DZIŚ DODATEK SPORTOWY

PRZEŁAMANIE ARKI, WPADKA LECHII

W GDYNI RADOŚĆ PO DŁUGO OCZEKIWANYM ZWYCIĘSTWIE STR. 14

Nr ISSN 2353-6160
Nr indeksu 350-028

www.dziennikbaltycki.pl

Nr 249 (24 911) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Poniedziałek, 26.10.2026

81 *lat*

Dziennik Bałtycki

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Gdynia

Gdyńska firma testuje rakietę wielokrotnego użytku

Firma Space Forest rozwija swój projekt Perun – suborbitalnej rakiety wielokrotnego użytku. Niedawny odbył się próbny lot numer cztery
– Str. 2

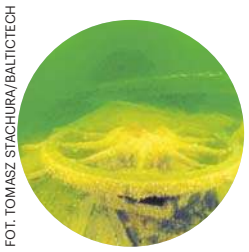
Komunikacja

Koniec z długim czekaniem na autobus w Żukowie?

Mniej czekania na przystankach, więcej połączeń też wieczorami i w weekendy. Takie zmiany są rozważane dla mieszkańców gminy Żukowo.
– Str. 5

Za nami konferencja „Kaszuby-Pomorze-Słowiańszczyzna", poświęcona kulturze, historii, językom naszego regionu i nie tylko **– Str. 6**

Nurkowie Baltictechu natrafili na koło sterowe przedwojennego stateczku pasażerskiego ORP „Gdynia"
– Str. 7



FOT. TOMASZ STACHURA/BALTICTECH

Pomorze

Czy nad polską wsią wisi widmo bankructwa? Rolnicy mają już dość

Edyta Okoniewska, Joanna Surażyńska

– Od ponad 30 lat prowadzę gospodarstwo i nie pamiętam, aby było tak źle – alarmuje rolnik z Pomorza. Drogie paliwo, nawozy, niskie ceny skupu i kredyty zaciągane na utrzymanie gospodarstw. Rolnicy mówią wprost: coraz trudniej związać koniec z końcem, a niektórzy myślą o rezygnacji z produkcji.



FOT. MARCIN OLIVA SOTO / POLSKAPRESSE

Zaległości finansowe całej branży rolno-spożywczej zbliżają się do 800 milionów złotych

Rolnik sprzedaje za grosze, w sklepie żywność kosztuje coraz więcej, a na prowadzenie gospodarstwa niekiedy trzeba zaciągać kredyty. Rolnicy z Pomorza mówią o coraz trudniejszej sytuacji i obawiają się o przyszłość swoich gospodarstw. Tymczasem zaległości finansowe całej branży rolno-spożywczej zbliżają się do 800 milionów złotych. Eksperci ostrzegają przed konsekwencjami spadku opłacalności produkcji, ale podkreślają też, że sytuacja poszczególnych gałęzi rolnictwa jest bardzo zróżnicowana.

Według danych Krajowego Rejestru Długów opublikowanych w czerwcu 2026 roku w rejestrze znajduje się 13,5 tysiąca dłużników z branży rolno-spożywczej, a ich łączne zaległości wynoszą 796,4 mln zł. To o 35,8 mln zł więcej niż rok wcześniej. Jednocześnie przedsiębiorcy z tego sektora sami czekają na 247,2 mln zł od swoich kontrahentów. Problemy dotyczą całego łańcucha dostaw: od gospodarstw rolnych, przez zakłady przetwórcze, po hurtownie i sklepy. Przedsiębiorcy rolni mają 235,3 mln zł przeterminowanych zobowiązań, natomiast firmy zajmujące się sprzedażą hurtową i detaliczną produktów rolnych oraz spożywczych – 384,2 mln złotych.

Za statystykami kryją się codzienne problemy gospodarzy, którzy muszą płacić za nawozy, paliwo, maszyny i usługi, nie mając pewności, czy sprzedaż plonów pozwoli im pokryć poniesione wydatki.

– Obecna sytuacja to jakaś porażka – mówi Maciej, rolnik z powiatu kartuskiego. – Drogie paliwa i nawozy sprawiły, że trudno jest gospodarować. Żeby się ratować, bierzemy kredyty. Czasem to jedyne wyjście. Mam produkcję roślinną, uprawiam zboża, których ceny są podobne do tych sprzed roku, ale koszty wzrosły nieporównywalnie właśnie przez drogie paliwo i nawozy. Zmiany cen na rynku mogłyby uratować sytuację, ale nic tego nie zapowiada – podkreśla.

Podobnie uważa Jan, który również prowadzi gospodarstwo w powiecie kartuskim. Jak zaznacza, problemem są nie tylko niskie ceny, ale także trudności ze znalezieniem kupców na zboże.

– Jest bardzo słabo, ceny zbóż i bydła są niskie, a paliwo bardzo drogie. Mam problem nawet ze sprzedażą zbóż, bo za tonę owsa chcieli mi zapłacić 400 złotych – dodaje Jan. – W tej chwili zarabiam na same opłaty, na nic innego już nie zostaje. Od ponad 30 lat prowadzę gospodarstwo i nie pamiętam, aby było tak źle. Coraz częściej myślę o tym, aby zaprzestać tej działalności, bo ile mogę dokładać. Nic nie zostaje.

Rolnik dostaje niewiele, a klient płaci dużo. Gdzie leży problem?

Zdaniem Krzysztofa Eggerta, rolnika i sołtysa Siwiałki w gminie Starogard Gdański, obecne problemy mogą mieć poważne konsekwencje dla przyszłości polskiego rolnictwa.

– Największym problemem rolników są obecnie rosnące koszty oraz coraz niższa opłacalność produkcji. I dotyczy to praktycznie wszystkich gałęzi rolnictwa. Ceny skupu wielu produktów rolnych spadają, podczas gdy koszty prowadzenia gospodarstw pozostają wysokie. Rolnik coraz częściej staje przed pytaniem, czy dalsza produkcja w ogóle ma ekonomiczny sens. Bo jeśli przestaje być opłacalna, z czasem po prostu zanika – mówi Krzysztof Eggert.

Sołtys zwraca uwagę na różnicę między cenami uzyskiwanymi przez producentów a kwotami, które ostatecznie płacą konsumenci. Jego zdaniem trzeba do minimum skrócić łańcuch dostaw, tak aby w tej branży najwięcej nie zarabiali pośrednicy. To obecnie stanowi spory problem.
– Str. 4

eprasa.pl d33a539587

POLECAMY

JUTRO: Trzeba podnieść wiek emerytalny ŚRODA: Jak przebiega andropauza u mężczyzn?

26.10.2026
Poniedziałek

Dziś imieniny obchodzą: Lucjan, Dymitr i Lucyna
Telefon alarmowy: 112

DZIENNIK BAŁTYCKI

Redaktor naczelny
Maciej Sandecki
Z-ca redaktora naczelnego
Mariusz Leśniewski
Wydawca
Tomasz Chudzyński, Krzysztof Juras, Mariusz Lesniewski, Dariusz Olejniczak

www.dziennikbaltycki.pl

Polska Press
Makroregion Pomorze
Redakcja
ul. Połęże 3,
80-720 Gdańsk, tel. 32 634 21 00
internet@dziennikbaltycki.pl
Prezes Makroregionu
Piotr Grabowski
Dyrektor reklamy
Ewa Żelazko
Dyrektor marketingu
Robert Gromowski
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Robert Feluś
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dziennikbaltycki.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

KALENDARIUM

Gdańsk

1659: zwycięstwo wojsk polskich w bitwie pod Gdańską Głową.

Gdańska Głowa to miejsce rozwidlenia się Wisły w jej końcowym biegu na dwa ramiona: gdańską Wisłę (Martwa Wisła) i elbląską (Szkarpawa), w pobliżu wsi Drewnica. W XVII w. twierdza zapewniała Szwedom panowanie nad całą deltą Wisły, a ponadto stanowiła miejsce wypadowe przeciwko Gdańskowi. W czasie walk po 1655 r. kilkakrotnie próbowano odzyskać Gdańską Głowę. Decydujące oblężenie rozpoczęło się 25 września 1659, siłami około 5500 zbrojnych, wyposażonych w blisko 40 dział i moździerzy. Wojska rozpoczęły bombardowanie twierdzy, a Szwedzi zdani jedynie na własne siły skapitulowali i na honorowych warunkach opuścili ją 22 grudnia 1659. Ponownie obsadziło ją 1500 żołnierzy gdańskich. Planowana była rozbudowa fortyfikacji, w końcu jednak zdecydowano się je rozebrać w drugiej połowie XVII wieku, ponieważ koszt ich utrzymania przekraczał możliwości Gdańska. Poza tym obawiano się, że jeśli znowu zostanie zdobyta przez przeciwnika, ponownie może stać się miejscem blokady spływu wiślanego.

Gdańsk

1950: bracia Przemysław i Tomir Bałutowie uciekli do Szwecji dwupłatowym samolotem Po-2 (tzw. kukuruźnikiem).

Tomir i Przemysław wystartowali z Gdańska i nad Bałtykiem przelecieli do Szwecji (ich lot trwał 2 godziny 45 minut). Po ucieczce braci Bałutów, aresztowani i poddani represjom zostali między innymi ich rodzice (ojciec braci w ramach represji został przeniesiony z pracy w Dyrekcji Kolei Gdańskiej na stację kolejową w Laskowicach). Urząd Bezpieczeństwa aresztował także kierownika szkoły szybowcowej w Trzepowie oraz obecnych na lotnisku w trakcie ucieczki, pracowników lotniska. W wyniku ucieczki braci Bałutów został zawieszony w lotach personel latający w lotnictwie cywilnym w całej Polsce. Zawieszono także działalność Aeroklubu Gdańskiego, a sprzęt przeniesiono na lotnisko w Strzebielinie (UB zajęło w depozyt zdemontowane śmigła i gaźniki). Rozwiązano również sekcję lotniczą na Politechnice Gdańskiej, której studentami byli bracia, a studentów przeniesiono do Wrocławia.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Dziennik Bałtycki”

tel. 58 728 08 17
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dziennikbaltycki.pl

POGODA

dziś
8°C/11°C

jutro
6°C/12°C

CZWARTY KROK W KOSMOS

Gdyńska firma testuje Peruna

Tomasz Chudzyński

Gdyńska firma Space Forest rozwija swój projekt Perun – suborbitalnej rakiety wielokrotnego użytku. Niedawny start, czwarty już, był pod wieloma względami przełomowy.



FOT. SPACE FOREST

Przygotowania do lotu nr 4 rakiety Perun

Lot nr 4 rakiety Perun miał miejsce pod koniec sierpnia, ale wnioski z tego startu firma Space Forest opublikowała w tym miesiącu.

Misja osiągnęła wszystkie zakładane cele – sprawdzono funkcjonowanie układu sterowania tzw. wektorem ciągu, a także działanie komponentów odpowiedzialnych za nawigację (IMU) i autonomię rakiety. Część poprawek wprowadzono po locie nr 3 projektu – badania wykazały wówczas m.in. anomalie w sterowaniu wektorem ciągu. Udało się je wyeliminować. Lot przebiegł bez zakłóceń. Rakieta wystartowała prawidłowo, osiągnęła wyznaczoną trajektorię i pułap. Misja zakończyła się aktywacją systemu zakończenia lotu, po czym rakietę wydobyto z morza w rejonie poligonu w Ustce (to z placówki wojskowej odbywają się starty rakiety budowanej przez Space Forest).

– Zebraliśmy obszerny zestaw precyzyjnych danych telemetrycznych, które pozwolą nam szczegółowo przeanalizować zachowanie rakiety na każdym etapie lotu – podkreśla Space Forest. – Była to również jak dotąd najdokładniej przygotowana misja w historii projektu Perun. Przed startem przeprowadziliśmy wiele testów i ćwiczeń. Doświadczenie zdobyte podczas poprzednich lotów pozwoliło nam sprawnie przygotować stanowisko startowe, zintegrować systemy i przeprowadzić procedury przedstartowe.

Trzeba tu bowiem dodać, że w przypadku rakiety takiej jak Perun sam start to tylko jeden etap znacznie dłuższego procesu. Każdy lot poprzedzają miesiące prac inżynieryjnych – testów, symulacji, analiz i przygotowań. W całym systemie rakietowym dziesiątki rozwiązań technologicznych i procesów muszą ze sobą ściśle współdziałać. Rozwój rakiety oznacza zatem jednoczesny rozwój technologii, oprogramowania, infrastruktury, procedur bezpieczeństwa, przyszłej produkcji, a także budowy kompetencji całego zespołu. Chodzi m.in. o sprawne przygotowanie stanowiska startowego, procedur przedstartowych i operacji w trakcie misji – te wymagają nie tylko technologii, ale przede wszystkim wiedzy i umiejętności personelu. Te są budowane w Space Forest właściwie od podstaw.

– Lot 4 to dla nas coś więcej niż kolejny udany test. To moment, w którym projekt Perun wkracza w kolejny etap – przechodzimy od weryfikacji poszczególnych rozwiązań technologicznych do dojrzewania całego systemu rakietowego podwójnego zastosowania – mówi Robert Magiera, prezes Space Forest i dyrektor misji Perun.

Zaznaczmy, projekt jest rozwijany we współpracy z Europejską Agencją Kosmiczną (ESA). Perun to rakieta suborbitalna wielokrotnego użytku, przeznaczona do badań naukowych, eksperymentów i walidacji technologii w warunkach mikrograwitacji i lotów kosmicznych. Ma ona 11,5 metra długości, średnicę 45 cm i jest napędzana hybrydowym silnikiem SF-1000, wykorzystującym ekologiczny (jak podkreślają w Space Forest) napęd – podtlenek azotu jako utleniacz i parafinę jako paliwo stałe. Jej celem nominalnym jest wynoszenie ładunku o masie do 50 kg na wysokość do 150 km, zapewniając 5 minut eksperymentów w realnych warunkach kosmicznych i mikrograwitacji.

Perun osiągał w czasie startów pułap około 20 km w czasie ok. 60 sekund, przy średniej prędkości ok. 330 m/s (ok. 1200 km/h). Np lot nr 3 trwał 277,2 sekundy, co obejmowało fazę startu, wznoszenia, lot balistyczny, opadanie oraz lądowanie.

To, co podkreśla szefostwo Space Forest przy okazji realizacji projektu Perun, to budowa samodzielnych zdolności rakietowych w polskim przemyśle. – W obecnej sytuacji geopolitycznej budowanie suwerennych zdolności technologicznych i przemysłowych staje się coraz ważniejsze. Tylko poprzez połączenie technologii, ludzi, infrastruktury, procedur i odpowiednich regulacji możemy skutecznie rozwijać potencjał narodowy w zakresie technologii rakietowych – podkreślają w Space Forest.

Firma podkreśla współpracę z MON i wojskiem. Jak wspominaliśmy wyżej, starty Peruna odbywają się z Centralnego Poligonu Lotniczego w Ustce. Ważnym elementem procesu budowania kompetencji rakietowych jest krajowa infrastruktura startowa, w tym kosmodrom. Potrzebne są również regulacje prawne, które umożliwią regularne i bezpieczne, w tym komercyjne, misje rakietowe z terytorium Polski.

Dodajmy, przygotowania do Lotu 5 Peruna już trwają. Miejsce i data startu lotu nr 5 nie zostały jeszcze ustalone.

eprasa.pl d33a539587

REKLAMA

0011601769

Co zrobić z popsutą lodówką i resztkami farb? W Gdańsku powstaje trzecia Sorterownia

Remont mieszkania, porządki w garażu, wymiana mebli czy przygotowanie ogrodu do nowego sezonu często wiążą się z pytaniem: co zrobić z odpadami, które w związku z tym powstają? Mieszkańcy Gdańska wkrótce zyskają nowe, wygodne miejsce, gdzie będą mogli bezpłatnie oddać wiele rodzajów odpadów, których nie można zostawiać w altanie śmietnikowej. Przy ul. Meteorytowej 13A powstaje Sorterownia Osowa – trzeci punkt selektywnego zbierania odpadów komunalnych (PSZOK) w Gdańsku, obok obiektów działających na Szadółkach (ul. Jabłoniowa 55) i Rudnikach (ul. Elbląska 66). Budowa Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK) zlokalizowanego w Gdańsku przy ul. Meteorytowej została dofinansowana ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.



Nowa lokalizacja będzie szczególnie wygodna dla mieszkańców Osowej i okolicznych dzielnic, ale z inwestycji będą mogli korzystać wszyscy mieszkańcy Gdańska. Rozwijana sieć Gdańskich Sorterowni będzie odpowiadała na potrzeby mieszkańców w zakresie odpowiedzialnego i prawidłowego sposobu pozbywania się odpadów nietypowych i niebezpiecznych.

– Konsekwentnie rozwijamy sieć Gdańskich Sorterowni, ponieważ wiemy, jak ważny dla mieszkańców jest łatwy dostęp do miejsc, w których można wygodnie oddać odpady nietypowe i niebezpieczne. Zadbaliśmy o przejrzystą organizację punktu, wygodną strefę rozładunku oraz wsparcie personelu, aby korzystanie z niego było szybkie i intuicyjne. Trzeci PSZOK w mieście to kolejny krok w rozwoju nowoczesnego i przyjaznego mieszkańcom systemu gospodarowania odpadami w Gdańsku. Chcemy, by to miejsce służyło nie tylko do oddawania odpadów, ale również pomagało budować dobre nawyki związane z ich właściwą segregacją – mówi Piotr Kryszewski, dyrektor zarządzający ds. Zielonego Gdańska.

Co będzie można oddać w Sorterowni Osowa?

W nowym PSZOK-u mieszkańcy będą mogli zostawić wiele rodzajów odpadów, które nie mogą trafić do pojemników w altanach śmietnikowych.

W Sorterowni Osowa będzie można oddać m.in.:

- **Odpady wielkogabarytowe:** stare kanapy, fotele, materace, dywany.
- **Odpady budowlane:** odpady po remoncie, płytki, ceramikę sanitarną w ramach limitów regulaminowych.
- **Zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny:** pralki, lodówki, telewizory, komputery oraz drobne AGD.
- **Odpady niebezpieczne:** zużyte farby, lakiery, rozpuszczalniki, chemię gospodarczą czy puste opakowania po tych produktach, a także zużyte baterie i akumulatory.
- **Inne rodzaje odpadów:** opony samochodowe w ramach limitów regulaminowych oraz tekstylia i odzież.

Dzięki temu mieszkańcy będą mogli odpowiedzialnie pozbyć się nietypowych czy niebezpiecznych odpadów, bez konieczności szukania osobnego rozwiązania dla każdego z nich. Przed przyjazdem warto sprawdzić aktualne godziny i zasady przyjmowania poszczególnych rodzajów odpadów, w tym obowiązujące limity ilościowe.

– Odpady, takie jak farby, rozpuszczalniki, baterie czy zużyty sprzęt elektryczny wymagają właściwego postępowania i nie powinny trafiać do zwykłych pojemników na odpady. Dlatego tak ważne są miejsca, w których Gdańszczanie mogą bezpiecznie i bezpłatnie je oddać. Cieszę się, że już wkrótce mieszkańcy północnych dzielnic Gdańska zyskają łatwy dostęp do nowego punktu selektywnego zbierania odpadów komunalnych, który pomoże jeszcze skuteczniej dbać o środowisko i porządek w mieście – podkreśla Anna Wołodźko, dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Gdańsku.

Jedna wizyta wystarczy, by w uporządkowany sposób pozbyć się zarówno starych mebli, odpadów z remontu, jak i zepsutego sprzętu elektrycznego czy elektronicznego.

Wygodny rozładunek i sprawna obsługa

Sorterownia Osowa zajmuje teren o powierzchni ponad 2,5 tys. m². Znajdują się na nim plac manewrowy oraz wydzielona strefa rozładunku, co ma usprawnić poruszanie się po obiekcie i organizację wizyty. Przejrzysty układ terenu ma sprawić, że oddanie nawet większej ilości odpadów będzie przebiegać sprawnie.

Bezpieczeństwo i porządek to kolejne priorytety nowej inwestycji. Sorterownia jest terenem zamkniętym i będzie obsługiwana przez wykwalifikowany personel, który pokieruje mieszkańców do odpowiednich miejsc w celu pozostawienia odpadów. Obecność obsługi jest szczególnie ważna w przypadku odpadów niebezpiecznych, które wymagają ostrożnego postępowania i odpowiedniego miejsca na ich przechowywanie.

Dobre nawyki na co dzień

Ograniczanie ilości wytwarzanych odpadów warto zacząć jeszcze przed wizytą w Sorterowni. Mogą w tym pomóc proste decyzje podejmowane na co dzień: naprawa sprzętu zamiast zakupu nowego, przekazanie sprawnych mebli, odzieży czy zabawek osobom, które jeszcze mogą z nich skorzystać, a także przemyślane planowanie remontu, które pozwala uniknąć nadmiaru resztek materiałów. Takie podejście wpisuje się w ideę gospodarki obiegu zamkniętego, zgodnie z którą przedmioty i surowce pozostają w użyciu możliwie jak najdłużej, a wyrzucane jest tylko to, czego nie da się już wykorzystać w inny sposób. Właśnie takich codziennych wyborów będzie uczyć strefa edukacyjna w Sorterowni Osowa, która ułatwi mieszkańcom poznanie sposobów na ograniczanie ilości wytwarzanych odpadów.

Aktualne informacje o funkcjonowaniu Sorterowni Osowa i szczegółowych zasadach przyjmowania odpadów będą publikowane na stronie czystemiasto.gdansk.pl po uruchomieniu punktu dla mieszkańców. Przed wizytą warto więc zajrzeć na stronę, aby sprawdzić godziny otwarcia oraz rodzaje przyjmowanych odpadów.

Niniejsza publikacja została dofinansowana ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Za treść materiału odpowiada Gmina Miasta Gdańska.



eprasa.pl d33a539587

POMORZE

Rolnicy mają już dość! „Nic nam nie zostaje”

J. Surażyńska, E. Okoniewska

Niskie ceny skupu, drogie paliwo i nawozy sprawiają, że prowadzenie gospodarstwa rolnego staje się coraz trudniejsze. Niektórzy myślą już o rezygnacji z produkcji.



FOT. POLSKA PRESS

Wysokie koszty i niskie ceny skupu zagrażają przyszłości wielu gospodarstw rolnych

Coraz trudniejsza sytuacja w rolnictwie rodzi pytania o przyszłość polskiej produkcji żywności. Rolnicy wskazują na wysokie koszty i niskie ceny skupu, a eksperci podkreślają znaczenie lokalnych gospodarstw i skracania drogi produktów od producenta do konsumenta.

Często ceny uzyskiwane przez producentów a kwoty, które ostatecznie płacą konsumenci, różnią się diametralnie. Potrzebne są rozwiązania umożliwiające bezpośrednią sprzedaż produktów z gospodarstw.

– Jednym z najważniejszych problemów jest zbyt długi łańcuch dostaw między producentem a konsumentem – mówi Krzysztof Eggert, rolnik i sołtys Siwiałki. – Rolnik sprzedaje swoje produkty bardzo tanio, natomiast klient w sklepie płaci za nie znacznie więcej. Dlatego powinniśmy dążyć do skracania tej drogi, ograniczania liczby pośredników i tworzenia możliwości sprzedaży bezpośrednio od producenta. Dobrym przykładem takiej inicjatywy jest mlekomat w Skarszewach, który pozwala mieszkańcom kupować mleko bezpośrednio z lokalnego gospodarstwa. Na takich rozwiązaniach mogą korzystać zarówno rolnicy, którzy mają większy wpływ na cenę swojego produktu, jak i konsumenci, którzy wiedzą, skąd pochodzi kupowana przez nich żywność.

Krzysztof Eggert podkreśla, że utrzymanie krajowej produkcji żywności jest istotne nie tylko z ekonomicznego punktu widzenia. Chodzi również o bezpieczeństwo żywnościowe kraju i przyszłość lokalnych gospodarstw.

– Polska ma ogromny potencjał rolniczy, a nasi gospodarze produkują dobrą, wartościową żywność. Szkoda byłoby ten potencjał zmarnować tylko dlatego, że kolejnym gospodarstwom przestaje się opłacać produkcja. Rolnicy zmagają się przy tym z ogromną biurokracją, która zabiera czas i utrudnia codzienną pracę. Potrzebne są rozsądne rozwiązania dotyczące importu i eksportu, które pozwolą polskim producentom skutecznie konkurować na rynku. Równie ważne jest budowanie świadomości konsumentów. Powinniśmy wiedzieć, jak duże znaczenie ma wybieranie polskich produktów i wspieranie rodzimego rolnictwa. Kupując żywność od lokalnych producentów, wspieramy nie tylko konkretne gospodarstwa, ale również przyszłość polskiej produkcji żywności – podkreśla Eggert.

Aleksander Mach, dyrektor Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Lubaniu, przyznaje, że wysokie ceny środków produkcji są poważnym wyzwaniem. Zaznacza jednak, że sytuację rolnictwa należy oceniać z uwzględnieniem różnic między poszczególnymi branżami i dostępnych form pomocy.

– Na pewno rosnące ceny nawozów i paliw są obecnie wyzwaniem dla rolników, bo żyjemy w niepewnych czasach – mówi Aleksander Mach. – Ceny surowców i energii potrafią mocno się zmienić z tygodnia na tydzień, co sprawia, że rynek jest niestabilny. To przekłada się na wszystkie branże, na przykład przemysł czy transport. Wiadomo, że koszt paliwa w przypadku produkcji roślinnej jest kosztem istotnym w całej strukturze wydatków.

Dyrektor PODR przypomina o mechanizmach wsparcia, z których mogli korzystać producenci rolni. Wskazuje na zwrot podatku akcyzowego zawartego w cenie paliwa rolniczego oraz możliwość ubiegania się o określone dopłaty do paliw i nawozów.

- Sytuacja jest trudna, ale nie jest też tak, że rolnicy zostali bez wsparcia. Oczywiście to nie zrekompensuje wszystkich rosnących kosztów, niemniej jednak jakaś pomoc jest – dodaje Mach.

Nie wszędzie jest źle

Eksperci wskazują, że ocena kondycji polskiego rolnictwa wymaga spojrzenia na poszczególne kierunki produkcji. Niektóre sektory radzą sobie lepiej, inne od wielu lat zmagają się z poważnymi trudnościami.

– Nie wszędzie jest źle, ale są takie gałęzie, które od lat mają bardzo trudną sytuację. To chociażby produkcja trzody chlewnej – mówi Aleksander Mach.

Według danych przytoczonych przez dyrektora PODR liczba stad trzody chlewnej w Polsce zmniejszyła się z około 240 tys. w 2014 roku do około 48 tys. obecnie. Zaznacza, że na tak duży spadek wpływa zarówno problem afrykańskiego pomoru świń (ASF), jak i pogarszająca się opłacalność produkcji.

– W tej branży sytuacja jest naprawdę trudna. Zgoła odmienna może być w przypadku drobiu, bo tu mamy rekordową produkcję i rekordowy eksport – dodaje.

Czy rolnicy mogą zabezpieczyć się przed spadkiem cen?

Zdaniem dyrektora PODR producenci rolni powinni również zwracać uwagę na nowoczesne mechanizmy zarządzania ryzykiem cenowym. Jako przykład wskazuje gospodarstwa we Francji, które jeszcze przed rozpoczęciem produkcji mogą zabezpieczać ceny sprzedaży przyszłych plonów.

– 70 procent dużych gospodarstw we Francji korzysta z tzw. bukowania ceny swojej produkcji przed zasiewem. Patrzą na giełdzie, jaka jest cena, mniej więcej określają, ile będzie kosztować produkcja, jaki będzie średni plon z hektara i obliczają, że przy założonych kosztach pozwoli to wygenerować marżę na poziomie np. 20-30 proc. Podejmują decyzję o zasiewie i bukują tę cenę. Jeśli będzie ona wyższa na giełdzie, wówczas nie zarobią więcej, jeśli natomiast spadnie, otrzymają to, co zabukowali. To jest pewne zabezpieczenie.

Szczególną uwagę Aleksander Mach poświęca roli gospodarstw produkujących na niewielką skalę. Chociaż duża część żywności trafiającej na rynek pochodzi z dużych gospodarstw, mali producenci mogą odgrywać istotną rolę w lokalnym zaopatrzeniu mieszkańców.

– Oczywiście produkcja małoskalowa ma kluczowe znaczenie pod względem zabezpieczenia żywnościowego kraju – mówi Aleksander Mach.

Dyrektor PODR wskazuje, że uzależnienie zaopatrzenia od rozbudowanych systemów dystrybucji niesie ryzyko w przypadku poważnych awarii lub przerwania dostaw. Jako przykład przywołuje sytuację we Francji, gdzie według jego relacji cyberatak na jedną z sieci handlowych doprowadził do problemów z przechowywaniem znacznych ilości mrożonej żywności.

Jego zdaniem zdarzenia tego rodzaju pokazują, dlaczego warto rozwijać lokalne kanały sprzedaży i wzmacniać mniejszych producentów. Skracanie drogi żywności od gospodarstwa do odbiorcy może bowiem służyć zwiększeniu odporności systemu zaopatrzenia na sytuacje kryzysowe.

Nie wszędzie jest źle, ale są takie gałęzie, które od lat mają bardzo trudną sytuację. To chociażby produkcja trzody chlewnej

ALEKSANDER MACH,
dyrektor Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Lubaniu

Jednocześnie dyrektor PODR przypomina, że Polska należy do ważnych producentów żywności w Europie.

– Warto wiedzieć, że jako kraj mamy bardzo dużą produkcję żywności i sporo jej eksportujemy, a więc zapewniamy bezpieczeństwo żywnościowe naszego kraju, ale też innych państw, głównie w UE, ale nie tylko. Jesteśmy liderem, jeśli chodzi o produkcję jabłek, a także największym producentem w Europie mięsa drobiowego, liderem w eksporcie mleka i produktów mlecznych. To pokazuje, jak bardzo się rozwinęliśmy, a nasze rolnictwo jest na bardzo wysokim poziomie.

Aleksander Mach zwraca uwagę, że obok gospodarstw produkujących na dużą skalę funkcjonuje wiele mniejszych, które wciąż poszukują własnego modelu działalności i sposobów na zapewnienie sobie opłacalności.

– Myślę, że powinniśmy bardziej wspierać polskich rolników i częściej sięgać po krajową żywność. Mamy przecież bardzo dobre produkty, warzywa, owoce, mięso czy nabiał. Warto zwracać uwagę na to, skąd pochodzi to, co kupujemy, a nie kierować się wyłącznie ceną. Jeśli mamy możliwość kupienia czegoś bezpośrednio od lokalnego gospodarza, to dlaczego z tego nie korzystać? W ten sposób wspieramy ludzi, którzy ciężko pracują, żeby ta żywność trafiła na nasze stoły. Chciałbym, żeby polskie rolnictwo się rozwijało, bo przecież wszyscy jesteśmy od niego zależni – mówi Karol Skwierawski z Kościerzyny.

Przyszłość polskiego rolnictwa zależy nie tylko od cen

Problemy branży rolno-spożywczej nie ograniczają się do samych zaległości finansowych. Niska rentowność części produkcji, wysokie wydatki oraz niepewność dotycząca przyszłych przychodów wpływają na decyzje gospodarzy o kolejnych inwestycjach, zasiewach czy utrzymaniu produkcji. Dane KRD pokazują dodatkowo, że trudności mogą przenosić się między uczestnikami rynku. Opóźniona płatność ze strony jednego przedsiębiorstwa może powodować problemy u kolejnych dostawców i producentów.

Rolnicy podkreślają, że potrzebują przede wszystkim takich warunków, w których prowadzenie gospodarstwa będzie się opłacało. Równie ważne pozostają rozwój lokalnej sprzedaży, ograniczanie zbędnych obciążeń oraz świadome wybory konsumentów. Stawką jest nie tylko przyszłość poszczególnych gospodarstw, ale również utrzymanie krajowej produkcji żywności.

eprasa.pl d33a539587

KOMUNIKACJA

Koniec z długim czekaniem na autobus w Żukowie?

Edyta Łosińska-Okoniewska

Mniej czekania na przystankach, więcej połączeń również wieczorami i w weekendy. Takie zmiany są rozważane dla mieszkańców gminy Żukowo. Samorząd i ZKM Gdynia rozmawiają także o wprowadzeniu nowych autobusów.



FOT. URZĄD GMINY ŻUKOWO

Więcej kursów, nowe autobusy i lepsze połączenia. Ważne zmiany czekają mieszkańców gminy Żukowo

Dla wielu mieszkańców autobus nie jest jedynie alternatywą dla samochodu. To często podstawowy środek transportu, który pozwala dotrzeć do pracy, szkoły, lekarza czy urzędu. Dlatego zapowiadane zmiany w funkcjonowaniu linii Z i 171 mogą mieć znaczenie większe niż tylko wymiana taboru czy korekta rozkładów jazdy.

Podczas spotkania burmistrz Żukowa Marioli Zmudzińskiej z przedstawicielami Zarządu Komunikacji Miejskiej w Gdyni, a dokładniej z dyrektorem Hubertem Kołodziejskim oraz prof. Olgierdem Wyszomirskim, rozmawiano o przyszłości komunikacji autobusowej obsługującej mieszkańców gminy Żukowo. Głównym tematem rozmów była zarówno częstotliwość kursów, oferta przewozowa w weekendy, jak i planowane zmiany związane z obsługą linii Z i 171. W przypadku dynamicznie rozwijającej się gminy sprawna komunikacja publiczna staje się jednym z najważniejszych elementów codziennego funkcjonowania mieszkańców. Coraz więcej osób pracuje lub uczy się w Trójmieście, a jednocześnie mieszka w miejscowościach oddalonych od głównych węzłów komunikacyjnych. Dla nich autobus stanowi często jedyne połączenie z siecią transportową aglomeracji. Regularne kursy mają szczególne znaczenie dla seniorów, młodzieży szkolnej oraz osób, które nie posiadają własnego samochodu. Brak odpowiedniej liczby połączeń oznacza często utrudniony dostęp do opieki zdrowotnej, edukacji czy rynku pracy. Dlatego każda poprawa oferty przewozowej przekłada się bezpośrednio na komfort i jakość życia mieszkańców. Jednym z najważniejszych tematów spotkania było zwiększenie częstotliwości kursowania autobusów. Z przedstawionych założeń wynika, że w dni powszednie, między godziną 13 a 18, autobusy mogłyby kursować co 60 minut. Rozszerzona miałaby zostać również oferta przewozowa w weekendy. To istotna zmiana, ponieważ obecnie wielu mieszkańców zwraca uwagę, że połączenia są najbardziej potrzebne nie tylko w godzinach porannych i popołudniowych. Coraz częściej mieszkańcy pracują zmianowo, korzystają z usług w późniejszych godzinach lub chcą swobodnie planować czas wolny bez konieczności korzystania z samochodu. Planowane kursy weekendowe co 90 minut oznaczałyby większą dostępność komunikacji także dla osób udających się na zakupy, spotkania rodzinne czy wydarzenia kulturalne.

Zmiany mają objąć również sam standard podróżowania. Od 1 października 2027 roku obsługę linii Z i 171 ma przejąć nowy operator, firma Relobus Transport Polska z Torunia, działająca na zlecenie ZKM Gdynia. Wraz z nowym przewoźnikiem na trasy wyjadą nowe autobusy.

– Zmiana będzie się wiązała z wprowadzeniem do eksploatacji nowych autobusów marki MAN, charakteryzujących się wysokim standardem wyposażenia – mówi Mariola Zmudzińska, burmistrz Żukowa. – Ma to przełożyć się na większy komfort podróży i poprawę jakości usług przewozowych.

Rozwój komunikacji publicznej ma znaczenie także dla całej gminy. Lepsza oferta przewozowa może ograniczyć liczbę samochodów na drogach do Trójmiasta.

REKLAMA

0011603120

Bezpłatne badania słuchu w Sopocie

27 i 28 października mieszkańcy Sopotu i okolic będą mogli skorzystać z możliwości bezpłatnego sprawdzenia swojego słuchu.

Z okazji uroczystego otwarcia Centrów Słuchu Audika w Sopocie, we wtorek 27.10, od 9:00 do 14:00 przy przychodni Sopmed (ul. Jana z Kolna 16) stanie Słuchbus Audika.

Dzień później, w godz. 9:00-14:00 z możliwości przeprowadzenia badania profilaktycznego oraz rozmowy ze specjalistą będzie można skorzystać w Centrum Słuchu Audika przy ul. Bolesława Chrobrego 6/8.

Dlaczego warto dbać o swój słuch?

Zdrowy słuch to podstawa budowania i utrzymywania relacji z tymi, którzy są dla nas ważni. Ale nie tylko – ubytek słuchu sprawia, że do naszego mózgu nie dociera wiele ważnych bodźców dźwiękowych, co może odbić się na stanie zdrowia. U osób niedosłyszących rośnie ryzyko izolacji społecznej ze względu na trudności z porozumiewaniem się i aktywnym uczestnictwem w rozmowach. Wycofanie z kontaktów społecznych może natomiast powodować uczucie samotności i prowadzić do depresji.

Raport opublikowany przez Lancet Commission w 2020 roku pokazał, że ubytek słuchu to ważny czynnik podnoszący ryzyko wystąpienia demencji. Umiarkowany niedosłuch może nawet 3-krotnie zwiększać prawdopodobieństwo jej wystąpienia, a znaczny ubytek słuchu – podnosi je nawet pięciokrotnie*.

Twój słuch naszą troską

Jednym z najważniejszych działań w trosce o mózg jest regularne przeprowadzanie badania słuchu i ograniczenie ekspozycji na czynniki, które mogą negatywnie wpłynąć na kondycję słuchu. Doskonałą okazją do pogłębienia wiedzy o profilaktyce słuchu są wydarzenia organizowane dla mieszkańców Sopotu.

We wtorek, 27 października na wszystkich gości Centrum Słuchu Audika przy ul. Jana z Kolna 16 oraz w środę, 28 października na odwiedzających Centrum Słuchu przy ul. Bolesława Chrobrego 6/8 czekać będą:

- bezpłatne badanie słuchu,
- rozmowy ze specjalistą,
- możliwość zrobienia pamiątkowego zdjęcia z firmową maskotką Audika.

Aby umożliwić skorzystanie z badania przesiewowego słuchu jak największej liczbie osób, we wtorek w godz. 9:00-14:00 przy ul. Jana z Kolna 16 stanie Słuchbus Audika.

Serdecznie zapraszamy od 9:00 do 14:00!

*G. Livingston, J. Huntley, et al., Dementia prevention, intervention, and care: 2020 report of the Lancet Commission, „The Lancet" 2020, nr 396, str. 413-446



27 i 28 października 9:00-14:00

Uroczyste otwarcie nowych Centrów Słuchu Audika w Sopocie!

W programie:

- bezpłatne badanie słuchu,
- rozmowy ze specjalistą,
- możliwość wykonania bezpłatnego badania przesiewowego w Słuchbusie Audika (wtorek, ul. Jana z Kolna 16)

Centra Słuchu Audika w Sopocie

ul. Jana z Kolna 16, gab. 4 • tel. 509 642 617

ul. B. Chrobrego 6/8, gab. 52 • tel. 509 642 702

Audika

eprasa.pl d33a539587

WEJHEROWO

Haft jako forma emancypacji i „nieobecny" kaszubski

Maciej Krajewski

O Kaszubach, ale w szerszym kontekście rozmawiali w Wejherowie. Za nami dwudniowa konferencja „Kaszuby-Pomorze-Słowiańszczyzna", poświęcona kulturze, historii, językom naszego regionu i nie tylko. Dyskusje można uznać za owocne, nie brakowało też ciekawych tez do rozważenia w kolejnych edycjach spotkania.



FOT. MACIEJ KRAJEWSKI

Nicole Dołowy i Maciej Mętrak (w środku) omówili istotne obserwacje odnośnie m.in. języka kaszubskiego

To już piąty raz w Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie spotykają się naukowcy oraz pasjonaci z różnych zakątków nie tylko Pomorza, ale i całego kraju. W dniach 23–24 października Pałac Przebendowskich i Keysrelingków wraz z sąsiadującą Książnicą prof. Gerarda Labudy gościły uczestników ogólnopolskiej konferencji naukowej „Kaszuby–Pomorze–Słowiańszczyzna – historia, kultura, języki".

Dwudniowa seria spotkań była okazją do podzielenia się badaniami, zainteresowaniami, ale przede wszystkim, porozmawiania na ważne tematy. Nie zabrakło więc zawartych w tytule rozmów o przeszłości naszego regionu w szerszym kontekście, np. jak Pomorze postrzegali średniowieczni Węgrzy, czy jak wyglądała działalność XX-wiecznych pruskich muzealników na tych terenach.

Kobiety na pierwszym planie

Motywem przewodnim tegorocznej konferencji były jednak kobiety. To właśnie one stały się głównymi bohaterkami wielu referatów – czy to ukazując sylwetki konkretnych osób, czy nawet przybliżając temat żeńskich istot mitycznych w wierzeniach Kaszubów.

W dużym stopniu przebieg rozmów zdefiniowało też pierwsze z piątkowych wystąpień – „Od feminizmu do regionalizmu" mgr Benity Grzenkowicz-Ropeli. Zaszczepiła ona w uczestnikach ciekawą myśl, która regularnie powracała podczas dyskusji: że haft kaszubski, ideę całego ruchu hafciarskiego na Pomorzu, można by nazwać przejawem działań feministycznych.

– Takich działań, które miały na celu emancypować kobiety pomorskie – mówi Aleksandra Sielicka, dyrektor Muzeum piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie. – Ten temat przewijał się przez większość referatów, pojawiał się w dyskusjach, wracaliśmy do niego kilkakrotnie. To takie ciekawe, nowe spojrzenie na działania kulturotwórcze, które do dzisiaj obserwujemy.

Zaznaczmy tu jednak, że mówimy konkretnie o hafcie kaszubskim, zapoczątkowanym przez Teodorę Gulgowską z Wdzydz – niekoniecznie cofając się aż do norbertanek żukowskich.

– Nie upatrujemy początków haftu już w tych haftach klasztornych, bo jednak trzeba to przypisać faktycznie autorkom, które tworzyły poszczególne szkoły – wyjaśnia Aleksandra Sielicka. – Za twórczynię kanonu tego haftu kaszubskiego uważa się panią Gulgowską, czyli ten haft w zasadzie nie jest taki stary, bo ma ponad 100 lat.

Jak zachować język kaszubski?

Na konferencji poruszony został również temat konkretnie języka kaszubskiego i to w wielu różnych odsłonach. Były zarówno rozmowy o roli pisarzy kaszubskich w podnoszeniu prestiżu oraz w kodyfikacji języka, a także o akcencie – czy stworzyć jego normę wzorcową, czy jednak pozostawić jakąś jego wariantywność, „pole do popisu" dla samych Kaszubów?

W ostatnim czasie wielokrotnie język kaszubski pojawia się też w mniej pozytywnym kontekście – mimo działań samorządów, organizacji, licznych lekcji, wydarzeń promujących ten język i całą kulturę Kaszub, niewiele

Mamy nadzieję, że takie procesy, które są trudne dla języków i osób posługujących się nimi – te trendy osłabiania się ich – można odwrócić.

PROF. NICOLE DOŁOWY
socjolingwistka, kulturoznawczyni

osób faktycznie mówi na co dzień po kaszubsku. I tego tematu nie mogło zabraknąć podczas konferencji w Wejherowie.

W szczególności nad owym problemem pochyliła się prof. Nicole Dołowy, zarówno podczas piątkowego spotkania, promującego pierwszy tom książki „Różnorodność językowa w Polsce", jak i, pod nieco innym kątem, na zwieńczenie drugiego dnia konferencji. Oczekujący jednak prostych rozwiązań, jak temu zaradzić – jak zachęcić zwłaszcza młodych do mówienia po kaszubsku w domu, na spotkaniach z kolegami itp. – mogli poczuć pewien zawód...

– To pytanie, na które ja nie mam żadnej prostej odpowiedzi – podkreśla prof. Nicole Dołowy. – Gdybym miała to prawdopodobnie byłabym w zupełnie innej sytuacji. Ale te badania, które prowadziliśmy, patrząc jakie czynniki wpływają na to, że dana grupa sama siebie postrzega jako odrębny twór o swojej własnej tożsamości, swoim języku, one pokazują, jak te różne czynniki są zmienne w czasie, podlegają sytuacji politycznej, społecznej, kulturowej – dodaje badaczka. – Na Kaszubach widzimy, że ten prestiż języka jest wysoki – on jest obecny w różnych domenach życia, ludzie nie podważają ani sensowności jego nauczania, ani że państwo powinno chronić go. Ale jednocześnie nie używają kaszubskiego w codziennym życiu, więc trzeba wzmocnić te osoby, które kaszubski znają bądź chcą poznać (...). Żeby nie bały się, nie wstydziły, chciały go używać w różnych sytuacjach życiowych.

REKLAMA 0011603048

RPP.6721.79.2026.IN Rumia, dnia 26.10.2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA RUMI

o przyjęciu dokumentów zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 670 ze zm.) zawiadamiam o przyjęciu następujących zarządzeń Burmistrza Miasta Rumi z dnia 22 października 2026 r.:

1. **Zarządzenia Nr 1251/360/2026 Burmistrza Miasta Rumi z dnia 22 października 2026 r.** w sprawie przyjęcia dokumentu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w Rumi, zwanego „Stara Rumia" – w rejonie Placu Kaszubskiego, ul. Świętopełka oraz ul. Chopina.
2. **Zarządzenia Nr 1252/361/2026 Burmistrza Miasta Rumi z dnia 22 października 2026 r.** w sprawie przyjęcia dokumentu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w Rumi, dla układu komunikacyjnego przy ulicy Dębogórskiej.
3. **Zarządzenia Nr 1253/362/2026 Burmistrza Miasta Rumi z dnia 22 października 2026 r.** w sprawie przyjęcia dokumentu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie dworca i ul. Grunwaldzkiej w Rumi.

Informacje o ww. dokumentach:

- Informacje o projektach ww. dokumentów zostały zamieszczone na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Rumi, na tablicy ogłoszeń, w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie oraz w lokalnej prasie.
- Projekty ww. dokumentów wraz z prognozami oddziaływania na środowisko były udostępnione w ramach konsultacji społecznych prowadzonych w dniach od **1.09.2026 r. do 2.10.2026 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Rumi przy ul. Sobieskiego 7, w pok. nr 200, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej miasta Rumi oraz w Rejestrze Urbanistycznym.
- W celu umożliwienia udziału społeczeństwa w opracowaniu projektów ww. dokumentów, w dniu **17.09.2026 r.**, w godz. 15:30–17:00, w siedzibie Urzędu Miasta Rumi przy ul. Sobieskiego 7, w sali posiedzeń nr 100, odbyło się spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją projektów: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.
- W ramach konsultacji społecznych zorganizowano również dyżury projektanta w dniach **3.09.2026 r., 10.09.2026 r. oraz 24.09.2026 r.**, w godz. 15:30–17:00, w siedzibie Urzędu Miasta Rumi przy ul. Sobieskiego 7, w sali nr 200.
- Każdy zainteresowany mógł wnieść uwagi do projektów ww. dokumentów oraz prognoz oddziaływania na środowisko **do dnia 2.10.2026 r.**, na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, w postaci papierowej na adres: Urząd Miasta Rumi, ul. Sobieskiego 7, 84-230 Rumia, lub w postaci elektronicznej, w szczególności na adres e-mail: urzad@rumia.pl, za pośrednictwem platformy ePUAP albo e-Doręczeń.

Z treścią ww. dokumentów oraz dokumentacją dotyczącą ich opracowania można zapoznać się w Urzędzie Miasta Rumi przy ul. Sobieskiego 7, pok. nr 200, oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Rumi.

eprasa.pl d33a539587

ZATOKA PUCKA

Nurkowie odnaleźli ważny element ORP „Gdynia”

Tomasz Chudzyński

O unikatowy eksponat może wkrótce wzbogacić się Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni. Nurkowie Baltictechu natrafili na koło sterowe przedwojennego stateczku pasażerskiego ORP „Gdynia”. Niebawem ma rozpocząć się operacja wydobycia tej części jednostki.

– Są odkrycia ciekawe i ważne, a nieraz nawet spektakularne. Ale to, co przydarzyło się nam na koniec sezonu 26, i to prawie „pod nosem” na dnie Zatoki Puckiej, to naprawdę niezwykła historia – informuje Tomasz Stachura, poszukiwacz wraków, eksplorator głębin z Gdyni, lider grupy nurkowej Baltictech.

Ta opowieść zaczyna się od starych dokumentów Polskiego Ratownictwa Okrętowego. Jak podkreśla Tomasz Stachura, „w czasie ich przeglądania natrafiliśmy na informacje o wrakach nadających się do wydobycia i wydobytych potem na złom”.

– ORP „Gdynia” figurowała w tych zapiskach jako wydobyta, ale cóż szkodzi sprawdzić. Zwłaszcza że leży tylko 100 m od pozycji z zapisków PRO – podkreśla lider Baltictechu.

Na dnie zachowało się koło sterowe ORP „Gdynia”

Po zejściu na dno, jak informuje Stachura, nurkowie przeżyli niemałe, pozytywne zaskoczenie. Na dnie, na niewielkiej głębokości, nadal spoczywała cześć statku z przepięknym, dużym kołem sterowym na samym środku.

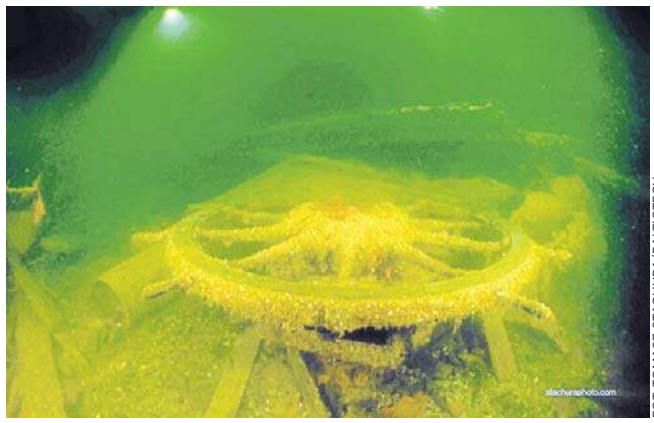
– Polskie napisy na rewizji pokładowej upewniły nas tylko, że mamy do czynienia z ORP „Gdynia”. Wrak uznawano za wydobyty po wojnie. Na nasze szczęście PRO po wojnie nie wydobyło całego wraku, niszcząc go tylko ładunkami wybuchowymi. Dzięki temu zaledwie parę kilometrów od brzegu, na niewielkiej głębokości, mamy kawał historii – podkreśla Tomasz Stachura.

O znalezisku nurkowie poinformowali odpowiednie służby. Pozycja szczątków zostanie objęta specjalną ochroną przez Urząd Morski.

– Współpracujemy z Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni nad wydobyciem koła wraz z kolumną. Operacja będzie karkołomna, ale eksponat jest na tyle cenny dla Gdyni, że warto to zrobić – podkreśla Tomasz Stachura.

Historia ORP „Gdynia” i ORP „Gdańsk”

Warto w tym momencie przypomnieć historię jednostki ORP „Gdynia”, jak i jej bliźniaka – ORP „Gdańsk”. Ta została dokładnie rozłożona na czynniki pierwsze, jak to zazwyczaj jest w przypadku eksploracji Baltictechu. Tu „research” nie pozostawia żadnych niedomówień. Co więcej, historia tych dwóch statków doskonale wpisuje się w historię morską Rzeczpospolitej w dwudziestoleciu międzywojennym.



FOT. TOMASZ STACHURA/BALTICTECH

Zachowane koło sterowe ORP „Gdynia”

– W międzywojennej Polsce rosło zapotrzebowanie na turystykę morską, a brakowało statków. Wobec tego „Żegluga Polska” postanowiła zamówić w roku 1926 w niemieckiej stoczni Danzinger Werft w Gdańsku dwa statki pasażerskie dedykowane do kilkudniowych wycieczek po Zatoce Gdańskiej. Nazwano je SS „Gdynia” i SS „Gdańsk”. 28 sierpnia 1939 r. oba parowce zostały zmobilizowane i rozpoczęły służbę w Polskiej Marynarce Wojennej. Niestety, nie trwało to długo: oba okręty zostały zatopione 2 września 1939 roku przez Luftwaffe, stojąc na kotwicy: ORP „Gdańsk” blisko Mechelinek, ORP „Gdynia” na południe od Jastarni – omawia Tomasz Stachura.

Jest jeszcze jeden ważny akcent, bardzo ludzki, związany z historią, zwłaszcza ORP „Gdynia”. Otóż jednostką tą dowodził legendarny kapitan Stanisław Kosko, ostatni przedwojenny dyrektor Szkoły Morskiej w Gdyni. Został on ciężko ranny w trakcie ataku na jednostkę i zmarł w szpitalu w Gdyni sześć dni później. Żona kpt. Stanisława Koski, Jadwiga Titz-Kosko, przeżyła wojnę, walcząc m.in. w powstaniu warszawskim. Po wojnie była bardzo znanym lekarzem reumatologiem, a dziełem jej życia stała się słynna Spółdzielnia Lekarska „Za Falochronem” na Witominie.

O historii statku będzie można usłyszeć

Zaznaczmy, że o historii ORP „Gdynia” i ORP „Gdańsk” oraz kpt. Stanisława Koski będzie można dowiedzieć się więcej w czasie dzisiejszego spotkania w Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni. Początek o godz 17.00, wstęp wolny.

MALBORK

Rusza kolejna duża inwestycja w zamku

Radosław Konczyński

Około 29 mln złotych będzie kosztował drugi etap prac konserwatorsko-budowlanych na Przedzamczu w kompleksie Muzeum Zamkowe w Malborku. Dyrektor instytucji podpisał umowę z wykonawcą wyłonionym w przetargu – gdańską firmą Kamaro.



FOT. RADOSŁAW KONCZYŃSKI

To dawny kościół św. Wawrzyńca. Po pracach konserwatorskich będzie salą wystawową

Drugi etap prac na Przedzamczu obejmuje kościół św. Wawrzyńca i infirmerię knechtów w dawnym, średniowiecznym ciągu gospodarczym (od lat 90. XX wieku hotel Zamek z restauracją) oraz po drugiej stronie zamkowego placu tzw. willę Steinbrechta (siedzibę Zarządu Odbudowy Zamku z przełomu XIX i XX w.) wraz z przyległym terenem.

– Podpisanie umowy wyznacza koniec ważnego etapu pracy nad realizacją inwestycji, który angażował od wielu miesięcy międzydyscyplinarny zespół Muzeum Zamkowego w Malborku, dedykowany do realizacji omawianego projektu. Plan podniesienia atrakcyjności zabytkowych budynków północnego Przedzamcza niniejszym przechodzi do realizacji. Kościół św. Wawrzyńca, dawna Infirmeria i Willa Zarządu Odbudowy Zamku wraz z przyległymi terenami zostaną przystosowane do nowych funkcji z dbałością o ochronę substancji zabytkowej – poinformowała malborska instytucja.

Kościół św. Wawrzyńca stanie się przestrzenią wystawienniczą. W dawnej infirmerii ma powstać m.in. drugi punkt obsługi zwiedzających, przeznaczony zwłaszcza dla turystów docierających od strony rzeki Nogat, gdzie na drugim brzegu znajdują się parkingi sezonowe. Rozładuje to ruch w szczycie sezonu. W centrum kasowym na parterze turyści będą mieli do dyspozycji kasy, szatnie, pomieszczenia higieniczno-sanitarne, sklepik z pamiątkami. Na I i II piętrze zostaną urządzone przestrzenie ekspozycyjne, m.in. z wystawą stałą o zamku.

Do willi Steinbrechta przeniesie się Dział Konserwacji Zamku (tak jak to było przed II wojną światową), powstanie też przestrzeń edukacyjna.

Spółka Kamaro wygrała przetarg z kwotą około 28,9 mln zł brutto. Muzeum Zamkowe pozyskało na tę inwestycję dofinansowanie z programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat i Środowisko 2021-2027 (FEnIKS). Jak podaje, kwota dotacji na ten projekt to 25 639 350 zł brutto. Prace powinny zostać zakończone w terminie do 20 miesięcy od dnia zawarcia umowy.

Pierwszy etap prac na Przedzamczu zakończył się około 2,5 roku temu, gdy za ok. 30 mln zł odbudowane zostały dwa średniowieczne budynki średniowieczne w dawnym ciągu gospodarczym. Obecnie mieszczą się tu m.in. biblioteka naukowa, pracownie konserwatorskie, Centrum Badań nad Dziedzictwem Pokrzyżackim.

REKLAMA 0011603513

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

Burmistrza Miasta Człuchowa

o II przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości

przeznaczonej pod zabudowę mieszkalno-usługową, obecnie zabudowanej niezamieszkanym budynkiem mieszkalnym wielorodzinnym, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Człuchów, położonej w Człuchowie przy ulicy Stefana Batorego nr 4.

Działka nr 1949 o pow. 0.0459 ha zabudowana budynkiem o pow. użytkowej 214,66 m², położona w Człuchowie przy ulicy Stefana Batorego nr 4, KW nr SL1Z/00022587/2.

Nieruchomość przeznacza się do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego z przeznaczeniem **na cele mieszkalno-usługowe.** Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: **270.000,00 zł (słownie: dwieście siedemdziesiąt tysięcy złotych 00/100).**

Należność zwolniona z podatku VAT na podst. art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy o podatku od towarów i usług (t.j. Dz.U. z 2025 r. poz.775 ze zm.). I przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbył się 27.08.2026 r.

Przetarg odbędzie się dnia 26 listopada 2026 r. o godz. 10:00 w Urzędzie Miejskim w Człuchowie (w sali posiedzeń nr 102).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w pieniądzu w kwocie 27.000,00 zł, przelewem na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego w Człuchowie — BNP PARIBAS Bank Polska SA nr 35 2030 0045 1110 0000 0228 6250 do dnia **20 listopada 2026** roku. **Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miejskiego w Człuchowie.**
Na podstawie opracowanej ekspertyzy technicznej budynku pustostanu, określa się jego zły stan techniczny.
Budynek podlega ochronie konserwatorskiej. Ogłoszenie zawierające szczegółowe informacje dotyczące przetargu zamieszczone jest na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Człuchowie przy alei Wojska Polskiego nr 1 oraz na stronach internetowych: www.bip.czluchow.pl oraz www.czluchow.eu

Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Nieruchomościami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Człuchowie, pok. nr 116, lub telefonicznie pod numerem 59 834 22 91 wew. 312.

eprasa.pl d33a539587

GDAŃSK

Prom Bursztyn Unity przekazany armatorowi. W Gdańsku budowany jest już trzeci statek z serii

Jacek Klein

Gdańska Stocznia „Remontowa" im. J. Piłsudskiego SA, należąca do grupy kapitałowej Remontowa Holding, przekazała spółce Polskie Promy, nowoczesny prom pasażersko-samochodowy Bursztyn Unity.



FOT. PRZEMYSŁAW ŚWIDERSKI

Prom Bursztyn Unity w Gdańskiej Stoczni Remontowej

To druga jednostka typu RoPax zbudowana w ramach programu odnowy polskiej floty promowej i bliźniaczy statek Jantara Unity, który od stycznia 2026 roku obsługuje połączenia na Bałtyku.

Nowy prom, noszący stoczniowy numer budowy NB102, będzie eksploatowany przez spółkę Unity Line z grupy Polskiej Żeglugi Morskiej, działającą w ramach wspólnej marki POLSCA Baltic Ferries. Jednostkę przeznaczono do obsługi połączenia Świnoujście–Ystad.

- To wielki dzień dla polskiej żeglugi promowej. To ogromny powód do dumy, bo taki wspaniały statek został zaprojektowany przez polskich konstruktorów, zbudowany przez polskich stoczniowców będzie służył polskiemu armatorowi. To jasno pokazuje, że w Polsce możemy robić wielkie i wspaniałe rzeczy - powiedział Arkadiusz Marchewka, wiceminister infrastruktury.

Oficjalny chrzest nowej jednostki odbędzie się 11 listopada w Szczecinie, a więc w Narodowe Święto Niepodległości. Dzień będzie wyjątkowy, podniesiona zostania polska bandera. Na burcie promu można zobaczyć już wypukłą nazwę portu macierzystego - Szczecin. Jeszcze nie pomalowaną na niebiesko. Na razie jako port macierzysty na burcie oznaczony jest Limassol.

Gdańska Stocznia Remontowa odpowiadała za cały proces budowy: projektowanie, prefabrykację konstrukcji stalowych, scalanie kadłuba, wodowanie, wyposażanie, uruchamianie instalacji oraz kompleksowe próby i odbiory techniczne. Jednostka powstała przy znaczącym udziale krajowych przedsiębiorstw przemysłu okrętowego.

Pierwsze cięcie stali odbyło się 28 marca 2023 roku w Gdańskiej Stoczni Remontowej, rozpoczynając produkcję drugiego z serii promów na podstawie kontraktu podpisanego 26 listopada 2021 roku. Prom powstawał z 265 sekcji, formowanych następnie w sześć bloków kadłuba i siedem bloków nadbudówki z zastosowaniem zaawansowanej technologii prefabrykacji i montażu wielkogabarytowych konstrukcji stalowych. Dwa bloki, w tym najcięższy, mieszczący siłownię, o wadze 3351 ton, składający się z 74 sekcji, zbudowała Gdańska Stocznia Remontowa.Pozostałe cztery bloki wykonały współpracujące ze stocznią przedsiębiorstwa: Marine Projects, Montex, Remontowa Shipbuilding i Holm.

Poinformowano także, że równocześnie ze zdaniem drugiego promu, rozpoczęła się budowa trzeciego statku.

- Położyliśmy pierwszą sekcję denną, w budowie są kolejne, które będą następnie scalane - mówił Adam Ruszkowski, prezes zarządu Remontowa Holding SA. - Planujemy przekazać trzeci prom w 2029 roku.

REKLAMA 0011603046

RPP.6721.78.2026.MW Rumia, dnia 26.10.2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA RUMI

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 1 oraz art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 670 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu następujących uchwał:

1. **Uchwały Nr XXXII/367/2026 Rady Miejskiej Rumi z dnia 28 września 2026 r.** w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Dąbrowskiego, ul. Warszawskiej i ul. Łódzkiej.
2. **Uchwały Nr XXXII/368/2026 Rady Miejskiej Rumi z dnia 28 września 2026 r.** w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Rodziewiczówny.

Załączniki graficzne do ww. uchwał, określające granice obszarów objętych przystąpieniami, są dostępne na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Rumi oraz na stronie internetowej **www.bip.rumia.pl**.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. projektów planistycznych oraz prognoz oddziaływania na środowisko **w terminie do dnia 27 listopada 2026 r.**

Wnioski należy składać do Burmistrza Miasta Rumi:
- w postaci papierowej na adres: Urząd Miasta Rumi, ul. Sobieskiego 7, 84-230 Rumia;
- w postaci elektronicznej, za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: **planowanieprzestrzenne@um.rumia.pl**.

Wnioski należy składać na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, zgodnym ze wzorem określonym w rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509).

Wniosek powinien zawierać dane wnioskodawcy, w tym imię i nazwisko albo nazwę oraz adres, przedmiot wniosku, a także oznaczenie nieruchomości, której dotyczy, jeżeli jest to wymagane ze względu na przedmiot wniosku.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest **Burmistrz Miasta Rumi**.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych (RODO) dostępna jest na stronie: https://bip.rumia.pl/a,43178,rodo.html

INFRASTRUKTURA

PEJ finansują modernizację drogi

Mateusz Tkarski

Droga powiatowa nr 1430G na odcinku Przebendowo–Jackowo w gminie Choczewo zostania przebudowana.

Inwestycja zostanie sfinansowana przez Polskie Elektrownie Jądrowe w ramach porozumienia zawartego z Powiatem Wejherowskim.

Przebudowa obejmie odcinek od skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 213 w Przebendowie, przez Kurowo i Jackowo, do zjazdu na drogę przeciwpożarową nr 7. Zakres prac obejmuje wymianę nawierzchni, zwiększenie jej nośności i trwałości oraz remont przepustów.

Przebudowa jest kolejnym zadaniem realizowanym w ramach porozumienia zawartego w czerwcu 2026 roku. Wcześniej na drodze nr 1430G zmodernizowano pobocza. We wrześniu, przed planowanym terminem, zakończył się również remont drogi powiatowej nr 1306G na odcinku Ciekocinko–Kurowo.

Łączna wartość prac drogowych objętych porozumieniem, finansowanych przez PEJ, przekracza 21 mln zł.

REKLAMA 0111562220



KURSY WALUT

25.10.2026

Kupno/sprzedaż walut Kantor Green, tel. 58 346 02 48, Wrzeszcz przy Manhattanie, Dmowskiego, Grunwaldzka, Morena Carrefour, Rumia Auchan

EUR	437/445 (+)
USD	389/396 (+)
GBP	520/529 (+)
CHF	472/480 (+)

Kantor Max, Gdańsk, ul. Jagiellońska

EUR	437/445 (+)
USD	389/396 (+)
GBP	520/529 (+)
CHF	472/480 (+)

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (-) spadek ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (0) bez zmian

eprasa.pl d33a539587

FOKUS

• **Blisko 60 proc. Polaków** nie ma pojęcia, gdzie znajduje się najbliższy schron – wynika z sondażu IBRiS dla Wirtualnej Polski

POLITYKA

Ministra poza rządem i partią. Na własne życzenie. Kto zastąpi Pełczyńską-Nałęcz?

Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz, była już ministra funduszy i polityki regionalnej, przez ostatnie miesiące głównie kontestowała albo wręcz krytykowała rząd, w którym sama zasiadała

Dorota Kowalska

Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz, do niedawna szefowa Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, a obok tego przewodnicząca Polski 2050, odeszła z rządu. Teraz okazuje się, że znalazła się także poza partią, o czym w sobotę poinformował Szymon Hołownia.

– To dla naszego środowiska bardzo trudne, ale – wobec znanych faktów – niestety nieuniknione. Zarząd Polski 2050 podjął decyzję o usunięciu z partii Katarzyny Pełczyńskiej-Nałęcz za „działanie na szkodę partii oraz wbrew uchwałom organów statutowych partii" – napisał założyciel ugrupowania.

Trochę więcej światła na kulisy tej decyzji rzucił poseł Polski 2050 Michał Gramatyka. – Zarząd partii zadecydował w głosowaniu o ustaniu członkostwa Katarzyny Pełczyńskiej-Nałęcz ze względu na jej działanie na szkodę partii. Rezygnacja z rządu, rezygnacja z przewodniczenia partii to były ruchy, które nie były z nikim uzgodnione, które były wbrew uchwałom ugrupowania, w których potwierdzaliśmy istnienie koalicji 15 października. Uznaliśmy, że to są działania, które burzą wizerunek partii, psują jej dobre imię – powiedział w rozmowie z PAP Gramatyka.

Pełczyńska-Nałęcz na decyzję zarządu Polski 2050 zareagowała niemal natychmiast.



FOT. ADAM JANKOWSKI

O odejściu z rządu ministra funduszy i polityki regionalnej oraz liderka Polski 2050 poinformowała na platformie X

„Zostałam skazana na wygnanie za myślozbrodnię. Obiecuję recydywę dalszego wolnego myślenia. Drogi Szymonie, wiem, że się starasz. Ale kierownik i tak nie doceni. Tyle w temacie" – napisała w mediach społecznościowych.

Powody decyzji ministry

Pełczyńska-Nałęcz o swojej decyzji o odejściu z rządu poinformowała jego członków, kolegów i koleżanki z partii w mediach społecznościowych.

„Odchodzę z rządu Donalda Tuska, bo wartości są dla mnie ważniejsze niż stołki" – wyjaśniła. Co może dziwić, bo głosowanie skończyło się tak, jak tego chciała.

Pełczyńska-Nałęcz podziękowała współpracownikom za wprowadzone zmiany i wspólne dokonania. „Przez prawie trzy lata zrobiłam z Wami maksimum tego, co mogłam. Zabraliśmy deweloperom dopłaty, daliśmy ludziom jawne ceny mieszkań. Mieszkania przestały drożeć, ruszyliśmy horrendalnie niesprawiedliwy system podatkowy. KPO zainwestowaliśmy w 100 proc." – wyliczyła. I dodała, że partię pozostawia „w rękach jej założyciela", czyli Szymona Hołowni.

Pełczyńska-Nałęcz nie ma mandatu poselskiego, więc usunięcie jej z partii niczego w arytmetyce sejmowej nie zmienia. Wygląda też na to, że chwilowo była ministra znalazła się poza polityką. Chociaż swój wpis zakończyła dość zagadkowo.

„Widzimy się na szlaku. Znajdzie się na nim miejsce dla wszystkich. Rozkład jazdy jest znany" – stwierdziła.

Kto za Pełczyńską-Nałęcz

W mediach już ruszyła giełda nazwisk, kto mógłby zastąpić Pełczyńską-Nałęcz na stanowisku szefowej Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej.

W tym kontekście najczęściej wymieniana jest wiceminister obrony narodowej Magdalena Sobkowiak-Czarnecka. Obok niej pojawia się też nazwisko Elżbiety Bieńkowskiej, która była w rządzie PO-PSL ministrem rozwoju regionalnego, wicepremierem oraz ministrem infrastruktury i rozwoju. Pełniła również funkcję komisarza Unii Europejskiej ds. rynku wewnętrznego i usług. Decyzję premiera poznamy pewnie lada dzień.

ŚWIDNICA

„Z partyzanta dzwonię". Zarzut dla policjantki

oprac. Karolina Wrońska

Policjantka Katarzyna S. usłyszała zarzut poplecznictwa w związku z działaniami śledczych w ZOO Łączna – poinformowała prokuratura.

Prok. Mariusz Pindera z Prokuratury Okręgowej w Świdnicy wyjaśnił, że kanwą dla postawienia zarzutu była nagrana rozmowa, w której policjantka Katarzyna S. ostrzegła Marcina N. – podejrzanego właściciela ZOO Łączna o planowanej akcji policji i prokuratury w zoo. Rozmowa została publicznie udostępniona w internecie.

„W rozmowie Katarzyna S. mówi: »Ja mam nadzieję, że mnie pan gdzieś tam nie nagrywa, bo ja tak naprawdę z partyzanta dzwonię«" – przytoczyli treść rozmowy śledczy.

Podejrzana przyznała się do zarzutu i odmówiła składania wyjaśnień. Prokurator okręgowy w Świdnicy zastosował wobec niej środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji oraz zawiesił ją w czynnościach służbowych policjanta. **PAP**

KOŚCIÓŁ

Biskupi o decyzji Sejmu w sprawie aborcji

oprac. Karolina Wrońska

Decyzja parlamentu w sprawie przepisów o przerywaniu ciąży może negatywnie wpłynąć na społeczne postrzeganie wartości życia i podważać tradycję obrony życia w Polsce – powiedział abp Tadeusz Wojda.

Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski zabrał głos w sobotę po po zakończeniu 406. Zebrania Plenarnego.

– Każdy człowiek ma swoją godność i prawo do życia, do ochrony od chwili swojego poczęcia aż do naturalnej śmierci. Troska o życie, zwłaszcza bezbronnych dzieci nienarodzonych, jest powinnością sumienia – powiedział abp Wojda.

Przewodniczący KEP odniósł się do wtorkowego głosowania w Sejmie nad zmianami przepisów o przerywaniu ciąży. Ocenił, że decyzja parlamentu może negatywnie wpłynąć na społeczne postrzeganie wartości życia i podważać tradycję obrony życia w Polsce.

PAP

KRÓTKO

Poznań

Poseł bez prawa jazdy na trzy miesiące

Poseł Stowarzyszenia Rozwój Plus, były wiceminister rolnictwa, Ryszard Bartosik przekroczył prędkość w terenie zabudowanym i w konsekwencji stracił prawo jazdy na trzy miesiące. O zdarzeniu poinformował w sobotę sam poseł na swoim profilu w portalu społecznościowym. Przeprosił za swoje zachowanie. „Z pokorą przyjmuję mandat i zakaz prowadzenia auta na 3 miesiące. Chciałbym z tego miejsca bardzo przeprosić za swoje zachowanie" – napisał Bartosik.

Beskidy

Przegląd górskich kolei na Żar i Czantorię

Dziś rozpoczną się przeglądy techniczne kolei: linowo-terenowej na Żar w Międzybrodziu Żywieckim, a także kanapowej na Czantorię w Ustroniu. Nie działa też wyciąg na Mosorny Groń w Zawoi. Jak poinformowały Polskie Koleje Linowe, przerwa techniczna wyciągu kanapowego na Mosorny Groń potrwa do 27 listopada. Wagoniki kolei linowo-terenowej na Żar ponownie ruszą 7 listopada. Przegląd wyciągu na Czantorię potrwa do 4 grudnia. Turyści będą jednak mogli korzystać z tej atrakcji w weekendy.

Warszawa

Zarzut i areszt dla Hindusa za atak tasakiem

37-letni obywatel Indii, zatrzymany w czwartek w związku ze zdarzeniem przy ul. Nowogrodzkiej, usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa. Ranił ostrym narzędziem swojego 58-letniego rodaka. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia przychylił się do wniosku prokuratury i zastosował trzymiesięczny areszt wobec mężczyzny.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Absolutnie mamy pełne zaufanie do wszystkich swoich partnerów, zarówno jeżeli chodzi o lojalność, jak i współpracę w ramach koalicji 15 października

WŁODZIMIERZ CZARZASTY
Marszałek Sejmu

eprasa.pl d33a539587

IZRAEL

Wszystkie bramy Hebronu zostały zamknięte po ataku na izraelskich żołnierzy

oprac. Anna Nagel

Armia izraelska przesiedliła ok. 2,2 tys. palestyńskich mieszkańców Hebronu na Zachodnim Brzegu Jordanu – podała w sobotę telewizja Al-Dżazira, powołując się na burmistrza Jusufa al-Dżabariego.

Według palestyńskiej agencji informacyjnej WAFA od piątku przesiedlono ponad 200 palestyńskich rodzin. Władze regionalne ogłosiły w mieście stan wyjątkowy i powołały komitet zarządzania kryzysowego, aby pomóc przesiedlonym.

Wszystkie bramy prowadzące do i z Hebronu zostały zamknięte dla pojazdów – poinformowało Basma Radio, kanał w serwisie Telegram, z którego korzystają Palestyńczycy, aby monitorować punkty kontrolne i blokady drogowe.

Izraelskie wojsko poinformowało, że żołnierze działali w dzielnicy Hebronu, w której mieszkali obaj zamachowcy. Według armii ok. 2 tys. mieszkańców tego obszaru należy do klanu powiązanego z palestyńską islamistyczną organizacją Hamas.

Palestyńscy mieszkańcy obszaru, na którym działali żołnierze, będą mogli opuścić teren przez trzy wyznaczone punkty wyjściowe, po przesłuchaniu i kontroli bezpieczeństwa – poinformowało wojsko. Dodało, że „każda osoba, która wzbudzi podejrzenia podczas kontroli, zostanie zabrana na przesłuchanie" – przekazał portal Times of Israel.

W piątek wojsko poinformowało, że operacja w Hebronie prawdopodobnie potrwa kilka dni i będzie „ograniczona do obszaru, z którego działali terroryści". Napastnicy zginęli w piątkowej strzelaninie.

Podczas piątkowego ataku napastnicy wykorzystali jako osłonę budynki w pobliżu tymczasowego punktu wojskowego i otworzyli ogień do żołnierzy. W strzelaninie, która trwała ponad 20 minut, dwóch żołnierzy zginęło, a trzech zostało rannych. Hamas nie wziął na siebie odpowiedzialności za atak, ale go pochwalił i wezwał Palestyńczyków do dokonywania kolejnych. **PAP**



FOT. JOHN WESSELS/AFP/EAST NEWS

Izraelscy żołnierze patrolują północny punkt kontrolny w Hebronie

WŁOCHY

Włosi protestowali przeciw wysokim kosztom życia

oprac. Anna Nagel

Tysiące osób protestowały w sobotę w największych włoskich miastach przeciw rządowi i wysokim kosztom życia. W Rzymie, Mediolanie i Turynie doszło do starć demonstrantów z policjantami.

Podczas sobotnich protestów zatrzymanych zostało 380 osób. Dziewięć z nich trafiło do aresztu, a pozostałe – na komendy policji do wyjaśnienia, i tam zostały spisane. Tysiące policjantów przy wsparciu wojska patrolowały ulice miast.

W centrum Mediolanu grupa protestujących próbowała sforsować policyjne blokady podczas demonstracji z udziałem ponad około 10 tys. osób, w większości młodych. Niektórzy właściciele sklepów położonych na trasie przemarszu zamknęli je z obawy przed starciami.

Około 200 studentów i uczniów uczestniczyło w wiecu przed mediolańskim Teatro Strehler. Na niesionych przez nich transparentach widniały hasła solidarności z protestującą młodzieżą we Francji.

Ogółem w stolicy Lombardii zorganizowano w sobotę kilka antyrządowych protestów.

Do starć z policją doszło w Rzymie w rejonie Koloseum, gdy manifestanci zmienili trasę i podeszli pod Łuk Konstantyna, gdzie przebywa zawsze wielu turystów. Wieczorem w centrum Wiecznego Miasta doszło do starć manifestantów z policją, która użyła hydrantów, by rozproszyć napierający tłum.

W Turynie protestowały setki osób. Tam również doszło do incydentów – policjanci zostali obrzuceni butelkami i petardami. Funkcjonariusze użyli pałek i gazu łzawiącego.



FOT. ALAMY/EAST NEWS

Włosi wyszli na ulice. W Turynie doszło do starć manifestujących z policją. Funkcjonariusze użyli pałek i gazu łzawiącego

W Bolonii demonstranci wznosili hasła przeciwko policjantom i rzucali petardami.

W Neapolu grupa protestujących nagrodziła brawami policjantów, gdy odsunęli kordon bezpieczeństwa o kilka metrów od trasy przemarszu. Demonstracja przebiegła spokojnie.

Wcześniej w sobotę mediolańska policja zatrzymała 30-letniego mężczyznę, założyciela tzw. Ruchu 17 Października, który po gwałtownych starciach w mieście w poprzednim tygodniu nawoływał na portalu społecznościowym do udziału w sobotnich demonstracjach. Postawiono mu zarzut podżegania do przemocy.

Media podały, że zatrzymanym jest 30-letni obywatel Włoch pochodzenia marokańskiego, badacz i były współpracownik jednej z największych krajowych gazet oraz think tanku ISPI.

Premier Giorgia Meloni na X podziękowała siłom porządkowym, które „pracowały, aby zapewnić obywatelom bezpieczeństwo i prawo do pokojowego demonstrowania mimo prób podejmowanych przez część (...) osób, by sprowokować starcia i niepokoje". „Prawo do demonstrowania musi być zawsze zapewnione, podobnie jak prawo obywateli do bezpiecznego życia w ich miastach" – dodała szefowa rządu.

Przypomniała, że w minionych dniach rząd uchwalił dekret, by „zapewnić państwu skuteczniejsze narzędzia do zapobiegania przemocy i uniemożliwienia, by przestępcy mogli podpalić całe miasta". Dekret przewiduje wysokie kary za udział w aktach przemocy podczas manifestacji oraz możliwość prewencyjnego zatrzymania także osób nieletnich. Za szkody powstałe w wyniku aktów wandalizmu, których się dopuszczą, będą płacić ich rodzice. **PAP**

UKRAINA

Starlink ponownie działa bez ograniczeń. Zełenski dziękuje

oprac. Anna Nagel

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski potwierdził w sobotę, że zniknęły niedawne ograniczenia w działaniu terminali satelitarnych Starlink oraz ich wojskowej wersji Starshield.

– Najważniejsza wiadomość tego dnia: przywrócono działanie Starlinka i Starshielda przy takich prędkościach, jakie były możliwe przed wprowadzeniem wszystkich tych ograniczeń. Teraz prędkości odpowiadają naszym potrzebom – powiedział prezydent w nagraniu wideo.

Dodał, że przywracanie dawnego działania tych systemów rozpoczęło się ostatniej nocy, a już w godzinach porannych ich prędkości były wystarczające. – To bardzo ważne, gdyż ma duże znaczenie dla naszej logistyki na froncie i obrony Ukrainy przed odrzutowymi (dronami) Shahedami – podkreślił.

Zełenski podziękował USA i wszystkim partnerom, którzy poważnie potraktowali sprawę ograniczenia działania Starlinka.

– Dziękuję wszystkim Amerykanom, wszystkim naszym partnerom, którzy potraktowali tę sprawę poważnie i rzeczywiście nam pomagają. Dziękuję kongresmenom, senatorom, wszystkim mediom, Departamentowi Stanu (USA) i prezydentowi (USA Donaldowi Trumpowi) – oświadczył Zełenski.

Doniesienia o ograniczeniu funkcjonowania Starlinków pojawiły się po oświadczeniu Trumpa, który 9 października ogłosił porozumienie z przywódcą Rosji Władimirem Putinem. **PAP**

USA

800 mln dolarów dla ofiar molestowania

oprac. Anna Nagel

Archidiecezja nowojorska i pełnomocnicy około 1300 osób twierdzących, że padły ofiarą wykorzystywania seksualnego przez duchownych, zawarli ugodę opiewającą na 800 mln dolarów. Spory sądowe trwały ponad siedem lat.

O zawarciu porozumienia poinformowała w sobotę agencja Associated Press. Arcybiskup nowojorski Ronald Hicks potwierdził zawarcie porozumienia w wiadomości e-mail. Zaznaczył, że ugoda stanie się ostateczna po podpisaniu jej przez obie strony w listopadzie.

– Jesteśmy bliscy tego, aby, z Bożą pomocą, przynieść choć częściowe pojednanie wszystkim osobom, które doświadczyły krzywdy. Porozumienie pozwoli też archidiecezji ponownie w pełni skupić się na swojej misji: głoszeniu Ewangelii, uzdrawianiu chorych, trosce o ubogich i potrzebujących, przyjmowaniu przybyszów oraz edukacji naszych dzieci – powiedział arcybiskup.

Archidiecezja nowojorska obejmuje dzielnice Bronx, Manhattan i Staten Island oraz siedem hrabstw położonych na północ od miasta. W jej skład wchodzi 300 parafii i ponad 150 szkół, a wspólnota liczy 2,5 miliona wiernych.

Adwokat Jeff Anderson, reprezentujący osoby, które złożyły łącznie ponad 1000 pozwów przeciwko Kościołowi katolickiemu w stanie Nowy Jork, chwalił ich „odwagę, poświęcenie i determinację", które przyczyniły się do rozliczenia przeszłości. **PAP**

eprasa.pl d33a539587

Dom, otoczenie budowa i remonty

PARTNER DODATKU

swissporton

Trwałość, estetyka i nowoczesność

Niezawodne dachówki cementowe swissporTON we współczesnym budownictwie



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Dachówka cementowa łączy trwałość, bogactwo form i korzystną relację jakości do ceny. Marka swissporTON oferuje cztery modele – KAPSTADT, KIOTO, GÖTEBORG i BREMA – dzięki którym pokrycie dachu można dopasować zarówno do nowoczesnej bryły, jak i do tradycyjnej architektury.

Marka z tradycją

swissporTON zadebiutowała na europejskim rynku 7 września 2025 roku i kontynuuje tradycję marki CREATON. Zmiana dotyczyła jedynie nazwy – zachowane zostały wysokiej jakości standardy produkcji oraz dotychczasowe parametry techniczne modeli cementowych. Dachówki cementowe niezmiennie powstają w zakładach w Olkuszu i Chojnicach, a producent swisspor Polska udziela na nie – na określonych warunkach – do 30 lat gwarancji.

Płaska forma dla współczesnych domów

KAPSTADT to płaska dachówka o prostych, czystych liniach, która dobrze wpisuje się w estetykę nowoczesnych budynków. Wysoka precyzja wykonania podkreśla jej geometrię, a odpowiednie proporcje ułatwiają planowanie pokrycia i ograniczają ilość odpadów podczas montażu. Płaska dachówka komponuje się z najpopularniejszymi materiałami elewacyjnymi, dlatego sprawdza się na dachach domów jednorodzinnych o minimalistycznej bryle. Oryginalną alternatywą dla dachówki płaskiej jest KIOTO. Dachówka cementowa o opatentowanym i jedynym na rynku takim kształcie, idealna na nowoczesny dach.

Klasyczne profile

Dostępne w ofercie GÖTEBORG i BREMA mają tradycyjny profil, a funkcjonalne powłoki chronią wykonany z nich dach przed płowieniem kolorów i porastaniem porostami. GÖTEBORG nawiązuje do klasycznej esówki i dobrze sprawdza się na budynkach o tradycyjnej bryle, a jego wyprofilowane zakładki ograniczają porastanie mchem i powstawanie osadów. BREMA czerpie z historycznej formy mnichmniszka, wzbogaconej o rozwiązania zwiększające odporność na obciążenia wiatrem i śniegiem.

Konstrukcja ułatwiająca montaż

Modele dachówek cementowych marki swissporTON wyposażono w podwójny zamek boczny, który zwiększa odporność dachu na warunki atmosferyczne. Wysoka stabilność wymiarowa sprawia, że dachówki doskonale do siebie przylegają, co ułatwia wykonanie równej połaci. Ekonomiczny format i zużycie przekładają się na niższe koszty zakupu i krótszy czas montażu. Dla przykładu, GÖTEBORG ma wymiary 334 x 420 mm i waży 4,6 kg.

Dach jako część systemu

swissporTON należy do Grupy swisspor, specjalizującej się w rozwiązaniach dla energooszczędnego budownictwa. Dzięki temu dachówka staje się elementem kompleksowego systemu, który obejmuje izolację od fundamentów po dach. Dla inwestora oznacza to jednego partnera i spójne rozwiązania dla całego budynku, a dla architekta – dostęp do znanych modeli, stabilnych parametrów technicznych oraz wsparcia projektowego.

Trwałość i rozsądny budżet

Dachówki cementowe od lat cenione są za odporność na zmienne warunki atmosferyczne, a ich właściwości użytkowe zachowują się przez długie lata. Połączenie wysokiej wytrzymałości z atrakcyjną relacją jakości do ceny sprawia, że to dobre rozwiązanie dla inwestycji o określonych założeniach budżetowych, bez rezygnacji z estetyki i dopracowanych detali. Do wyboru jest też pełen asortyment akcesoriów dachowych.

swissporTON to europejska marka dachówek ceramicznych i cementowych oraz akcesoriów dachowych, działająca w ramach Grupy swisspor. Portfolio obejmuje m.in. ceramiczne modele SIMPLA, KODA, TITANIA, BALANCE i RAPIDO oraz cementowe KAPSTADT, KIOTO, GÖTEBORG i BREMA. Na dachówki ceramiczne producent udziela – na określonych warunkach – do 50 lat gwarancji, a na cementowe do 30 lat. Dachówki powstają w zakładach w Polsce i na Węgrzech.

Więcej informacji: www.swissporTON.pl.

REKLAMA 0011592618



eprasa.pl d33a539587

Total Look Budmat. Spójny projekt od dachu po ogrodzenie

Dobra architektura zaczyna się od pomysłu, a wyraża się w detalach. Kolor pokrycia, rytm fasady, linia rynien i forma ogrodzenia wspólnie budują charakter domu. Gdy ich wybór wynika z jednej koncepcji, budynek zyskuje wyrazisty styl. Total Look Budmat pozwala spojrzeć na całą inwestycję już na etapie planowania i połączyć stalowe rozwiązania w przemyślaną kompozycję.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Stalowe rozwiązania Budmat można wykorzystać do zaakcentowania wejścia, garażu czy strefy tarasu

Konsekwentny efekt

Spójność widać z daleka, ale tworzą ją decyzje podejmowane z bliska. Znaczenie mają odcień, faktura powierzchni, kierunek podziałów i sposób wykończenia krawędzi. Przy ,nowoczesnych bryłach każdy z tych elementów jest szczególnie widoczny. Dlatego dach, rynny, fasadę i ogrodzenie warto dobierać równolegle, uwzględniając także stolarkę oraz otoczenie posesji.

Total Look Budmat daje możliwość skoordynowania tych wyborów w ramach oferty jednego producenta. To ułatwienie dla inwestora, architekta i wykonawcy: od początku mogą pracować nad wspólną wizją. Kompozycja może opierać się na zbliżonych odcieniach lub kontraście.

Przed wyborem warto zestawić próbki materiałów w świetle dziennym. Ten sam odcień może być odbierany inaczej na płaskiej fasadzie i profilowanej połaci. Kierunek padania światła oraz stopień połysku wpływają na efekt, dlatego warto ocenić całe zestawienie.

Od połaci do granicy posesji

Dach wyznacza charakter budynku i stanowi punkt odniesienia dla pozostałych elementów. W ofercie Budmat stalowe pokrycia pozwalają dopasować formę do architektury domu. Blachodachówki podkreślają rytm połaci, a panele na rąbek wprowadzają wyraziste, proste linie. Przy wyborze liczą się zarówno efekt wizualny, jak i parametry materiału, precyzja wykonania oraz dopasowanie akcesoriów. Wspólny plan obejmuje też obróbki przy okapie, kalenicy i krawędziach połaci.

System rynnowy łączy funkcję techniczną z estetyką okapu. Jego dobór powinien uwzględniać skuteczne odprowadzanie wody oraz relację z pokryciem i elewacją. Kolor rynien, kształt profilu i rozmieszczenie rur spustowych wpływają na odbiór całej bryły.

Fasada pozwala nadać budynkowi indywidualny rys. Stalowe rozwiązania Budmat można wykorzystać do zaakcentowania wejścia, garażu czy strefy tarasu. Rytm podziałów oraz faktura materiału podkreślają proporcje domu. Wykończenia nawiązujące do drewna wprowadzają cieplejszy akcent, a jednolite powierzchnie wzmacniają minimalistyczny charakter projektu.

Ogrodzenie przenosi styl budynku na jego otoczenie. Od strony ulicy staje się pierwszym planem całej kompozycji, dlatego warto powiązać je kolorystycznie i formalnie z dachem oraz fasadą. Powtórzenie wybranego odcienia lub rytmu podziałów porządkuje widok posesji. W ten sposób rozwiązania Budmat mogą tworzyć konsekwentną oprawę domu, od połaci aż po granicę działki.

Estetyka oparta na materiale

Spójny wygląd powinien iść w parze z trwałością. Dach, fasada, rynny i ogrodzenie każdego dnia pracują w zmiennych warunkach pogodowych. Deszcz, śnieg, promieniowanie UV oraz wahania temperatur wymagają odpowiedniego doboru materiału i powłoki. W stalowych rozwiązaniach znaczenie mają ochrona przed korozją, odporność powierzchni i zachowanie koloru. Parametry należy dobierać do miejsca zastosowania oraz warunków otoczenia.

Na efekt po latach wpływają również prawidłowy montaż i pielęgnacja zgodna z zaleceniami producenta. Dlatego estetykę warto omawiać razem z detalami wykonawczymi. Dobrze przygotowany projekt porządkuje wybór elementów, ułatwia współpracę z ekipą i ogranicza przypadkowe decyzje na budowie.

Total Look Budmat pozwala zaplanować dom wraz z otoczeniem. Wspólny dobór dachu, rynien, fasady i ogrodzenia daje kontrolę nad całą kompozycją. Efektem jest architektura o czytelnych liniach, świadomie dobranych materiałach i detalach, które tworzą spójny charakter posesji.

REKLAMA 0011596515

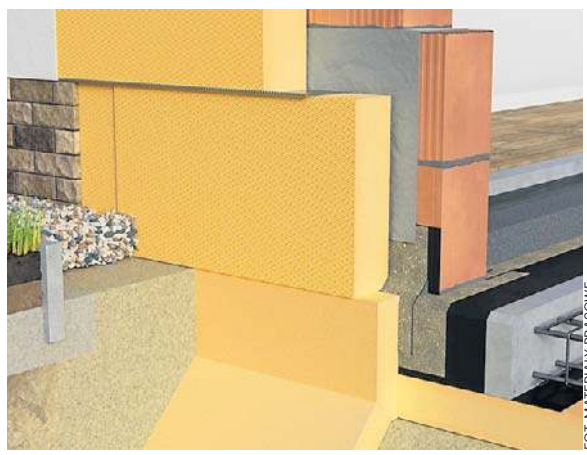


eprasa.pl d33a539587

Niezawodna izolacja fundamentów dzięki XPS

Skuteczne ocieplenie fundamentów to jeden z kluczowych elementów prawidłowo zaprojektowanego systemu termoizolacji budynku





FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Wybierając płyty swissporXPS inwestujemy w efektywną izolację termiczną

Płyty XPS stanowią doskonałe rozwiązanie w zakresie ocieplenia fundamentów, oferując szereg istotnych korzyści jak: właściwości izolacyjne, odporność na wilgoć, wytrzymałość mechaniczną i trwałość.

Właściwości izolacyjne – ekstrudowany polistyren (XPS) charakteryzuje się niskim współczynnikiem przewodzenia ciepła. W praktyce oznacza to doskonałą ochronę przed stratami energii poprzez fundamenty, co bezpośrednio przekłada się na mniejsze zapotrzebowanie na ogrzewanie budynku oraz wymierne oszczędności finansowe w długiej perspektywie czasowej.

Odporność na wilgoć i wodę – fundamenty są szczególnie narażone na kontakt z wilgocią i wodą gruntową. XPS posiada zamkniętą strukturę komórkową, dzięki której praktycznie nie chłonie wody (absorpcja poniżej 0,7% objętości). To kluczowa cecha, ponieważ zawilgocony materiał izolacyjny traci swoje właściwości termiczne. Płyty XPS utrzymują parametry izolacyjne, nie ulegając degradacji nawet w najtrudniejszych warunkach gruntowych.

Wytrzymałość mechaniczna i trwałość – fundamenty przenoszą obciążenia całego budynku, dlatego ich hydroizolacja musi być wyjątkowo odporna na uszkodzenia mechaniczne. Płyty XPS charakteryzują się wysoką wytrzymałością na ściskanie (w przypadku swissporXPS od 300 do nawet 700 kPa), co sprawia, że doskonale sprawdzają się w miejscach narażonych na duże obciążenia, takich jak fundamenty, podłogi na gruncie czy dachy w układzie odwróconym.

Ochrona przed przemarzaniem – zastosowanie płyt XPS skutecznie chroni fundamenty przed przemarzaniem, co jest szczególnie istotne w naszym klimacie. Dzięki bardzo dobrym właściwościom termoizolacyjnym oraz niskiej nasiąkliwości, płyty te ograniczają straty ciepła i zmniejszają ryzyko kondensacji pary wodnej, co przeciwdziała rozwojowi pleśni i grzybów w pomieszczeniach piwnicznych lub na parterze budynku.

Prosty i efektywny montaż – płyty XPS są lekkie i łatwe w obróbce, co znacząco usprawnia proces izolacji. Można je ciąć standardowymi narzędziami, a ich instalacja nie wymaga specjalistycznego sprzętu. Frezowane krawędzie płyt eliminują powstawanie mostków termicznych na łączeniach.

Odporność na starzenie – XPS zachowuje swoje parametry przez cały okres użytkowania budynku. Prawidłowo zaaplikowany nie kurczy się, nie odkształca ani nie degraduje pod wpływem czasu, co oznacza, że jest to inwestycja jednorazowa na długie lata.

Wybierając płyty swissporXPS do ocieplenia fundamentów, inwestujemy w trwałe rozwiązanie, które zapewni efektywną izolację termiczną, ochronę konstrukcji budynku oraz komfort użytkowania na długie lata. To rozwiązanie, które spełnia najwyższe standardy nowoczesnego, energooszczędnego budownictwa i stanowi fundament (dosłownie i w przenośni) dla zdrowego i ekonomicznego domu.

Więcej informacji na temat zastosowania i zalet XPS w nowoczesnym budownictwie można znaleźć na stronie: www.xps.swisspor.pl.

REKLAMA

0011596512

swisspor LAMBDA WHITE®



STYROPIAN DWUWARSTWOWY ODPORNY NA ODPADANIE

W PEŁNYM BLASKU



Ochrona przed UV
Biała warstwa skutecznie odbija promieniowanie UV, eliminuje ryzyko przegrzania, wygięcia i odpadania płyt.

Doskonała termoizolacja
Grafitowy rdzeń gwarantuje maksymalną ochronę przed stratami ciepła przy mniejszej grubości płyt.

Wyjątkowa przyczepność
Specjalna struktura powierzchni tworzy trwałe połączenie z klejem przez cały cykl życia elewacji.

Sprawdź rozwiązania dla nowoczesnego budownictwa lambda.swisspor.pl

swisspor

eprasa.pl d33a539587

Niewidzialna architektura w praktyce. Ukryte ramy, smukłe profile i czyste kadry

Od 2030 r. wszystkie nowe budynki w UE mają być zeroemisyjne. W segmencie domów jednorodzinnych premium oznacza to większą odpowiedzialność za każdy element powłoki budynku, także za wielkoformatowe przeszklenia. Aluprof wskazuje, że rozwiązania z ukrytą ramą i cienkimi słupkami konstrukcyjnymi, takie jak panoramiczne drzwi tarasowe MB-SKYLINE TYPE S pozwalają architektom łączyć najnowsze trendy z parametrami energooszczędnymi.

Invisible Architecture opisuje projektowanie, w którym profile, progi i podziały konstrukcyjne zostają możliwie głęboko zintegrowane z bryłą. W domu jednorodzinnym efekt jest szczególnie czytelny: salon otwiera się na taras, kuchnia na patio, a strefa prywatna korzysta z bezpośredniego kontaktu z ogrodem lub krajobrazem. Zarówno dla architekta jak i dla inwestora liczą się w tym przypadku szeroki kadr, niski próg i codzienna wygoda.

Dom otwarty na ogród

W architekturze rezydencjalnej duże przeszklenia przestały pełnić wyłącznie funkcję doświetlenia. Dziś porządkują relację domu z działką, kadrują widok i budują wrażenie większej przestrzeni. MB-SKYLINE TYPE S odpowiada na ten kierunek przez ukrycie ramy w ścianach, podłodze i suficie oraz minimalizację widocznych słupków – w miejscu styku skrzydeł to zaledwie 25 mm. Rozwiązanie to umożliwia wykonywanie konstrukcji o wysokości do 4 metrów, maksymalna waga skrzydła otwieranego manualnie wynosi 500 kg, a z siłownikiem ukrytym to 750 kg. Niewidzialność w tym przypadku oznacza precyzyjne zaprojektowanie detalu. Próg zlicowany z podłogą, ukryte profile, wąskie połączenie skrzydeł, systemowe odwodnienie, konsole montażowe z regulacją wysokości oraz podwalina konstrukcyjna o wysokiej izolacyjności termicznej pracują razem na efekt, który użytkownik odbiera jako lekkość i prostotę. W połączeniu z innowacyjnym profilem kompensacyjnym Aluprof, drzwi panoramiczne typu Skyline będą niezawodne przez cały czas.

Przeszklenia, słońce i bilans energetyczny budynku

Duża powierzchnia szkła wymaga myślenia o budynku w całym cyklu roku. Zimą przegrody ograniczają straty ciepła, latem pomagają kontrolować przegrzewanie wnętrz. Dlatego panoramiczne drzwi przesuwne projektuje się razem z osłonami przeciwsłonecznymi, automatyką i scenariuszami pracy domu. MB-SKYLINE TYPE S może współpracować z rozwiązaniami Aluprof, takimi jak screeny SkyRoll i żaluzje fasadowe SkyFlow. System „zerowego słupka" pozwala prowadzić osłony po stronie zewnętrznej, co wzmacnia ochronę przed nadmiernym nasłonecznieniem.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Rosnące wymagania energetyczne będą mocniej wpływać na decyzje projektowe w segmencie prestiżowych domów

Co to oznacza?

W perspektywie najbliższych 2-3 lat rosnące wymagania energetyczne będą mocniej wpływać na decyzje projektowe w segmencie prestiżowych domów jednorodzinnych. Panoramiczne drzwi przesuwne z ukrytą ramą pozostaną ważnym narzędziem pracy z widokiem i światłem, ale ich rola przesunie się w stronę odpowiedzialności za bilans całej przegrody. Architekt będzie musiał łączyć efekt otwarcia domu na ogród z konkretnymi parametrami technicznymi, a inwestor będzie oczekiwał estetyki bezramowej bez utraty komfortu cieplnego.

W globalnej kampanii „Let's build a better place" Aluprof pokazuje, że nowoczesne budownictwo wymaga synergii wielu rozwiązań – od stolarki aluminiowej i osłon przeciwsłonecznych po świadomy wybór materiałów przyjaznych środowisku. Aluminium, dzięki swojej trwałości i możliwości wielokrotnego przetwarzania bez utraty właściwości, stanowi fundament tej filozofii.

O Aluprof

Aluprof, spółka z Grupy Kęty SA (GPW) jest polskim producentem aluminiowych systemów architektonicznych dla budownictwa mieszkaniowego, komercyjnego i przemysłowego. Firma oferuje rozwiązania okienno-drzwiowe, fasadowe, przeciwpożarowe, osłonowe oraz systemy dla nowoczesnego budownictwa energooszczędnego.

Więcej informacji:
https://aluprof.com

REKLAMA 0011596500



eprasa.pl d33a539587

Zatrzymać słońce przed szybą

Powtarzające się fale upałów zwiększają potrzebę ograniczania kosztów chłodzenia budynków. Jednym z rozwiązań jest zatrzymywanie promieniowania słonecznego jeszcze przed szybą. Zewnętrzne osłony przeciwsłoneczne poprawiają komfort użytkowników, ograniczają nagrzewanie pomieszczeń i zmniejszają obciążenie instalacji HVAC

Od 2030 roku wszystkie nowe budynki w Unii Europejskiej mają spełniać standard zeroemisyjny, a nowe budynki publiczne – już od 2028 roku. Dyrektywa EPBD wzmacnia więc znaczenie projektowania powłoki budynku z uwzględnieniem warunków zewnętrznych i całorocznego bilansu energetycznego.

Latem osłony zewnętrzne ograniczają zyski solarne, zanim ciepło przedostanie się do wnętrza. Zimą, szczególnie rolety, mogą tworzyć dodatkową warstwę termiczną przed oknem i zmniejszać straty ciepła. Według European Solar Shading Organisation do 2050 roku osłony mogą ograniczyć zapotrzebowanie europejskich budynków na energię do chłodzenia nawet o 60%. W pojedynczych obiektach ES-SO i symulacje Aluprof wskazują redukcję na poziomie 30–40%, zależnie m.in. od rodzaju przeszklenia, orientacji fasady i zastosowanego rozwiązania.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Osłony przeciwsłoneczne Aluprof wspierają zarządzanie energią w budynkach

Aluprof oferuje różne typy osłon, dobierane do funkcji budynku, wielkości przeszkleń, położenia fasady i oczekiwanego poziomu automatyzacji. Żaluzje fasadowe SkyFlow pozwalają regulować kąt lameli, ograniczając bezpośrednie nasłonecznienie przy zachowaniu dostępu do światła dziennego. Screeny SkyRoll tworzą zewnętrzną barierę przeciwsłoneczną, poprawiają komfort cieplny latem i wspierają izolacyjność zimą. SkyTwin łączy roletę zewnętrzną i screen, zapewniając większą kontrolę nad nasłonecznieniem, prywatnością oraz kosztami ogrzewania i chłodzenia. Badania Aluprof i Politechniki Krakowskiej wykazały, że jednoczesne opuszczenie rolety i screena może ograniczyć straty ciepła przez okno nawet o 35%.

Efektywność osłon zwiększa automatyka z czujnikami nasłonecznienia, temperatury i wiatru, zintegrowana z systemami BMS lub Smart Home. System może samoczynnie opuszczać osłony przed nagrzaniem pomieszczeń, regulować ustawienie lameli i reagować na silny wiatr. Pomaga to ograniczać szczytowe zapotrzebowanie na chłodzenie, stabilizować warunki we wnętrzu i kontrolować koszty eksploatacji.

Znaczenie ma również ślad węglowy materiałów. W wyrobach Aluprof udział aluminium z recyklingu sięga 75%, a deklarowany ślad węglowy wynosi 2,31 t CO_e na tonę aluminium. Osłony mogą zatem wspierać zarówno ograniczanie zużycia energii podczas eksploatacji, jak i cele środowiskowe, certyfikację budynków oraz raportowanie emisji.

– Patrzymy na elewację jak na pierwszą linię obrony przed kosztami energii. Dobrze dobrana i automatycznie sterowana osłona zmniejsza zapotrzebowanie na chłodzenie, zwiększa odporność budynku na wysokie temperatury i ułatwia przygotowanie go do wymagań EPBD – mówi Jarosław Baran, dyrektor rozwoju produktu w Segmencie Osłon Przeciwsłonecznych Aluprof.

O Aluprof

Aluprof jest polskim producentem rozwiązań aluminiowych dla budownictwa mieszkaniowego, komercyjnego i przemysłowego. Należy do Grupy Kęty i oferuje m.in. systemy okienno-drzwiowe, fasadowe, przeciwpożarowe i osłonowe oraz pergole. Więcej informacji: **https://aluprof.com**

REKLAMA

0011596514



eprasa.pl d33a539587

Zatrzymują ciepło i przyciągają spojrzenia – aluminiowe wizytówki nowoczesnych domów

Wejście do domu coraz częściej staje się ważnym elementem wizualnym budynku. To ono tworzy pierwsze wrażenie, a jednocześnie ma realny wpływ na komfort codziennego życia – chroni przed chłodem czy hałasem

Kiedy za oknem robi się chłodniej, a rachunki za ogrzewanie rosną, wielu właścicieli domów boleśnie przypomina sobie o nieszczelnych wejściach. To właśnie okna i drzwi po trafią odpowiadać nawet za 25–30% strat energii potrzebnej do ogrzewania lub chłodzenia budynków. To realne wartości, które przekładają się na domowy budżet i co dzienny komfort. Nic dziwnego, że w ostatnich latach przepisy budowlane stały się pod tym względem bardziej wymagające, a za sprawą rosnącego znaczenia aspektów wizualnych, nowoczesne drzwi muszą dziś łączyć elegancję z energooszczędnością.

– Klienci coraz częściej oczekują od drzwi, że będą nie tylko szczelne i ciepłe, ale też designerskie. Wejście do domu ma coś w sobie z wizytówki. Stawiamy na rozwiązania, które łączą komfort z estetyką: drzwi mogą być jednocześnie praktyczne i efektowne



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Dom zaczyna się od drzwi, ponieważ to przez nie codziennie wchodzimy i to one jako pierwsze witają naszych gości

– mówi Michał Marcinowski, dyrektor rozwoju produktu systemów architektonicznych w Aluprof.

Elegancja i technologia w jednym

Wejście do domu coraz częściej staje się ważnym elementem wizualnym budynku. To ono tworzy pierwsze wrażenie, a jednocześnie ma realny wpływ na komfort codziennego życia – chroni przed chłodem, hałasem i nieproszonymi gośćmi.

– Jeszcze kilka lat temu drzwi postrzegano głównie jako element techniczny. Dziś coraz częściej traktujemy je jako część aranżacji domu – coś, co podkreśla charakter całej jego bryły. Aluminium daje tu ogromne możliwości: pozwala na większe przeszklenia, proste formy i wyraziste proporcje, a jednocześnie zapewnia świetną izolację – mówi Michał Marcinowski.

Właśnie na tym fundamencie powstają rozwiązania Aluprof. MB-79N to propozycja dla osób poszukujących solidnych i energooszczędnych drzwi w atrakcyjnej formie, spełniających wymogi współczesnego budownictwa. MB-86N daje architektom jeszcze większą swobodę – dzięki różnym wariantom izolacyjności można dopasować drzwi do indywidualnych potrzeb domu.

Z kolei MB-104 Passive jest konstrukcją o najwyższych parametrach termicznych, rekomendowaną nawet do obiektów pasywnych, gdzie ograniczenie strat energii jest priorytetem.

Osobną kategorię stanowi MB-86N Pivot Door – efektowne rozwiązanie, które dzięki przesuniętej osi obrotu zamienia wejście w architektoniczną atrakcję, podkreślając prestiż i indywidualny charakter budynku. Za jego pomocą można tworzyć imponujące konstrukcje o wymiarach skrzydła nawet do 2x3,4 m oraz masie do 500 kg.

Nowy standard wejścia

– Dom zaczyna się od drzwi, ponieważ to przez nie codziennie wchodzimy i to one jako pierwsze witają naszych gości. Jeśli łączą elegancję z energooszczędnością, zyskujemy coś więcej niż zwykły element architektury. Zyskujemy poczucie, że nasz dom jest piękny, oszczędny i praktyczny – podsumowuje Michał Marcinowski.

REKLAMA 0011596510



eprasa.pl d33a539587

Fakro – stolarka, która inspiruje

Architektura to dziedzina, która skupia się nie tylko na tworzeniu funkcjonalnych budynków, ale przede wszystkim na potrzebach ludzi, którzy będą z nich korzystać. Dlatego w projektowaniu warto kierować się nie tylko estetyką i nowoczesnością, ale także świadomym doborem materiałów. Używajmy materiałów trwałych, pięknych i ponadczasowych, które będą promować polskie wzornictwo i kulturę materiałową, bez żadnych kompromisów jakościowych. Budynki powinny harmonizować z otaczającą je przestrzenią, tworząc nowoczesną, ale przyjazną człowiekowi architekturę.





FOT. MATERIAŁY PRASOWE

FAKRO inspiruje architektów i inwestorów, tworząc domy pełne harmonii i nowoczesnego stylu

Firma FAKRO oferuje szeroką gamę produktów, które spełniają oczekiwania wymagających klientów. Nowa generacja okien dachowych GREENVIEW to jeden z kluczowych elementów jej oferty. Są one estetycznym i funkcjonalnym rozwiązaniem, które wpuszcza światło do wnętrz pod skośnym dachem. Okna, montowane w połaci dachowej, muszą sprostać warunkom atmosferycznym i spełniać standardy jakości. Dzięki zastosowaniu nowoczesnych rozwiązań technologicznych i szerokiej palecie wariantów, klienci mają możliwość indywidualnego dopasowania okien do swoich potrzeb.

FAKRO, bazując na długoletnim doświadczeniu w produkcji okien z drewna i aluminium, stworzyło linię okien fasadowych INNOVIEW. Te nowatorskie produkty łączą w sobie piękno drewna z trwałością aluminium. Zewnętrzna aluminiowa okładzina pomaga chronić drewniany profil okna przed niekorzystnymi czynnikami zewnętrznymi, nadając stolarce nowoczesny wygląd. Wewnętrzna strona okna, wykonana z drewna, tworzy w pomieszczeniu ciepły i przyjazny klimat. W ofercie FAKRO znajdują się również podnoszono-przesuwne drzwi tarasowe HST, które dzięki dużym przeszkleniom skutecznie łączą wnętrze domu z otaczającą je przyrodą. Przestronność i naturalne światło wypełniają pomieszczenia, oferując użytkownikom jeszcze większy komfort życia. Dzięki tym elementom granice między wnętrzem a zewnętrzem domu zanikają, tworząc jednolitą i harmonijną przestrzeń do życia.

Ważnym elementem nowoczesnej zabudowy stały się markizy pionowe, montowane na zewnątrz okien fasadowych, które podnoszą komfort użytkowania budynku szczególnie w upalne dni. Ograniczają dopływ promieniowania słonecznego do pomieszczenia już przed szybą, wspierając ochronę pomieszczeń przed nadmiernym nagrzewaniem. Zapewniają zacienienie wnętrza, a odpowiednio dobrana tkanina pozwala zachować widoczność na zewnątrz. Z zaciągniętą markizą intensywne światło słoneczne staje się mniej uciążliwe, a wnętrze bardziej przyjazne dla oczu. W wersjach elektrycznych i ZIP produkt ten może pełnić również funkcję moskitiery, chroniąc pomieszczenie przed owadami przy otwartym oknie.

Dopełnieniem oferty stolarki otworowej są bramy garażowe z serii INNOVIEW Line. Bramy te przestają pełnić wyłącznie funkcję użytkową, stając się jednocześnie ważnym elementem architektury budynku. Charakteryzują się one funkcjonalnością, innowacyjnością oraz rozwiązaniami wspierającymi bezpieczeństwo i komfort użytkowania. Nowoczesna automatyka otwiera dodatkowe możliwości – odpowiednio wyposażoną bramą można sterować za pomocą smartfona, włączając ją w system inteligentnego domu. Oferta stolarki otworowej FAKRO charakteryzuje się nowoczesnym wzornictwem oraz spójną linią stylistyczną i kolorystyczną, co ułatwia jej dopasowanie do charakteru budynku.

www.fakro.pl/innoview

REKLAMA 0011596513



FAKRO | INNOVIEW LINE

Segmentowe bramy garażowe z serii INNOVIEW zostały zaprojektowane i zbudowane „od nowa". Z najwyższej jakości materiałów stworzona została unikatowa konstrukcja, która przełamuje dotychczasowe standardy gwarantując wysoki komfort obsługi i estetykę wykonania. Wyjątkowe rozwiązania potwierdzają bardzo dobrą termoizolacyjność oraz bezpieczeństwo użytkowe i antywłamaniowe.

OKNA | MARKIZY | BRAMY

Zeskanuj kod i dowiedz się więcej o bramach garażowych

fakro.pl

eprasa.pl d33a539587

28 kontroli, 28 pozytywnych wyników. Termo Organika potwierdza jakość styropianu

Jakość materiałów budowlanych ma bezpośredni wpływ na trwałość, bezpieczeństwo i efektywność energetyczną budynków. Dlatego Główny Urząd Nadzoru Budowlanego (GUNB) wraz z Wojewódzkimi Inspektoratami Nadzoru Budowlanego (WINB) regularnie kontrolują wyroby dostępne na polskim rynku. Każdego roku do laboratoriów trafiają setki próbek różnych materiałów budowlanych, których rzeczywiste właściwości są porównywane z parametrami deklarowanymi przez producentów.

Wyniki publikowanych od 2016 roku kontroli pokazują, że nie wszystkie produkty dostępne na rynku spełniają deklarowane wymagania. W części badanych próbek stwierdzane są parametry niższe od wartości wskazywanych w deklaracjach właściwości użytkowych, kartach technicznych czy na opakowaniach. Problem ten dotyczy różnych grup materiałów budowlanych, a jedną z regularnie kontrolowanych kategorii są płyty styropianowe EPS.

Ma to szczególne znaczenie, ponieważ parametry materiału termoizolacyjnego bezpośrednio wpływają na skuteczność ocieplenia budynku. Współczynnik przewodzenia ciepła, właściwości mechaniczne oraz inne deklarowane cechy użytkowe decydują o tym, czy zastosowany materiał pozwoli osiągnąć efekt przewidziany przez projektanta. Jednocześnie inwestor lub wykonawca nie jest w stanie samodzielnie zweryfikować tych parametrów na placu budowy. Do tego potrzebne są specjalistyczne badania laboratoryjne.

Wszystkie kontrole Termo Organika zakończone pozytywnie

Płyty styropianowe Termo Organika są regularnie poddawane kontrolom prowadzonym przez organy nadzoru budowlanego. Dotychczas firma uzyskała pozytywne wyniki we wszystkich 28 kontrolach, których przedmiotem był produkowany przez nią styropian.



To wynik, który pokazuje, że sprawdzane właściwości produktów odpowiadały parametrom deklarowanym przez producenta. Dla klientów, projektantów i wykonawców oznacza to potwierdzenie, że informacje podawane w dokumentacji technicznej znajdują odzwierciedlenie w wynikach niezależnych badań.

W przypadku materiałów termoizolacyjnych ma to zasadnicze znaczenie. Jeżeli rzeczywisty współczynnik przewodzenia ciepła jest gorszy od deklarowanego, wykonana izolacja może nie zapewnić oczekiwanej ochrony cieplnej. W konsekwencji może to wpływać na większe straty energii, wyższe koszty ogrzewania oraz niespełnienie założeń przyjętych na etapie projektowania.

Jakość zaczyna się na etapie produkcji

Termo Organika od lat rozwija system kontroli jakości obejmujący zarówno surowce wykorzystywane do produkcji, sam proces technologiczny, jak i właściwości gotowych płyt styropianowych. Istotne znaczenie ma przy tym powtarzalność produkcji – klient powinien otrzymać produkt o takich samych parametrach niezależnie od partii, miejsca zakupu czy terminu produkcji.

Pozytywne wyniki 28 kontroli przeprowadzonych przez organy nadzoru budowlanego są potwierdzeniem konsekwentnie realizowanej polityki jakościowej firmy. Pokazują również, jak ważne dla rynku materiałów budowlanych są niezależne badania laboratoryjne.

Kontrola jakości wyrobów budowlanych nie powinna bowiem ograniczać się wyłącznie do sprawdzenia dokumentacji i oznakowania. Dopiero badanie próbki pozwala odpowiedzieć na najważniejsze pytanie: czy produkt znajdujący się w sprzedaży rzeczywiście posiada takie właściwości, jakie deklaruje jego producent?

Dla inwestora odpowiedź ma wymiar bardzo praktyczny. Materiał termoizolacyjny po zamontowaniu zostaje w budynku na dziesięciolecia, a ewentualnej różnicy parametrów nie można rozpoznać na podstawie wyglądu płyty. Dlatego wyniki niezależnych kontroli stanowią ważne źródło informacji przy wyborze materiałów do ocieplenia.

Termo Organika, uzyskując pozytywne wyniki wszystkich dotychczasowych 28 kontroli styropianu, potwierdza, że jakość deklarowana w dokumentacji znajduje potwierdzenie w badaniach produktów dostępnych na rynku.

REKLAMA 0011596511

28+ Jedyny taki styropian

28 pozytywnych testów GUNB,
Rekomendacje RTQ ITB
i certyfikat ITB



Styropian ***28+*** wytwarzany jest w 4 fabrykach firmy **Termo Organika**, lidera branży.
To produkt premium, znany w Europie, sprawdzony aż 28 razy
przez Główny Urząd Nadzoru Budowlanego (GUNB).
Kontrolowane próbki produktu były pobierane losowo na rynku i wnikliwie sprawdzane.

Styropian ***28+*** **Termo Organiki** to *jedyny taki styropian* w Polsce i Europie.

eprasa.pl d33a539587

RANKING

Polska gospodarka zdała pierwszy egzamin. Teraz zaczyna się prawdziwy test

Polska gospodarka w 2026 roku przyspieszyła. PKB w drugim kwartale zwiększył się o 3,8 proc. rok do roku, inwestycje rosły w tempie dwucyfrowym, poprawiły się wyniki finansowe firm, a przemysł zaczął odzyskiwać dynamikę. Słabiej jednak radzi sobie budownictwo, widać też zastój na rynku pracy, a szybko rosnący deficyt i dług publiczny będą mieć wpływ na wydatki państwa. Zdaniem ekonomistów teraz zaczyna się trudniejszy test.

Grzegorz Gajda

Polska gospodarka w 2026 roku wyraźnie przyspieszyła, ale w tej chwili zaczyna etap, w którym samo tempo wzrostu przestaje być najważniejszym wskaźnikiem. PKB w II kwartale zwiększył się o 3,8 proc. rok do roku, inwestycje przedsiębiorstw rosną w tempie dwucyfrowym, przemysł odzyskał dynamikę, a firmy wyraźnie poprawiły wyniki finansowe. Słabiej jednak wygląda rynek pracy, budownictwo nadal ma problemy, inflacja ponownie przyspieszyła, a finanse publiczne są coraz większym źródłem ryzyka.

Najważniejsza zmiana gospodarcza dotyczy struktury wzrostu. Polska nie rozwija się już wyłącznie dzięki konsumpcji. Coraz większą rolę odgrywają inwestycje, modernizacja przedsiębiorstw i przemysł. To dobra wiadomość. Problem polega na tym, że obecny impuls inwestycyjny może być tylko czasowy, a w kolejnych latach gospodarce będzie coraz trudniej poprawiać produkcję poprzez zwiększanie liczby pracowników.

Tak wyglądają dwie strony medalu

Polska przez lata szybko nadrabiała dystans do bogatszych gospodarek, zwiększając zasoby kapitału produkcyjnego.

Polska znajduje się w dojrzałej fazie ożywienia gospodarczego. Wzrost napędzany jest już nie tylko konsumpcją, ale również odbiciem inwestycji, które w drugiej połowie tego roku powinny mieć jeszcze większy wpływ na strukturę PKB. W horyzoncie całego 2026 roku wzrost powinien utrzymać się na solidnym poziomie powyżej 3,5 proc. – komentuje Michał Stajniak, wicedyrektor Działu Analiz XTB.

Niemniej w 2027 roku spodziewane jest schłodzenie w kierunku 2,8 proc. PKB, wynikające z wygasania szczytu absorpcji środków z KPO oraz konieczności wdrożenia konsolidacji fiskalnej – ostrzega.

Arkadiusz Balcerowski, ekonomista mBanku, dodaje: W drugiej połowie przyszłego roku spodziewamy się spowolnienia wzrostu inwestycji, zakładamy wtedy minięcie cyklicznej górki inwestycyjnej.

Dotychczasowy model rozwoju Polski wciąż przynosi efekty, ale jest coraz trudniejszy i droższy w utrzymaniu. Aby utrzymać wysokie tempo wzrostu, potrzebne będą jednocześnie większe inwestycje i wyższa produktywność. Polska nie może zakładać, że sam napływ zagranicznych projektów inwestycyjnych będzie wystarczającym źródłem przyszłego wzrostu.

Przemysł radzi sobie lepiej, niż sądziliśmy

Produkcja przemysłowa w lipcu wzrosła o 5,1 proc. rok do roku.

Odczyt ten był wyższy od oczekiwań, ale pokazał wyhamowanie w stosunku do czerwca, kiedy dynamika wyniosła7,4% r/r. Produkcja przemysłowa wspierana przez relokację europejskich łańcuchów dostaw (nearshoring) oraz dwucyfrowy wzrost nakładów firm na środki trwałe (+13,7% r/r w I półroczu). – mówi Michał Stajniak.

Przedsiębiorstwa przechodzą od modelu konkurowania niskimi kosztami do bardziej zaawansowanego modelu przemysłowo-logistycznego.

Rynek pracy: mniej pracowników, większa rola automatyzacji

Gospodarka rośnie, firmy poprawiają wyniki, ale zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw spada. W lipcu było o 0,8 proc. niższe niż rok wcześniej.

Michał Stajniak uważa, że to proces odchodzenia od modelu opartego na taniej pracy.



FOT. PEXELS.COM

Dotychczasowy model rozwoju Polski wciąż przynosi efekty, ale jest coraz trudniejszy w utrzymaniu.

Spadek zatrudnienia przy jednoczesnym wzroście płac dowodzi odchodzenia od „chomikowania pracy" na rzecz optymalizacji kosztowej. Przedsiębiorstwa mogły utrzymać marże dzięki sprawnemu zarządzaniu kosztami oraz zastępowaniu pracy automatyzacją.

Arkadiusz Balcerowski również zakłada, że zmiany na rynku pracy są trwałe. Czynniki strukturalne będą powodowały utrzymywanie spadków zatrudnienia, a wynagrodzenia będą nadal rosnąć w przedziale 5–6 proc.

To dlatego automatyzacja, robotyzacja, imigracja oraz zwiększanie aktywności zawodowej osób pozostających poza rynkiem pracy będą miały coraz większe znaczenie.

Inflacja ponownie daje o sobie znać

Inflacja nie jest tak dotkliwa jak w szczycie kryzysu cenowego, ale nie można uznać walki z nią za zakończoną.

Po wzroście CPI do 3 proc. w lipcu wstępny odczyt za sierpień pokazał 3,4 proc. rok do roku. Głównym źródłem przyspieszenia były ceny paliw.

Michał Stajniak zwraca uwagę na asymetrię inflacji: Ceny usług rosną przez koszty pracy, podczas gdy ceny towarów rosną ze zdecydowanie niższą dynamiką. Głównym motorem napędowym inflacji pozostają ceny energii. Ewentualne losy dotyczące podwyżek będą zależeć od dalszego kształtowania się cen energii oraz decyzji kluczowych banków centralnych jak EBC oraz Fed.

Arkadiusz Balcerowski dodaje: W warunkach umiarkowanego popytu krajowego uważamy, że inflacja będzie powracać do punktowego celu NBP w horyzoncie 2027 roku. Nie wykluczamy jednak przejściowego wzrostu powyżej 3,5 proc. spowodowanego wyższymi cenami żywności – wskazuje.

Dla polityki pieniężnej kluczowe będzie to, czy wzrost cen okaże się przejściowy, czy zacznie rozlewać się szerzej na usługi i wynagrodzenia.

Finanse publiczne: wzrost gospodarczy nie rozwiązuje problemu długu

Dług publiczny ma wzrosnąć z 59,7 proc. PKB w 2025 roku do 64,5 proc. w 2026 roku. Stan finansów państwa stanowi główny obszar ryzyka makroekonomicznego. Deficyt sektora finansów publicznych w przyszłym roku ponownie przekroczy 7% – ocenia Michał Stajniak

Ekonomiści liczyli, że projekt ustawy budżetowej na 2027 rok przyniesie konsolidację fiskalną. Tak się nie stało, a rząd przewiduje utrzymanie wysokiego deficytu na poziomie 7,1 proc. w tym, jak i kolejnym roku. W takim scenariuszu dług sektora instytucji rządowych i samorządowych zbliża się do 70 proc. w kolejnym roku. Spodziewamy się, że polska krzywa będzie uwzględniać pewną premię za ryzyko fiskalne, co będzie implikować podwyższone stawki ASW – mówi Arkadiusz Balcerowski.

Słabością Polski jest innowacyjność

Niestety, słabo wypadamy w porównaniach innowacyjności. Musimy ją poprawić, a żeby tak się stało, konieczne jest zwiększenie nakładów na badania i rozwój.

Lepsze perspektywy w tym obszarze mogłyby przełożyć się na większą liczbę osób decydujących się na naukową ścieżkę kariery oraz stabilniejsze perspektywy dla tych, którzy już pracują nad nowymi wynalazkami. Dzięki temu Polska mogłaby poprawić wydajność – zauważa Marcin Kujawski, starszy ekonomista Banku BNP Paribas.

Polska musi coraz bardziej inwestować w nowe produkty, technologie i metody produkcji, ponieważ to one pozwalają zwiększać wartość wytwarzaną przez jednego pracownika.

Prawdziwy test dopiero przed nami

Obraz gospodarki w 2026 roku jest pozytywny, ale widać granice obecnego modelu. Przechodzimy transformację od konkurowania niskimi kosztami w stronę wysokomarżowego hubu przemysłowo-logistycznego.

Kluczowymi motorami są inwestycje w robotyzację oraz integracja z europejskim przemysłem. Główne bariery to: wysoka emisyjność i koszty energii, demografia oraz luka innowacyjna w stosunku do średniej unijnej – wylicza Michał Stajniak.

AUTOREKLAMA 0011593008

PARTNER STRATEGICZNY PARTNER MERYTORYCZNY PARTNER LOKALIZACYJNY

Złota Setka Pomorza | Rafineria Gdańska | dun & bradstreet | ARCHE HOTEL LOTNISKO GDAŃSK

ORGANIZATORZY

DZIENNIK BAŁTYCKI | GP 24.pl

eprasa.pl d33a539587

PROGRAMOWO



G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Michał zmusza Tomka do pomocy jemu i rannemu gangsterowi Sadowskiemu. Drugi z nich nie potrafi pogodzić się z postawą ojczyma i daje temu wyraz. Obaj wpadają w sam środek obławy policyjnej, która kończy się strzelaniną. Ciężko ranny Sadowski zostaje przewieziony śmigłowcem do szpitala, gdzie lekarze walczą o jego życie. Marta zaczyna nabierać podejrzeń wobec pacjenta, a policja próbuje wyjaśnić okoliczności zdarzenia. W tym samym czasie na pomoc czeka też mężczyzna z poważnym urazem nogi.

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Karol i Krystian z troską opiekują się Ewą. Krystian sprząta w Barbarianie, nie wiedząc, że matka szykuje dla niego niespodziankę. Kacper przeprasza Marysię za zazdrość i wyznaje, że wciąż marzy o ich wspólnym dziecku. Choć ona prosi o czas do namysłu, on zaczyna knuć przewrotny plan. Janek nie chce dłużej ukrywać swojej relacji z Kingą i postanawia zjednać sobie jej synów. W tym celu planuje zabrać Maćka i Tomka na koncert znanego zespołu.



G. 18:05

Klan

TVP 1

Miłosz ma problem przez to, co zobaczył pod gabinetem żony. Zwierza się Norbertowi, który radzi po prostu zapytać Bożenkę o spotkanie z Tomkiem. Monika skarży się Feliksowi, że nie może spać przez złe sny, jej zdaniem – zwiastun rychłego nieszczęścia. Na wszelki wypadek dzwoni do Daniela, który uspokaja ją, że u niego i Kai wszystko w porządku. Ula żąda od Kornela spotkania celem ustalenia warunków kontaktów z dziećmi. On pokornie przyjeżdża, przy okazji osobiście poznaje Milecką. Agnieszka i Marzena spotykają sie w domu z Bruno i Januszem. Bruno uważa, że nie należy się upierać, aby Zosia jak najszybciej przyjechała do Polski. Rozmowę przerywa Edyta – prosi, żeby ktoś ją zawiózł do szpitala, Tymon miał wypadek. Miłosz jedzie do Kamili, bo dowiedział się, że jest tam Bożenka. Przyznaje, że widział ją z Tomkiem i chce wyjaśnień.



G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2



Grażyna cieszy się porankiem u boku Tomasza, choć ma wątpliwości co do sprawy z Oliwką. Kępski zaskakuje deklaracją pragnienia powiększenia rodziny. Ignacy informuje Agatę, że budowa na ich osiedlu została wstrzymana przez śledztwo w sprawie Wilka. Deweloper chce ze Szczepanem ratować inwestycję, wybierając gorsze materiały. W Feel Good wrze po wizycie Aro, który zapowiada walkę o odzyskanie byłej.

G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Weronikę dopada Greg, obraża ją i ostrzega, że zrobi wszystko, by odzyskać córkę! Jagoda odwiedza mamę i pyta o to, co powiedział jej tata. Ewelina mówi córce, że spróbuje wszystko naprawić... Niedługo później Kalską nachodzi mąż i przekonuje, żeby wróciła! Włodek i Monika martwią się o Bogdana, który po powrocie ze Szwajcarii zniknął. Odnajdują go w domu w kompletnej rozsypce! Zapija koniec małżeństwa... W barze na Wspólnej pojawia się mężczyzna i oznajmia Romanowi, że Dorota Zakrzewska – wspólniczka Włodka – jest... złodziejką i mężobójczynią! Ula ma pierwsze konsultacje z wykładowcą od histologii, którą oblała. Wysocki jest miły, a ona mu się podoba... Kamil wysyła Krystynę na koncert z Juliuszem a Anię oddaje pod opiekę babci Boskiej. Czyści pole dla miłości z Łucją, która bardzo pragnie ich dziecka.



G. 20:30

Felicita

TVP 1

Piotr próbuje porozumieć się z Giulią. Kłopot w tym, że robi to za plecami Zośki. Nie wróży to zbyt dobrze na przyszłość... Tymczasem Oliwka postanawia wyjechać z przyjaciółmi na działkę. Niestety, nie potrafi cieszyć się wypoczynkiem. Ojciec Davide nie rezygnuje z prób wciągnięcia syna w nielegalną działalność. Jagodę niepokoi zachowanie Daniela, a Zośka i Ewka coraz bardziej angażują się w wyjaśnienie sprawy możliwych nadużyć finansowych.

G. 20:50

M jak miłość

TVP 2

Magda przekazuje Budzyńskiemu dobrą nowinę. Hania ma groźny wypadek na basenie: uderza głową o dno akurat w chwili, gdy nie ma ratownika. Na pomoc rusza Mikołaj. Gdy mała trafia do szpitala, Lipiński wspiera Natalię, która uznaje go za bohatera. Basia wyznaje Pawłowi, że nie rozumie, jak Rogowski mógł porzucić całą rodzinę i. Barbara niepokoi się o Zduńskiego przekonana, że jej wnuka „zatruwa" nienawiść do Walata. Prosi w końcu o radę księdza Grzegorza.

eprasa.pl d33a539587

S24 sportowy24.pl

sport

SKOKI NARCIARSKIE

Klemens Joniak autorem największej niespodzianki na koniec Letniego Grand Prix
str. 16

TENIS



FOT. JAKUB PIKULIK

Iga Świątek skończyła sezon wcześniej, niż zaplanowała. Czy był najgorszy od lat?
str. 17

PIŁKA NOŻNA

Radość w Gdyni, smutek w Gdańsku. Arka się przełamała i wygrała, a Lechia skończyła serię po słabym meczu
str. 14

Koszykarze AMW Arki przegrali z Górnikiem Zamek Książ Wałbrzych w meczu PGE Basket Ligi



FOT. PRZEMYSŁAW ŚWIDERSKI

„Różowy Mecz" został rozegrany w Polsacie Plus Arenie Gdynia. Koszykarze włączyli się do akcji poświęconej profilaktyce raka piersi *str.16*

eprasa.pl d33a539587

PIŁKA NOŻNA

Arka wreszcie dała kibicom powody do radości

Paweł Stankiewicz

Arka Gdynia wreszcie wróciła do wygrywania w Betclic 1 Lidze. Podopieczni trenera Tomasza Grzegorczyka zakończyli fatalną serię siedmiu meczów bez zwycięstwa i pokonali zespół Bruk-Betu Termaliki.

Arka Gdynia	3 (3)
Bruk-Bet Termalica Nieciecza	1 (0)

Bramki: 1:0 Dawid Kocyła (11), 2:0 Vladislavs Gutkovskis (17), 3:0 Maciej Ambrosiewicz (39), 3:1 Kamil Zapolnik (55)
Arka: Arndt (67 Węglarz) - Lipkowski, Szota, Komenda, Gojny - Ambrosiewicz, Sidibe (57 Kun) - Solecki, Waluś (57 Milewski), Kocyła (83 Dzięgielewski) - Gutkovskis (83 Rama)
Bruk-Bet Termalica: Chovan - Jaroszewski, Masoero (46 Synoś), Putiwcew (85 Zarówny), Kozik - Hilbrycht (46 Zapolnik), Kurzawa, Kubica, Dąbrowski (81 Biniek) - Durdov, Jakubik

Sędziował: Grzegorz Kawałko (Olsztyn)
Widzów: 5111

Tomasz Grzegorczyk, trener Arki, szukał rozwiązań, żeby bardziej zdynamizować ofensywną grę zespołu, ale jednocześnie poprawić defensywę. Na środek obrony wrócił Serafin Szota, a na prawej stronie pierwszy raz w podstawowym składzie znalazł się Kasjan Lipkowski, który zastąpił Konrada Gruszkowskiego fatalnie grającego w derbach Trójmiasta. Z kolei na skrzydle swoją szansą od początku meczu dostał Dawid Kocyła, do podstawowej „11" wrócił też Filip Waluś, a w ogóle z kadry meczowej wyleciał Bartłomiej Pawłowski.

Te zmiany przyniosły efekty, bo gra Arki wyglądała zdecydowanie lepiej i gospodarze potrafili wykorzystać proste błędy ze strony Bruk-Betu Termaliki, czyli trzeciego zespołu w tabeli Betclic 1 Ligi. Jednak w Gdyni drużyna z Niecieczy kompletnie nie potwierdziła aktualnego miejsca w ligowej tabeli.

Arka wreszcie pokazała więcej jakości w ofensywie i to przyniosło efekty, na które piłkarze i kibice tak długo czekali. W pierwszej połowie na wynik złożyła się dobra postawa żółto-niebieskich, ale też słaba gości z Bruk-Betu Termaliki. Podopieczni trenera Grzegorczyka wynik meczu otworzyli już w 11 minucie, a akcję przeprowadzili zawodnicy, którzy



FOT. PRZEMYSŁAW ŚWIDERSKI

Vladislavs Gutkovskis strzelił w tym sezonie siódmego gola dla Arki Gdynia i przyczynił się do ważnego zwycięstwa

w przeszłości reprezentowali barwy klubu z Niecieczy. Bardzo dobrym podaniem w pole karne popisał się Maciej Ambrosiewicz, a Dawid Kocyła miał miejsce i czas, żeby przyjąć piłkę, a następnie posłać ją w róg bramki. Kilka minut później swojego siódmego gola w tym sezonie strzelił Vladislavs Gutkovskis, który posłał futbolówkę głową do siatki po dobrym dośrodkowaniu Lipkowskiego. Jeszcze przed przerwą wynik podwyższył Ambrosiewicz, który oddał strzał, kiedy dostał odbitą piłkę, a ta po rykoszecie wpadła do bramki.

Po przerwie obraz gry zmienił się o tyle, że goście z Niecieczy próbowali odwrócić losy spotkania, a Arka już tak nie forsowała tempa i nie atakowała z takim animuszem, jak w pierwszej połowie. Wprowadzony na boisko Kamil Zapolnik szybko strzelił gola i goście uwierzyli, że mogą jeszcze powalczyć w Gdyni. Do tego kilka minut później kontuzji doznał Dawid Arndt i w bramce żółto-niebieskich pojawił się Jędrzej Grobelny. Termalica miała dobre okazje bramkowe, ale dwie zmarnował Krzysztof Kubica, a Durdov strzelił w słupek.

PIŁKA NOŻNA

Słaba i chaotyczna Lechia zaginęła w Puszczy

Paweł Stankiewicz, Niepołomice

Zwycięska passa Lechii Gdańsk w Betclic 1 Lidze została przerwana na boisku ostatniej w tabeli Puszczy Niepołomice. Biało-zieloni zagrali słabo, a trener Władysław Łupaszko przekombinował ze zmianami.

Puszcza Niepołomice	2 (0)
Lechia Gdańsk	1 (0)

Bramki: 1:0 Andrzej Trubeha (60), 2:0 Konrad Kasolik (88), 2:1 Artur Szach (90+4)

Puszcza: Kowal - Kocar (46 Wołowiec), Szabaciuk, Kasolik, Strejnar - Stępień, Nascimento (90+2 Pieprzyca), Cholewiak, Iwao (71 Kamiński) - Trubeha (71 Gersenstein), Gjoni (84 Kurzeja)

Lechia: Holewiński - Mavraj, Łopata, Beskorowajnyj, Małow - Mena (58 Wójtowicz), Szczepankiewicz (80 Sonko), Iwanow (58 Adkonis), Dodaj (80 Bambecki) - Szach, Głogowski (58 Blanuta)

Sędziował: Damian Sylwestrzak (Wrocław)

Trzy mecze Lechii Gdańsk w ciągu tygodnia sprawiły, że trener Władysław Łupaszko przed spotkaniem z Puszczą w Niepołomicach zapowiadał, że będą zmiany w składzie. Choć te wynikały też z konieczności.



FOT. LECHIA GDAŃSK/GRZEGORZ RADTKE

Piłkarze Lechii w Niepołomicach rozegrali słabe spotkanie

- Przekazaliśmy zawodnikom, że każdy otrzyma w tym tygodniu szansę gry. Zaznaczyliśmy też, że wszyscy piłkarze z obecnej kadry dostaną okazję, by pojawić się na boisku. Skupiamy się przede wszystkim na najbliższym rywalu, ale z tyłu głowy mamy już dwa kolejne spotkania – mówił Władysław Łupaszko, trener biało-zielonych.

I to się potwierdziło w Niepołomicach. W biało-zielonych barwach zadebiutował Indrit Mavraj, ale nie na swojej nominalnej pozycji tylko zastąpił pauzującego Samuela Kopaska na prawej obronie. Ponadto w środku pola szkoleniowiec postawił na Bartosza Szczepankiewicza, a w ataku na Michała Głogowskiego. W kadrze meczowej zabrakło Nareka Howhannisjana oraz kontuzjowanego Tomasza Neugebauera.

Te zmiany odbiły się na jakości biało-zielonych. W grze Lechii dominował chaos i przypadek. Nic dziwnego, że biało-zieloni mieli problem, aby zagrozić bramce rywali. Strzały Głogowskiego czy Javiera Meny nie miały żadnej szansy na powodzenie. To zajmująca ostatnie miejsce w tabeli Betclic 1 Ligi drużyna Puszczy była bliżej objęcia prowadzenia. Amarildo Gjoni oddał strzał głową, ale trafił w słupek i dopiero Kacper Łopata wyjaśnił sytuację. Kolejna akcja gospodarzy i futbolówka wylądowała w siatce. Strzał Mateusza Cholewiaka został zablokowany, ale po odegraniu piłki przez Gojniego już Cholewiak do siatki trafił. Radość piłkarzy Puszczy była jednak przedwczesna, bowiem analiza VAR wykazała, że podający Gjoni był na pozycji spalonej i bramka została anulowana.

W drugiej połowie obraz gry specjalnie się nie zmienił, a Lechia – pomimo zmian trenera Łupaszki – miała duży problem z kreowaniem sytuacji bramkowych. Puszcza za to przeprowadziła akcję, którą na gola zamienił Andrzej Trubeha. Biało-zieloni nie potrafili odpowiedzieć na straconego gola. Szansę miał Jakub Adkonis, który jednak z pola karnego trafił w boczną siatkę. Puszcza za to w końcówce meczu zadała drugi cios. Po dośrodkowaniu z rogu pierwszy strzał obronił Axel Holewiński, ale Indrit Mavraj nie upilnował Konrada Kasolika, który z bliska trafił do siatki. W ostatniej minucie doliczonego czasu gry, po podaniu Mavraja, z bliska piłkę do siatki skierował Artur Szach, który zdobył swojego ósmego gola w tym sezonie. To było jednak zbyt późno i porażka stała się faktem.

eprasa.pl d33a539587

PKO EKSTRAKLASA

Portowcy są zainteresowani podium, Raków na samym dnie

Dużo goli, zwroty akcji i jeszcze na dokładkę – choć już tradycyjnie – kontrowersje sędziowskie. To właśnie przyniosła nam 12. ligowa kolejka

Jacek Czaplewski



FOT. ANDRZEJ SZKOCKI / GŁOS SZCZECIŃSKI

Pogoń za podium, czyli ozdobą weekendu było spotkanie w Szczecinie

A dodać trzeba, że ta seria została ograniczona do weekendu z racji nadchodzących meczów Pucharu Polski. Do historii przeszedł wyraźnie poruszony tym faktem Kamil Grosicki, który zdobył pierwsze bramki w sezonie na wagę szalonego zwycięstwa Pogoni.

Rywalizacja zaczęła się w Lublinie. Miejscowy Motor odpalił w finałowym kwadransie. Wcześniej pozwolił Zagłębiu objąć prowadzenie i je podwyższyć, gdy zaraz po przerwie trafił Marcel Reguła łączony z zimowym transferem do Borussii Dortmund. Dopiero zmiany i kompletne zorientowanie na ofensywę sprawiły, że z wyniku 0:2 zrobił się remis. W decydującej akcji na raty okazję wykorzystał Mbaye Jacques N'Diaye.

Podziałem punktów zakończył się również piątkowy hit. Widzew robił co mógł, żeby przerwać fatalną domową serię (jako jedyny w stawce pozostaje bez wygranej u siebie). Górnik Zabrze grał jednak swoje. Bogiem a prawdą to on był bliżej wygranej. Na oczach selekcjonera Jana Urbana brylowali wszyscy powoływani przez niego zawodnicy. Po golu strzelili Karol Świderski i Kacper Urbański. Wiele znakomitych interwencji zanotował natomiast Bartłomiej Drągowski.

Mecz przedwcześnie z powodu urazu mięśniowego zakończył powoływany do młodzieżówki Mariusz Fornalczyk. Gdy siedział już na ławce, a mecz miał się ku końcowi, celowo protestował, by otrzymać żółtą kartkę skutkującą pauzą, którą wykona akurat w czasie, kiedy przyjdzie leczyć uraz. I kto powiedział, że piłkarze nie są sprytni?

Wynik ponad stan w przeciwieństwie do Widzewa robi Piast. Zespół skazywany co sezon na spadek właśnie dzięki doskonałej pracy trenera Daniela Myśliwca jest blisko czołowej piątki. Właśnie odprawił z kwitkiem Cracovię, wbijając jej trzy bramki. Wkurzeni kibice Pasów po szóstej porażce wezwali piłkarzy, trenera i działaczy pod sektor, przypominając, że nie chcą się najeść wstydu za dwa tygodnie, gdy dojdzie do wyczekiwanych od 4 lat derbów z Wisłą...

Efekt nowej miotły nastąpił w Koronie. Robert Kolendowicz, kiedyś przez chwilę pomocnik tej drużyny, zaczął od wygranej jako trener. GKS Katowice udało się pokonać dzięki indywidualnej akcji Camilo Meny poprzedzonej obronionym rzutem karnym przez Xaviera Dziekońskiego, który gestem namówił Bartosza Nowaka, swojego kolegę ze wspólnych czasów w Rakowie, by podjął wyzwanie i uderzył w prawy róg. Egzekutor tak zrobił i przegrał zakład.

Ozdobą weekendu było spotkanie w Szczecinie. Pogoń w niesamowitych okolicznościach pokonała Radomiaka. Padło aż siedem bramek. Decydujący okazał się dublet Kamila Grosickiego, który dokonał tego zaraz po wejściu. Jako pierwszy Polak w ekstraklasie trafił dwukrotnie po 38. urodzinach. Szkoda, że widowisko zepsuł w końcówce Ibrahima Camara. Gwinejczyk obejrzał czerwoną kartkę za niesportowe zachowanie, po czym wrócił na boisko z tunelu i uderzył Darko Churlinova, co skończy się najpewniej długą dyskwalifikacją.

Przeznaczenia w weekend nie oszukał Raków. Mimo niezłej postawy po powrocie trenera Dawida Szwargi do klubu i tak doznał dziesiątej porażki, o czym zadecydowała ostatnia, czyli setna minuta (!) wyjazdowego meczu z Wisłą Kraków, gdy po zamieszaniu trafił debiutancko w lidze Kacper Duda.

12. KOLEJKA EKSTRAKLASY

MOTOR LUBLIN - ZAGŁĘBIE LUBIN 2:2
Bramki: Łęgowski 74, Ndiaye 87 - Kerk 45+1, Reguła 48
WIDZEW ŁÓDŹ - GÓRNIK ZABRZE 1:1
Bramki: Świderski 16, Urbański 40
PIAST GLIWICE - CRACOVIA 3:1
Bramki: Czerwiński 7, Vallejo 25, Katsantonis 90+4 - Knap 62
KORONA KIELCE - GKS KATOWICE 1:0
Bramka: Mena 70
POGOŃ SZCZECIN - RADOMIAK RADOM 4:3
Bramki: Keramitsis 17, Riccio 45+3, Grosicki 49, 55 - Alves 10, Donis 25, Grzesik 74
WISŁA KRAKÓW - RAKÓW CZĘSTOCHOWA 2:1
Bramki: Ertlhaler 53, Duda 90+10 - Diaby-Fadiga 84 karny
ŚLĄSK WROCŁAW - WIECZYSTA KRAKÓW 2:0
Bramki: Dembele 24, Banaszak 45+3
JAGIELLONIA BIAŁYSTOK - WISŁA PŁOCK 1:0
Bramka: Sow 83

TABELA PKO BP EKSTRAKLASY

1.	Górnik Zabrze	12	27	21-11
2.	Lech Poznań	10	25	27-9
3.	Pogoń Szczecin	11	24	19-9
4.	Legia Warszawa	11	23	22-9
5.	Wisła Kraków	12	21	19-15
6.	Piast Gliwice	12	20	22-18
7.	Zagłębie Lubin	12	19	15-15
8.	GKS Katowice	12	18	22-17
9.	Korona Kielce	12	18	14-18
10.	Jagiellonia Białystok	11	15	14-17
11.	Wisła Płock	11	14	10-16
12.	Motor Lublin	12	13	17-21
13.	Cracovia	12	12	14-19
14.	Widzew Łódź	12	11	15-16
15.	Śląsk Wrocław	12	9	16-22
16.	Wieczysta Kraków	12	8	16-23
17.	Radomiak Radom	12	8	12-28
18.	Raków Częstochowa	12	6	16-28

Program 13. kolejki:

Piątek 30.10
Cracovia - Motor Lublin (godz. 18.00), Górnik Zabrze - Legia Warszawa (godz. 20.30)

Sobota 31.10
Wisła Płock - Piast Gliwice (godz. 12.15), Wieczysta Kraków - Jagiellonia Białystok (godz. 14.45), Lech Poznań - Wisła Kraków (godz. 17.30), GKS Katowice - Widzew Łódź (godz. 20.15)

Poniedziałek 2.11
Radomiak Radom - Śląsk Wrocław (godz. 18.00), Zagłębie Lubin - Korona Kielce (godz. 18.00), Raków Częstochowa - Pogoń Szczecin (godz. 20.30).

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

9 goli
Jordi Sanchez Ribas (Pogoń Szczecin)

8 goli
Ilja Shkurin (GKS Katowice)

6 goli
Pablo Rodriguez (Lech Poznań), Patryk Makuch (Raków Częstochowa), Karol Czubak (Motor Lublin), Mariusz Stępiński (Korona Kielce)

BOHATER WEEKENDU

Kamil Grosicki
(Pogoń Szczecin)
Wrócił we wspaniałym stylu i został pierwszym Polakiem po 38. urodzinach, który zdobył dwie bramki w ekstraklasie w pojedynczym spotkaniu. Dokonał tego jako zmiennik w szalonym meczu z Radomiakiem. To właśnie jego trafienia, pierwsze w tym sezonie, zadecydowały o wygranej 4:3. - Wykonał wyrok - stwierdził trener rywali, John Carver.



FOT. PAP

PIŁKA NOŻNA

Szczęśliwy „Grosik" Garcii pechowy dla Carvera. Duma Jopa i pokora Szwargi

Jacek Kmiecik

Pogoń Szczecin z piątym zwycięstwem z rzędu. Wisła Kraków z szóstą wygraną u siebie. Nieudany powrót Szwargi.

Pogoń Szczecin, dzięki weteranowi Kamilowi Grosickiemu, wyszarpała zwycięstwo 4:3 nad Radomiakiem.

Trener Oskar Garcia wpuścił na boisko kapitana swej drużyny od początku drugiej połowy. „Grosik" odwdzięczył się dwoma trafieniami w odstępie siedmiu minut (49. i 56. min). Właśnie te gole przesądziły o ostatecznym sukcesie „Dumy Pomorza". - Patrząc na przebieg meczu wiedziałem, że wprowadzając Kamila na boisko, na dodatek w środku pola, będzie on miał okazje do zdobycia gola. Doskonale wywiązał się z tego zadania i strzelił gole, które zdecydowały o naszym zwycięstwie. Odnieśliśmy piąte zwycięstwo z rzędu. Takie sytuacje zdarzają się zespołom z klubów o największych budżetach. Mimo że do nich nie należymy, dokonaliśmy tego - stwierdził Garcia.

- Znam wartość i umiejętności Kamila Grosickiego. Pamiętam go, gdy jeszcze grał w Anglii. Jeśli da mu się trochę miejsca i czasu, to on wykona wyrok - ocenił trener Radomiaka John Carver.

Wisła Kraków pokonała w ostatniej akcji Raków Częstochowa 2:1. Trener „Białej Gwiazdy" Mariusz Jop wyraził zadowolenie, że jego podopieczni zawsze grają do końca. - Cieszę się jednak, że Wisła zawsze walczy do końca o zwycięstwo, chcemy tę cechę pielęgnować. Wygraliśmy szósty kolejny mecz u siebie, a to nie jest łatwe - zauważył szkoleniowiec Wisły.

Dawid Szwarga, który kolejny raz wrócił do Rakowa Częstochowa, mimo porażki starał się doszukiwać pozytywów w postawie swojego zespołu. - Na pewno jest wiele do poprawy i nawet jeśli utrzymalibyśmy remis, to trzeba byłoby zwrócić na to uwagę. Z drugiej strony chciałbym pochwalić zespół za pracę, jaką wykonał. Widać było progres i mimo niezadowolenia z wyniku, chciałby patrzeć na to, co było dobre - przyznał trener Rakowa.

Zdaniem Szwargi, choć Wisła wygrała szósty mecz u siebie, to Raków był najbliżej tego, aby odebrać punkty „Białej Gwieździe" na Reymonta. Szkoleniowiec „Medalików" uspokoił, że zmiana Ivana Tudora w przerwie spowodowana był mikrourazem. Pochwalił jednak Oskara Repkę, który przesunięty na pozycję stopera spisał się dobrze.

eprasa.pl d33a539587

KOSZYKÓWKA

Koszykarze AMW Arki przegrali „Różowy Mecz”

Koszykarze AMW Arki Gdynia przegrali z Górnikiem Zamek Książ Wałbrzych 88:95 w meczu PGE Basket Ligi.W hali Polsat Plus Arena Gdynia AMW Arka rozegrała tzw. „Różowy Mecz”, czyli poświęcony profilaktyce raka piersi.

Paweł Stankiewicz

AMW ARKA GDYNIA - GÓRNIK ZAMEK KSIĄŻ WAŁBRZYCH 88:95 (20:22, 24:30, 14:20, 30:23)

AMW Arka: Stein 24 (3x3, 6 zb.), Suurorg 21 (3x3), Vucić 18 (9 zb.), Garbacz 14 (2x3), Lawrence 6 (6 zb.) oraz O'Neil 5, Kowalczyk 0, Robinson 0

Górnik: Scott 14 (3x3, 6 as.), Bockler 12 (2x3), Nowakowski 12 (3x3), Rohosy Jr 10, Bojanowski 6 oraz Curry Jr 11 (7 zb., 8 as.), Goins 10 (2x3), Puchalski 7 (1x3), Diggs 7 (1x3), Szelążek 6 (2x3)

Hala Polsat Plus Arena Gdynia była przestrzenią poświęconą profilaktyce raka piersi. „Różowy Mecz” rozegrany został w ramach obchodzonego w październiku Miesiąca Świadomości Raka Piersi. Rak piersi jest najczęściej występującym nowotworem złośliwym u kobiet i odpowiada za prawie 24 procent zachorowań na nowotwory w tej grupie. We wczesnym stadium choroba może nie dawać żadnych objawów, dlatego ważne są regularne kontrole.

Kibice mogli zobaczyć także naszą wystawę „KobieTy to siła” w Polsacie Plus Arenie Gdynia. Dziś wystawa zostanie przeniesiona do Biblioteki Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni przy ul. inż. J. Śmidowicza 69, gdzie będzie można ją oglądać do 2 listopada.

„Różowy mecz” nie okazał się udany dla zespołu AMW Arki. Pierwsza kwarta meczu była bardzo wyrównana, ale ostatecznie to drużyna gości okazała się lepsza o dwa punkty. Różnica była jedna minimalna, więc wynik meczu był sprawą otwartą. Kluczowa okazała się druga kwarta spotkania rozgrywanego w Gdyni. Arka grała fatalnie, a koszykarze Górnika bezlitośnie to wykorzystywali. Nie pomógł czas wzięty przez Mantasa Cesnauskisa, trenera gospodarzy, bo nadal jego podopieczni grali bez pomysłu i popełniali fatalne błędy. W efekcie Górnik prowadził już 37:20. Wtedy dopiero obudziła się drużyna AMW Arki i ruszyła do odrabiania strat. Udało się to na tyle, że po pierwszej połowie spotkania zespół z Wałbrzycha miał osiem punktów przewagi. To nadal była strata do odrobienia przez miejscowych koszykarzy.

Jednak początek drugiej połowy znowu był lepszy dla zespołu Górnika, który objął prowadzenie 63:48, a później nawet 70:50. Pod koniec trzeciej kwarty drużyna z Gdyni nieco poprawiła wynik i przegrywała 58:72. Drużyna AMW Arki w czwartej kwarcie podjęła jeszcze walkę o zwycięstwo w tym spotkaniu, choć sytuacja była na pewno bardzo trudna. Przewaga zespołu gości systematycznie malała i na 12 sekund przed końcem spotkania AMW Arka przegrywała 88:93. Na całkowite odrobienie strat było jednak za późno. Koszykarze z Wałbrzycha w końcówce meczu grali spokojnie i pilnowali bezpiecznej przewagi. Górnik robił to na tyle skutecznie, że już nie dał sobie odebrać zasłużonego zwycięstwa w Gdyni. Ostatecznie zespół AMW Arki przegrał to spotkanie 88:95 i dla drużyny z Gdyni była to druga porażka w tym sezonie.



FOT. PRZEMYSŁAW ŚWIDERSKI

AMW Arka nie dała rady dogonić zespołu Górnika Wałbrzych

SKOKI NARCIARSKIE

Historyczny sukces Ani Twardosz. Klemens Joniak na podium w Klingenthal

Paweł Wiśniewski

Po raz pierwszy w karierze, Klemens Joniak stanął na podium zawodów Letniej Grand Prix w skokach narciarskich! W finałowym konkursie indywidualnym tegorocznego cyklu, na „Vogtland Arena” w Klingenthal, Polak był trzeci.

Wygrał mistrz olimpijski z Pekinu, Norweg Marius Lindvik, który tym samym odniósł piąte w karierze zwycięstwo w zawodach Letniego Grand Prix.

Klemens Joniak stracił do zwycięzcy ponad 12 punktów. Kacper Tomasiak – zwycięzca kwalifikacji – był siódmy, a Jakub Wolny 27.

Joniak jest trzynastym reprezentantem Polski w historii (a czternastym, wliczając Annę Twardosz u pań), który stanął na podium zawodów indywidualnych LGP.

Bilans „Biało-Czerwonych” to 129 „pudeł”, w tym 125 panów i 4 pań.

W zmaganiach kobiet Anna Twardosz, która wygrała dwa ostatnie konkursy w rumuńskim Râșnovie, zajęła 13. miejsce

W klasyfikacji generalnej Polka uplasowała się na drugim miejscu, za Słowenką Ema Klinec. Twardosz jest pierwszą Polką w historii, która stanęła na podium „generalki” Letniej Grand Prix.



FOT. IMAGO/JOHANNES SCHMIDT/NEWS/EAST EWS

W sezonie letnim Anna Twardosz dała nam wiele radości

W niedzielę odbył się jeszcze konkurs mikstów, ale – niestety – bez udziału Polaków.

Po piątkowych dolegliwościach żołądkowych Natalia Słowik była na tyle osłabiona, że nie zdołała przystąpić do zawodów. Na miejscu nie było innej Polki, która mogłaby zastąpić 21-latkę.

Teraz, przed reprezentacją Polski kilka krótkich zgrupowań.

Zdaniem Kacpra Tomasiaka jego dyspozycja rośnie, co przekłada się na wewnętrzny spokój i dodaje pewności siebie. Trzykrotny medalista olimpijski wciąż szlifuje formę, ale już – i to z nieskrywaną niecierpliwością czeka na zimę.

– Poziom moich obecnych skoków nie jest jeszcze wyznacznikiem tego, co wydarzy się zimą, jednak na dziś wiem, że nie mam już większych problemów, takich jak np. szybka poprawa pozycji najazdowej – wyjaśnia Kacper. – Wcześniej takie problemy z szybkim „załapaniem”, co jest nie tak, się pojawiały, teraz natomiast czuję większą stabilizację, chociaż oczywiście wciąż zdarzają się te gorsze próby.

Ta – jak to określił – przeplatanka z coraz większą liczbą tych lepszych skoków coraz bardziej go cieszy.

– Chociaż tak naprawdę poważniejszy sprawdzian tego, co udało się wypracować w okresie przygotowawczym, będzie dopiero w rywalizacji ze światową czołówką, to jak na razie jestem zadowolony z postępów. To przekłada się na tak potrzebny wewnętrzny spokój i dodaje mi pewności siebie, więc z niecierpliwością czekam na zimę. Teraz już nie pracujemy tak dużo poza skocznią, bardziej skupiamy się treningach na obiektach z torami lodowymi – wyjaśnił Tomasiak.

Nowy sezon Pucharu Świata rozpocznie się 20 listopada na dużej skoczni w norweskim Lillehammer (konkurs drużyn mieszanych).

● **Letnia Grand Prix w Klingenthal - mężczyźni:** 1. Marius Lindvik (Norwegia) 295,7 pkt. (140,5 i 142,5 m), 2. Ren Nikaido (Japonia) 290,0 (139 i 140 m), 3. Klemens Joniak (Polska) 283,5 (140,5 i 142,5 m), 4. Kristoffer Eriksen Sundal (Norwegia) 274,4 (132,5 i 145 m), 5. Artti Aigro (Estonia) 270,6 (135,5 i 144 m), 6. Henry Loher (USA) 269 (141,5 i 144,5 m), 7. Kacper Tomasiak (Polska) 262,9 (135,5 i 143 m), 8. Timi Zajc (Słowenia) 259,7 (138 i 137 m), 9. Tate Frantz (USA) 257,8 (139 i 138,5 m), 10. Ryoyu Kobayashi (Japonia) 255,6 (136 i 131 m)... 27. Jakub Wolny 227,7 (130 i 132 m)... 36. Paweł Wąsek 109,2 (125 m)... 46. Maciej Kot (wszyscy Polska) 99,6 (121 m). Sklasyfikowano 50 zawodników.

● **Klasyfikacja końcowa Letniej Grand Prix 2026 - mężczyźni:** 1. Naoki Nakamura (Japonia) 450 punktów (7 konkursów: 7), 2. Daniel Tschofenig (Austria) 216 (3), 3. Daniił Wasiljew (Kazachstan) 201 (6), 4. Gregor Deschwanden (Szwajcaria) 196 (5), 5. Kaimar Vagul (Estonia) 187 (7), 6. Jason Colby (USA) 180 (2), 7. Lindvik 176 (3), 8. Philipp Raimund (Niemcy) 172 (3), 9. Sundal 170 (5), 10. Juri Kesseli (Szwajcaria) 130 (7), 11. Wąsek 121 (5)... 17. Tomasiak 98 (3)... 23. Dawid Kubacki (Polska) 81 (4)... 27. Joniak 70 (5)... 31. Kot 64 (5)... 60. Aleksander Zniszczoł (Polska) 14 (3)... 76. Wolny 4 (4), 77. Jan Galica (Polska) 3 (2). Sklasyfikowano 78 zawodników.

● **Letnia Grand Prix w Klingenthal - kobiety:** 1. Ingvild Synnøve Midtskogen (Norwegia) 255,7 pkt. (142,5 i 133,5 m), 2. Nika Prevc (Słowenia) 246,5 (131,5 i 131 m), 3. Eirin Maria Kvandal (Norwegia) 241,2 (129,5 i 131,5 m), 4 . Nozomi Maruyama (Japonia) 238,5 (130,5 i 135,5 m), 5. Nika Vodan (Słowenia) 231.2 (134 i 133,5), 6. Anna Odine Strøm (Norwegia) 225,3 (123 i 129,5)... 13. Anna Twardosz (Polska) 193,1 (112 i 130,5). Sklasyfikowano 40 zawodniczek.

● **Klasyfikacja końcowa Letniej Grand Prix 2026 - kobiety:** 1. Ema Klinec (Słowenia) 363 punktów (7 konkursów), 2. Twardosz 294 (7), 3. Yuki Ito (Japonia) 278 (4), 4. Ping Zeng (Chiny) 272 (6), 5. Midtskogen 255 (4), 6. Ringo Miyajima (Japonia) 228 (7). Sklasyfikowano 62 zawodniczki.

eprasa.pl d33a539587

TENIS

Iga Świątek zakończyła sezon. Był najgorszy od lat?

Rozmawiamy z trenerem tenisa Michałem Kaznowskim. Szkoleniowiec Igi Świątek w latach 2011-2015 uważa, że choć miniony sezon nie obfitował w spektakularne sukcesy, przyniesie Polce korzyści, zwłaszcza w sferze mentalnej

Zbigniew Czyż

Iga Świątek przedwcześnie zakończyła sezon. Po raz pierwszy od dawna nie zagra w WTA Finals. Jaki to był rok dla pana byłej podopiecznej?

Na pewno po tym sezonie Iga się wzbogaci jako zawodniczka i jako człowiek. Wzbogaci się o różne doświadczenia, które spowodują, że koniec końców stanie się silniejsza.

Jest pan tego pewien? Ostatnio pokazywała duże wahania formy, także tej emocjonalnej.

Nigdy nie wiadomo, w jaką stronę sprawy mogą się potoczyć, ale wierzę w to, że doświadczenie ciężkich chwil i sytuacji, podejmowanie trudnych decyzji, finalnie spowoduje, że w przyszłości będzie bardziej odporna i poradzi sobie z problemami. Mam nadzieję, że pewne sprawy przepracuje i choć dziś coś może wydawać się trudne i nieprzyjemne, to ostatecznie będzie dla niej dobre.

Patrząc na liczby, to był najgorszy sezon dla Świątek od 2020 roku, gdy wygrała swojego pierwszego wielkiego szlema. W 2026 wygrała tylko jedną imprezę WTA 1000 Toronto i tylko cztery razy awansowała do półfinałów turniejów.

Może jest to najgorszy rok, ale tylko jeśli spojrzeć na średni poziom, do którego nas Iga przyzwyczaiła. Gdybyśmy go porównywali do występów w sezonie innych tenisistek, to był mimo wszystko całkiem solidny, pozwalający pozostać Idze w kontakcie z najlepszymi zawodniczkami na świecie.



FOT. EAST NEWS

W 2026 roku Iga Świątek rozegrała 58 meczów, z których wygrała 42. Polka nie wystąpi w WTA Finals

Rozpęd, którego nabierała w drugiej połowie sezonu, pozwoli jej odpowiednio przepracować okres przygotowawczy i wystartować z dobrej pozycji – i z dobrym nastawieniem – w nowy sezon.

Od marca Iga współpracuje z Francisco Roigiem. Bilans meczów pod jego wodzą, to 30 zwycięstw i 10 porażek. Jak pan ocenia te dokonania?

Jak na zmianę w trakcie sezonu, okres adaptacji, który musiała przejść po tak dużych roszadach, to uważam, że utrzymała się na bardzo dobrym poziomie. Widać, że zmiana idzie ku lepszemu i przynosi dobre rezultaty.

Dostrzegł pan jakieś zmiany w grze Świątek pod okiem hiszpańskiego trenera?

Na pewno zaczyna grać w taki sposób, który sprawia jej radość i jest dla niej bardziej naturalny. Wygląda bardziej swobodnie, rywalizacja sprawia jej przyjemność.

U Igi nie raz w tym sezonie widzieliśmy spore rozemocjonowanie na korcie, krzyki, frustrację, a nawet płacz jak w meczu z Mają Chwalińską w Wuhan. To może niepokoić?

Takie emocje są wpisane w sport. Mecz z Mają był nacechowany dodatkowo wysokim napięciem i stresem, dziewczyny znają się od lat. W takich sytuacjach to zawsze są trudne pojedynki i to absolutnie może się zdarzyć. Do tego doszła kontuzja, która być może też spowodowana była wysokim napięciem i adrenaliną.

W 2027 roku Iga nie będzie bronić zbyt wielu punktów w rankingu. Aktualnie zajmuje 9. miejsce, awans w zestawieniu jest zatem tylko kwestią czasu?

Podejrzewam, że Iga ruszy z nową energią. Przed nią taki okres, w których można coś zbudować, jeśli oczywiście okaże się, że kontuzja nie jest poważniejsza i to jest tylko naciągnięcie mięśnia. Myślę, że ten czas dobrze przepracuje i bardziej świeża oraz pewna siebie podejmie nowe wyzwania.

TENIS

Chwalińska z numerem 2 w Pacific Open w Tokio. Ćwierćfinał Kawy w Ningbo

Jacek Kmiecik

Maja Chwalińska wraca do gry po krótkim odpoczynku po zdobyciu tytułu w Wuhan. Katarzyna Kawa zaskakuje w Ningbo, a Magda Linette może zagrać w Kantonie ze słynną Venus Williams.

Maja Chwalińska po zwycięstwie w WTA 1000 Wuhan Open i awansie na 11. miejsce w światowym rankingu po odpuszczeniu sobie WTA 500 Ningbo Open przystąpi do 52. edycji prestiżowego WTA 500 Toray Pan Pacific Open w Tokio.

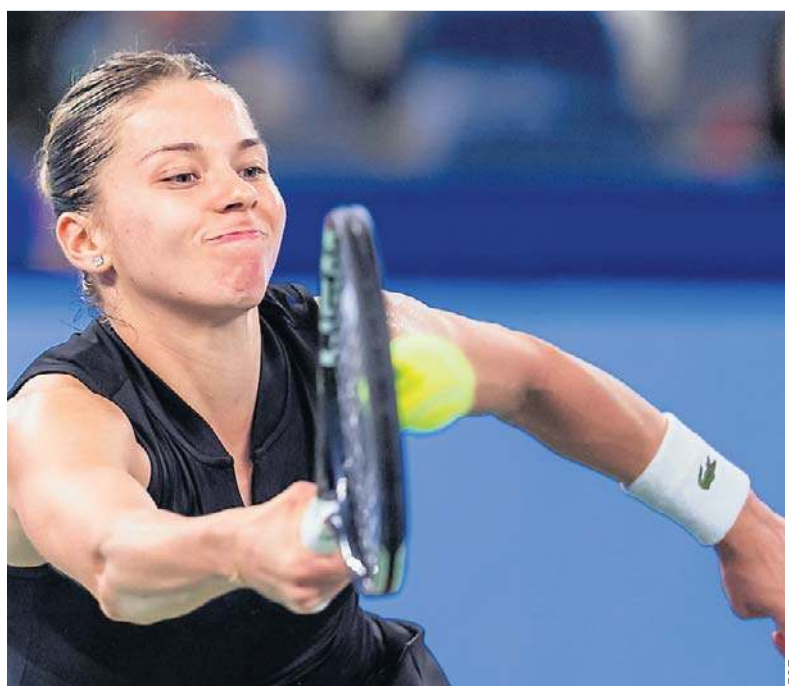
W dolnej połowie stawki jedyna Polka w zawodach, rozstawiona z numerem 2, w swoim pierwszym meczu w drugiej rundzie zmierzy się z Chinką Wang Xinyu lub kwalifikantką.

W ćwierćfinale Chwalińska może zmierzyć się z rozstawioną z numerem 7 Japonką Osaką lub nierozstawioną Włoszką polskiego pochodzenia Jasmine Paolini.

W losowaniu wzięło udział 28 tenisistek, w tym 8 rozstawionych (od najwyżej do najniżej): Jelena Rybakina, Maja Chwalińska, Diana Sznajder, Belinda Bencic, Elise Mertens, Sorana Cirstea, Naomi Osaka i Alex Eala. Cztery najwyżej rozstawione zawodniczki otrzymały wolny los w pierwszej rundzie.

Sześć zawodniczek wycofało się z Tokio: Iga Świątek, Amerykanka Jessica Pegula, Ukrainki Elina Switolina i Marta Kostiuk, Amerykanka Iva Jovic i Rosjanka Anna Kalinska.

We wspomnianym Ningbo świetnie spisała się Katarzyna Kawa. 34-letnia Kryniczanka odniosła największy sukces w karierze, awansując do ćwierćfinału turnieju WTA 500. Kawa w kwalifikacjach pokonała po kreczach Amerykankę Katie Volyents (73. WTA) i Ukrainkę Darię Snigur (40. WTA), a w drabince głównej wygrała ponownie ze Snigur, która po wycofaniu się z turnieju Chwalińskiej została „szczęśliwą przegraną" eliminacji. W drugiej rundzie zwyciężyła mistrzynię olimpijską z Tokio 2020, Szwajcarkę Belindę Bencic, a w walce o półfinał stoczyła trzysetowy bój z najlepszą na świecie Jeleną Rybakiną, reprezentującą Kazachstan, przegrywając 1:6, 6:3, 1:6.



FOT.

Maja Chwalińska po krótkim urlopie po triumfie w „tysięczniku" w Wuhan wraca do WTA Tour i przystąpi do Pacific Open w Tokio

Kawa wycofała się z eliminacji WTA 250 Guangzhou International Women's Open w Kantonie, gdzie w pierwszej rundzie zagra z kwalifikantką Magda Linette, a w kolejnej być może zmierzy się ze starszą z legendarnych sióstr Williams - 46-letnią Amerykanką Venus (204. WTA), która otrzymała od organizatorów „dziką kartę" i na początek musi uporać się z 18-letnią Austriaczką Lilli Tagger (57. WTA).

eprasa.pl d33a539587

NA PIŁKARSKICH BOISKACH

I LIGA

ARKA GDYNIA - BRUK-BET TERMALICA NIECIECZA 3:1 (3:0)
Bramki: Dawid Kocyła (11), Vladislavs Gutkovskis (17), Maciej Ambrosiewicz (39) - Kamil Zapolnik (55)

ODRA OPOLE - POGOŃ SIEDLCE 0:1 (0:0)
Bramka: Maciej Rosołek (49)

POLONIA WARSZAWA - MIEDŹ LEGNICA 1:1 (1:1)
Bramki: Gierman Barkowskij (3) - Asier Cordoba (16)

PUSZCZA NIEPOŁOMICE - LECHIA GDAŃSK 2:1 (0:0)
Bramki: Andrzej Trubeha (60), Konrad Kasolik (88) - Artur Szach (90+4)

RUCH CHORZÓW - POGOŃ GRODZISK MAZOWIECKI 2:0 (1:0)
Bramki: Michał Chrapek (42), Daniel Szczepan (55)

STAL MIELEC - CHROBRY GŁOGÓW 0:0

UNIA SKIERNIEWICE - POLONIA BYTOM 1:2 (0:0)
Bramki: Jakub Bieroński (60) - Daniel Rumin (76, 89)

PODBESKIDZIE BIELSKO-BIAŁA - STAL RZESZÓW - MECZ ZAKOŃCZYŁ SIĘ PO ZAMKNIĘCIU WYDANIA GAZETY

WARTA POZNAŃ - ŁKS ŁÓDŹ - 18.10

Tabela

1. Pogoń G. M.	12	21	19-11
2. Polonia W.	12	21	19-14
3. Ruch	12	21	16-11
4. Termalica	12	20	19-17
5. Lechia	12	19	22-19
6. Miedź	12	18	18-11
7. Warta	11	18	19-15
8. ŁKS	11	18	14-11
9. Polonia B.	12	18	20-20
10. Stal	11	17	15-20
11. Pogoń S.	12	15	14-15
12. Arka	12	14	16-16
13. Chrobry	12	13	13-15
14. Stal M.	12	13	16-27
15. Puszcza	12	12	13-17
16. Odra	12	12	8-13
17. Podbeskidzie	11	11	13-15
18. Unia	12	11	13-20

II LIGA

AVIA ŚWIDNIK - ZNICZ PRUSZKÓW 0:2 (0:1)
Bramki: Władysław Ochronczuk (12), Tymon Proczek (90)

CHOJNICZANKA CHOJNICE - LEGIA II WARSZAWA 2:3 (0:2)
Bramki: Konrad Janicki (77), Jakub Żywicki (90) - Cyprian Pchełka (28), Adam Ryczkowski (30, 66)

LECHIA ZIELONA GÓRA - GÓRNIK ŁĘCZNA 0:6 (0:3)
Bramki: Bartłomiej Korbecki (4), Grzegorz Rogala (30), Jakub Myszor (37), Fryderyk Janaszek (60), Bekzod Ahmedov (72), Hubert Antkowiak (90-karny)

REKORD BIELSKO-BIAŁA - RESOVIA 1:1 (0:1)
Bramki: Gabriel Kasprowicz (53) - Mateusz Szwoch (1)

SOKÓŁ KLECZEW - ŚLĄSK II WROCŁAW 4:2 (2:0)
Bramki: Mateusz Piotrowski (9), Kacper Śpiewak (17, 56-karny, 82) - Dawid Moskaluk (67), Szymon Rygiel (72)

STAL STALOWA WOLA - SANDECJA NOWY SĄCZ 1:0 (0:0)
Bramka: Maksymilian Hebel (86)

ZAWISZA BYDGOSZCZ - ŚWIT SZCZECIN 4:2 (3:1)
Bramki: Wojciech Szumilas (5, 24), Jakub Łukowski (41), Szymon Kapelusz (87-samobójcza) - Maciej Koziara (39), Krzysztof Ropski (86)

HUTNIK KRAKÓW - OLIMPIA GRUDZIĄDZ 1:2 (0:2)
Bramki: Krystian Lelek (75) - Hubert Jasiak (6), Artur Siemaszko (43)

GKS TYCHY - PODHALE NOWY TARG - MECZ ZAKOŃCZYŁ SIĘ PO ZAMKNIĘCIU WYDANIA GAZETY

Tabela

1. Znicz	13	32	27-12
2. GKS Tychy	12	26	19-7
3. Górnik	13	23	28-15
4. Olimpia	13	22	17-18
5. Zawisza	13	19	24-20
6. Sandecja	13	19	19-16
7. Podhale	12	19	22-20
8. Stal	13	19	22-24
9. Rekord	13	18	17-14
10. Hutnik	13	18	20-18
11. Chojniczanka	13	18	23-23
12. Avia	13	17	16-20
13. Legia II	13	16	26-23
14. Lechia	13	16	20-24
15. Sokół	13	12	16-27
16. Śląsk II	13	10	22-28
17. Świt	13	9	14-30
18. Resovia	13	6	8-21

III LIGA

KKS 1925 KALISZ - POLONIA ŚRODA WIELKOPOLSKA 0:0

WIKĘD LUZINO - LECH II POZNAŃ 2:4 (0:3)
Bramki: Piotr Kurbiel (53), Filip Sosnowski (88) - Kamil Jakóbczyk (7, 39), Eryk Śledziński (12), Igor Stankiewicz (90)

KOTWICA KÓRNIK - WDA ŚWIECIE 0:2 (0:1)
Bramki: Dawid Retlewski (37), Filip Bogusiewicz (56)

BAŁTYK KOSZALIN - ELANA TORUŃ 2:3 (0:1)
Bramki: Alan Krauze (89), Maciej Pałaszewski (90-karny) - Tsubasa Hashidate (12-karny), Dominik Stolc (52), Krzysztof Karbownik (58)

VICTORIA WRZEŚNIA - NOTEĆ CZARNKÓW 0:1 (0:0)
Bramka: Arkadiusz Kaczmarek (44)

CHEMIK BYDGOSZCZ - UNIA SWARZĘDZ 1:3 (1:1)
Bramki: Damian Rysiewski (30-karny) - Maksym Pietrzak (3), Gracjan Goździk (50), Michał Grobelny (79)

BŁĘKITNI STARGARD - GROM NOWY STAW 3:1 (2:1)
Bramka: Maciej Badowski (17), Dawid Kroczek (19), Szymon Krocz (67) - Łukasz Kopka (13)

LIPNO STĘSZEW - GEDANIA GDAŃSK 1:2 (1:1)
Bramki: Kamil Rutkowski (21) - Adrian Bielawski (38-karny), Miłosz Manuszewski (86)

KLUCZEVIA STARGARD - FLOTA ŚWINOUJŚCIE 2:2 (2:0)
Bramki: Julian Kulpa (24-samobójcza), Dmytro Jefimenko (25) - Oskar Kalenik (73), Dominik Chromiński (81-karny)

Tabela

1. Polonia	14	34	38-18
2. Luzino	14	28	38-20
3. Wda	14	27	22-18
4. Kluczevia	13	23	24-22
5. Błękitni	14	22	35-26
6. Lech II	13	21	28-26
7. Noteć	14	20	20-19
8. Bałtyk	14	19	21-19
9. Elana	14	19	23-25
10. Unia	14	18	24-21
11. Gedania	14	18	30-29
12. KKS Kalisz	14	18	18-20
13. Grom	14	16	31-32
14. Flota	14	15	17-24
15. Chemik	14	12	20-29
16. Victoria	14	12	12-24
17. Lipno	14	11	17-28
18. Kotwica	14	11	20-38

IV LIGA

SPARTA SYCEWICE - GRYF WEJHEROWO 0:0

STOCZNIOWIEC GDAŃSK - CHOJNICZANKA II CHOJNICE 3:1 (1:0)
Bramki: Adetola Fuad Adekunle (21), Alan Potrawka (90+1), Rafał Majtyka (54-samobójcza) - Alex Lasota (77)

STOLEM GNIEWINO - POWIŚLE DZIERZGOŃ 0:0

KP STAROGARD GDAŃSKI - DOLINA SPERANDA NIEPOGLĘDZIE 3:3 (2:1)
Bramki: Damian Garbacik (8), Guladi Kakaladze (31), Adrian Rajski (66) - Patryk Kwasigroch (1), Iliza Kozub (65), Przemysław Leik (75)

WIERZYCA PELPLIN - GRYF SŁUPSK 2:2 (1:0)
Bramki dla Wierzycy: Mateusz Parulaski (33), Oliwier Bieniek (77)

JAGUAR GDAŃSK - ANIOŁY GARCZEGORZE 1:0 (0:0)

POGOŃ LĘBORK - RADUNIA STĘŻYCA 0:2 (0:1)
Bramki: Filip Pawłowski (2), Tomasz Birr (82)

ARKA II GDYNIA - CARTUSIA KARTUZY 2:2 (2:0)
Bramki: Jan Strzecki (7), Krzysztof Wicki (31-samobójcza) - Szymon Plesiewicz (55), Konrad Handzlik (73)

CZARNI PRUSZCZ GDAŃSKI - SOKÓŁ BOŻEPOLE WIELKIE 3:1 (1:0)
Bramki: Oskar Paprzycki (24), Rafał Dębski (51), Łukasz Plichta (84) - Marek Jaryczewski (55-samobójcza)

Tabela

1. Czarni	13	35	39-5
2. Cartusia	13	32	37-6
3. Arka II	13	28	29-9
4. Gryf W.	13	25	16-6
5. Gryf Sł.	13	24	24-11
6. Pogoń	13	23	20-16
7. Stoczniowiec	13	21	26-19
8. Radunia	13	18	16-14
9. KP Starogard	13	18	22-23
10. Jaguar	13	16	21-26
11. Wierzyca	13	15	16-25
12. Sokół	13	14	24-27
13. Stolem	13	13	16-24
14. Anioły	13	12	15-23
15. Chojniczanka II	13	11	21-36
16. Powiśle	13	10	15-26
17. Sparta	13	5	12-44
18. Dolina	13	4	11-40

0011602901

„Czas goi rany, ale nie zaciera pamięci o tym, co było piękne”

Z nostalgiczną zadumą przyjęliśmy wiadomość
o odejściu naszej drogiej Koleżanki

śŧp

Iwony Smug

W tych chwilach refleksji pragniemy przekazać
najszczersze wyrazy współczucia i wsparcia

Najbliższej Rodzinie
oraz Współpracownikom

Odeszła od nas Iwona – piękny, mądry
i niezwykle wrażliwy Człowiek, która od 1984 roku
była wierną częścią naszego szpitalnego zespołu
jako niezastąpiona pielęgniarka operacyjna.

Była prawdziwym dobrym duchem
tego miejsca – Osobą pogodną, dobrą i otwartą,
która swoim ciepłem, spokojem i uśmiechem
potrafiła rozjaśnić sterylne sale bloku operacyjnego.

Choć dziś w naszych sercach gości smutek,
z wdzięcznością wspominamy całe dobro,
które nam zostawiła, a Jej ciepła obecność
na zawsze pozostanie w murach naszego szpitala.

Dyrekcja i współpracownicy Szpitala MSWiA
w Gdańsku

0011602868

Z głębokim smutkiem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o niespodziewanej śmierci

Wojciecha Majchrzakowskiego

Żegnamy
Przedsiębiorcę i Współzałożyciela Forum
Organizacji Kupieckiej i Rzemieślniczej w Gdańsku
oraz wieloletniego uczestnika wspólnych wyjazdów.

Wyrazy głębokiego współczucia
Żonie Hannie, Synowi Filipowi
oraz Rodzinie

składają

Barbara i Stanisław Zieńkowiczowie



Wspomnienia.
Te najważniejsze...

Wspomnij bliskich. Zapal im świeczkę. Sprawdź na
nekrologi.net
i dziennikbaltycki.pl/nekrologi

DROBNE

Nieruchomości

DOMY - KUPIĘ

SKUP części nieruchomości, cała Polska, 518-503-404

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Turystyka

KRAJ

GÓRY

Beskidy, tradycyjne Święta Bożego Narodzenia 1500 zł, miodowyraj.pl 501642492.

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

CYKLINOWANIE 501979520

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURY nioski dowóz 600539790

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

Różne

GOTÓWKA za KSIĄŻKI,, 668-571-329

eprasa.pl d33a539587

REKLAMA 0011602006

OBWIESZCZENIE STAROSTY PUCKIEGO

o wydaniu decyzji ZRID na realizację inwestycji drogowej

Starosta Pucki

działając na podstawie art. 11 a, 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 311), w związku z art. 10, art. 49 i art. 104 Kodeksu postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 572 ze zm.),

zawiadamia

o wydaniu w dniu 18.09.2026 r. decyzji nr AB/RW-6740/87/26/K o pozwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: **„Rozbudowa skrzyżowania dróg powiatowych 1516G oraz 1517G wraz z budową sygnalizacji świetlnej w miejscowości Mosty”**,

na działkach o nr ew.: obręb 221105_2.0006 Mosty: 1197, 1241, 1239/1, 1225/4, 1225/3, 1225/1, 1224, 1226/1, 1249/16 (1249/14), 1163/39 (1163/1), 1223/9 (1223/8), 1222/1 (1222), 1217/8 (1217/5)

* w związku z ww. inwestycją następujące działki ulegną podziałom geodezyjnym:

- obręb 221105_2.0006 Mosty: 1249/14, 1163/1, 1223/8, 1222, 1217/5 w związku z ww. inwestycją następujące działki przejdą na własność Powiatu Puckiego:
- obręb 221105_2.0006 Mosty: 1225/4, 1225/3, 1225/1, 1224, 1226/1, 1249/16 (1249/14), 1163/39 (1163/1), 1223/9 (1223/8), 1222/1 (1222), 1217/8 (1217/5)

* w związku z ww. inwestycją nastąpią czasowe ograniczenia w korzystaniu na następujących działkach:

- obręb 221105_2.0006 Mosty: 1248/4, 1226/2, 1248/12, 1162, 1163/2, 1223/3, 1223/5, 1218, 1248/1

* w nawiasach podano nr działki przed podziałem

Od decyzji przysługuje prawo wniesienia odwołania do Wojewody Pomorskiego w Gdańsku za pośrednictwem Starosty Puckiego w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji wnioskodawcy, a dla pozostałych stron po upływie 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia lub publicznego ogłoszenia.

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Kosakowo i Starostwa Powiatowego w Pucku, stronie internetowej Urzędu Gminy Kosakowo i Starostwa Powiatowego w Pucku oraz w prasie lokalnej.

Informacji o możliwości zapoznania się z treścią przedmiotowej decyzji, udziela telefonicznie sekretariat urzędu: Wydział Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Pucku, ul. Kolejowa 7b od poniedziałku do środy w godz 8.00-15.00, w czwartki w godz. 8.00–17.00 oraz w piątki w godz. 8.00- 14.00 pod nr telefonu: 58 673 41 86.

REKLAMA 0011602925

OBWIESZCZENIE STAROSTY PUCKIEGO

o wydaniu decyzji ZRID na realizację inwestycji drogowej

Starosta Pucki

działając na podstawie art. 17 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311), w związku z art. 9, 10 i art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego (t.j Dz. U. z 2025 r. poz. 1691 ze zm.),

zawiadamia

że wydane zostało postanowienie Starosty Puckiego, znak AB.6740.249.2026.RW z dnia 19.10.2017 r. o nadaniu rygoru natychmiastowej wykonalności decyzji nr AB/RW-6740/74/26/K o pozwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: **„Budowa skrzyżowania drogi powiatowej nr 1490G z drogą powiatową nr 1514G wraz z oświetleniem ulicznym”** na terenie działek o nr ew.: 12/1, 12/3, 12/6 (12/4), 13/1, 13/3, 13/4, 14/1, 14/3, 14/6 (14/4), 15/1, 15/3, 24/1, 24/3, 33/1, 33/3, 238/5 - obręb Dębogórze, jednostka ewidencyjna 221105_2 Gmina Kosakowo *

* w nawiasach podano nr działki przed podziałem

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się stosownym pełnomocnictwem, mogą zapoznać się z treścią przedmiotowego postanowienia w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Pucku, w godzinach pracy urzędu: od poniedziałku do środy w godz. 8.00-15.00, czwartki 8.00 – 17.00 oraz piątki 8.00-14.00.

Na postanowienie służy stronom zażalenie do Wojewody Pomorskiego za pośrednictwem Starosty Puckiego w terminie 7 dni od dnia jego doręczenia. Doręczenie uważa się za dokonane w dniu odbioru postanowienia przez adresata, a dla pozostałych stron po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia na tablicach ogłoszeń oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Kosakowo i Starostwa Powiatowego w Pucku oraz publikacji w prasie lokalnej. Ponadto, zawiadomienie o wydaniu ww. postanowienia Starosty Puckiego wysyła się dotychczasowym właścicielom i użytkownikom wieczystym nieruchomości na adres wskazany w katastrze nieruchomości. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne.

Decyzja, której nadany został rygor natychmiastowej wykonalności, zgodnie z art. 17 ust. 3 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych:

- zobowiązuje do niezwłocznego wydania nieruchomości, opróżnienia lokali i innych pomieszczeń,
- uprawnia do faktycznego objęcia w posiadanie nieruchomości w posiadanie przez właściwego zarządcę drogi
- uprawnia do rozpoczęcia robót budowlanych
- uprawnia do wydania dziennika budowy przez właściwy organ.

REKLAMA 0011601786

OBWIESZCZENIE
STAROSTY TCZEWSKIEGO

Starosta Tczewski, działając na podstawie art. 49 i art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691) oraz art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311) zawiadamia, że dnia 15 września 2026 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek Prezydenta Miasta Tczewa, dotyczące wydania zezwolenia na realizację inwestycji drogowej w zakresie budowy i przebudowy ulicy Tczewskich Saperów w Tczewie wraz z niezbędną infrastrukturą, z realizacją inwestycji na terenie działek nr 422/35, 422/7, 422/10, 422/36, 422/20, 422/19, 422/21, 217/10, 422/8, 80, 75, 72, 217/11, 217/37, 217/39, 422/22, 422/23, 422/3, 421/4, 421/5, 153 i 154 obręb ewidencyjny 0010, jednostka ewidencyjna Tczew – M 221401_1.

1. Wykaz działek w liniach rozgraniczających projektowany teren pasa drogowego dróg gminnych:

1.1. ul. Tczewskich Saperów w Tczewie – droga gminna nr 198116G – klasa L (lokalna), jednostka ewidencyjna Tczew – M 221401_1, obręb ewidencyjny 0010, dz. nr 422/10, 422/21 (**po podziale 422/43**), 422/20 (**po podziale 422/41**), 422/19 (**po podziale 422/39**), 422/36 (**po podziale 422/47**);

1.2. ul. Grunwaldzka – droga gminna nr 198178G – klasa Z (zbiorcza), jednostka ewidencyjna Tczew – M 221401_1, obręb ewidencyjny 0010, dz. nr 217/10, 422/8, 422/7 (**po podziale 422/37**), 422/35 (**po podziale 422/45**);

1.3. ul. Kazimierza Wielkiego w Tczewie – droga gminna nr 198146G – klasa Z (zbiorcza), jednostka ewidencyjna Tczew – M 221401_1, obręb ewidencyjny 0010, dz. nr 75, 80.

2. Wykaz działek w liniach rozgraniczających teren pasa drogowego innej drogi publicznej – ograniczenie korzystania z nieruchomości z tytułu przebudowy innej drogi publicznej:

2.1. al. Solidarności w Tczewie – droga krajowa nr 91 – klasa GP (główna ruchu przyspieszonego), jednostka ewidencyjna Tczew – M 221401_1, obręb ewidencyjny 0010, dz. nr 72.

3. Wykaz działek objętych obowiązkiem budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu, urządzeń wodnych lub urządzeń melioracji wodnych szczegółowych oraz zjazdów – ograniczone korzystanie z nieruchomości, czasowe zajęcie: jednostka ewidencyjna Tczew – M 221401_1, obręb ewidencyjny 0010, dz. nr 217/11, 217/37, 217/39, 422/21 **(po podziale 422/44)**, 422/22, 422/23, 422/20 **(po podziale 422/42)**, 422/3, 421/4, 421/5, 153 i 154.

4. Wykaz nieruchomości przeznaczonych do podziału: jednostka ewidencyjna Tczew – M 221401_1, obręb ewidencyjny 0010, dz. nr 422/19 (422/39 i 422/40), 422/20 (422/41 i 422/42), 422/21 (422/43 i 422/44), 422/36 (422/47 i 422/48), 422/7 (422/37 i 422/38), 422/35 (422/45 i 422/46) – działki stanowią własność Gminy Miejskiej Tczew.

W nawiasach podano numery działek po podziale.

*W związku z powyższym informuje się, że w terminie **14 dni** od dat opublikowania niniejszego obwieszczenia strony mogą zapoznać się z dowodami i materiałami w sprawie, uzyskać wyjaśnienia, składać wnioski, uwagi lub zastrzeżenia dotyczące przedmiotowej sprawy w Wydziale Budownictwa Starostwa Powiatowego w Tczewie, ul. Piaskowa 2, I p., pokój 124 (tel. nr 58 77 34 888).*

Godziny przyjmowania klientów w Wydziale Budownictwa: poniedziałek 7.30-12.00, wtorek 7.30-15.30, środa 7.30-12.00, czwartek 7.30-16.30, piątek 7.30-14.30.

Zgodnie z art. 49 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691) zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, inne publiczne ogłoszenie lub udostępnienie pisma w Biuletynie Informacji Publicznej.

Tczew, dnia 21 października 2026 r.

eprasa.pl d33a539587

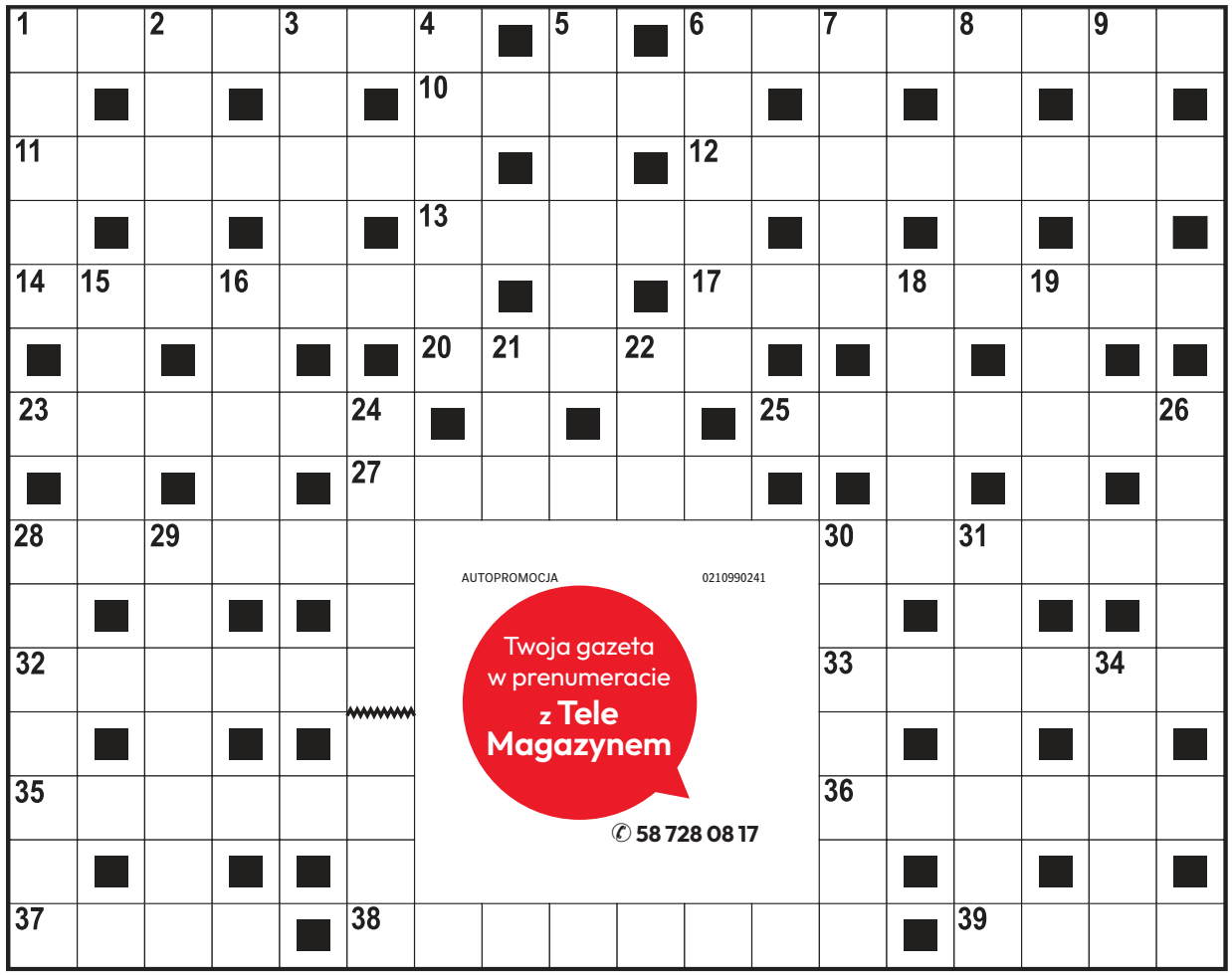
KRZYŻÓWKA NR 165

Poziomo:

1) fortel w repertuarze Zagłoby,
6) krzewinka o czerwonych, soczystych jagodach,
10) umizgi Michała Wołodyjowskiego,
11) chroniony gatunek widłaka,
12) roślina lecznicza z rodziny astrowatych,
13) geograficzne określenie, miano,
14) mieszkanka stolicy Albanii,
17) nieprawidłowe zagranie piłkarza,
20) mieszkaniec Glasgow lub Aberdeen,
23) jednostka organizacyjna w harcerstwie,
25) amator łowienia szczupaków,
27) Jan … Sztaudynger, fraszkopisarz,
28) katolicki program dla dzieci w TVP,
30) zaczyn do produkcji chleba,
32) duża, pękata butla na wino,
33) roślina o silnie pachnących kwiatach,
35) serial komediowy z podwójną rolą Cezarego Żaka,
36) ozdoba na łańcuszku,
37) „… fortuny”, polski teleturniej,
38) japoński pilot-samobójca,
39) pszczoła lub mucha.

Pionowo:

1) stały lub tymczasowy,
2) sztuczny w hodowli,
3) obłok kurzu lub śniegu,
4) siedziba muz i Apollina,
5) osesek ssaka z łopatami,
6) poręczyciel kredytu, gwarant,
7) piękny, rasowy koń,
8) góry przenosi (w przysłowiu),
9) nie przykłada się do nauki,
15) gatunek sardyny z Pacyfiku,
16) imię Żmijewskiego, aktora z filmu „Psy”,
18) czółenko w maszynie do szycia,
19) mocne ścięcie piłki rakietą,
21) powieść Leopolda Tyrmanda,
22) kojarzy się z przysłowiowym zębem,
24) serialowy inspektor Możejko („Ojciec Mateusz”),
26) wzgórek w zimowym krajobrazie,
28) kwarcowy lub kieszonkowy,
29) składnica broni i amunicji, cekhauz,
30) szlachetne we fraszce Jana Kochanowskiego,
31) mebel z oparciem,
34) … Mleczna w Kosmosie.

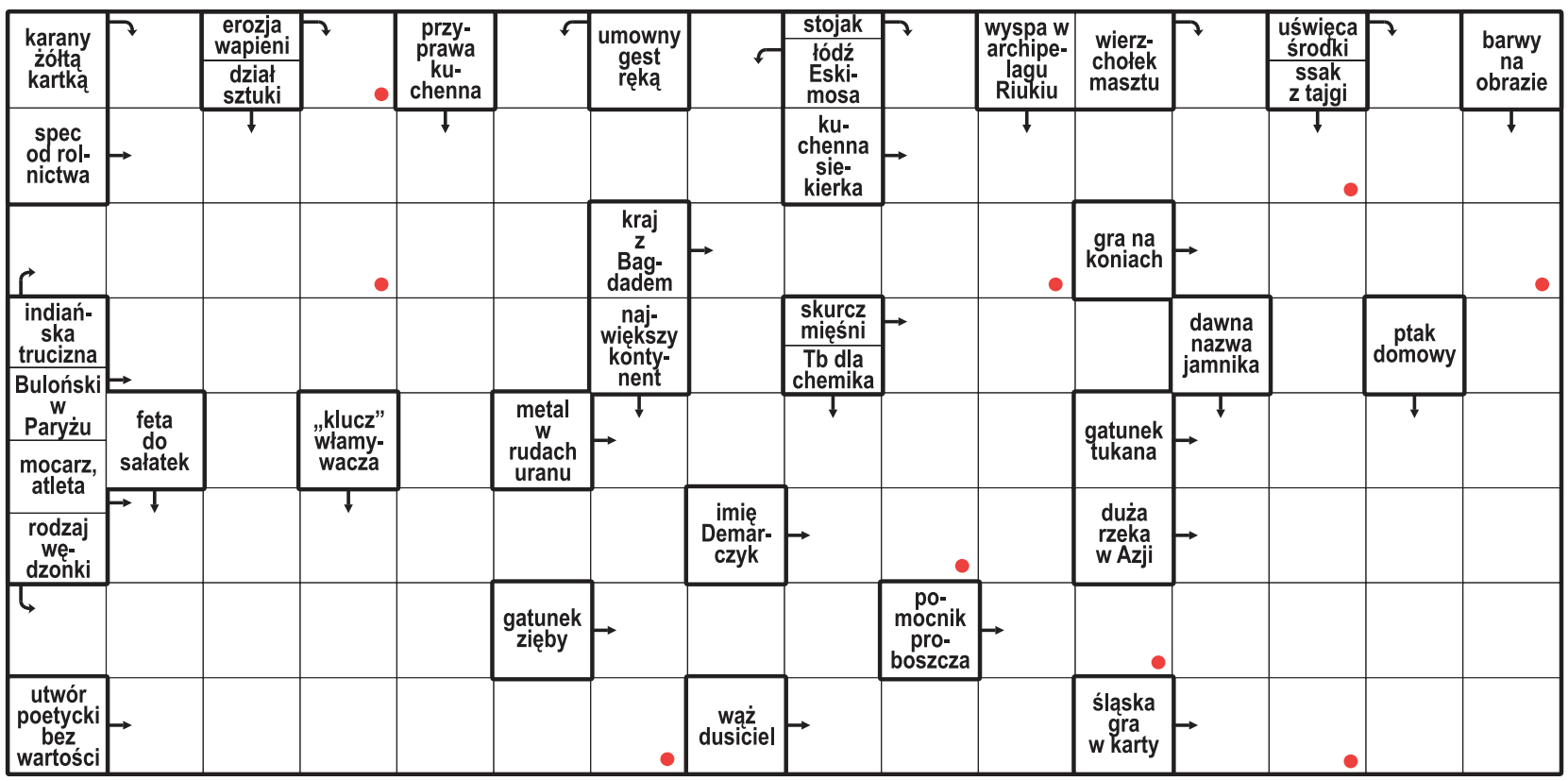


AUTOPROMOCJA 0210990241
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 58 728 08 17

ROZWIĄZANIE NR 164

A	R	N	O	■	D	■	S	■	K	U	B	E	K	■	W	■	B		
■	Z	■	S	I	R	O	C	C	O	■	E	■	U	M	I	A	R		
L	E	G	O	■	U	■	U	■	L	E	N	O	R	■	E	■	Y		
■	C	■	B	A	K	A	L	I	E	■	E	■	S	■	K	■	G		
S	Z	L	A	M	■	■	L	■	K	A	D	Ź	■	E	M	M	A		
■	K	■	■	A	B	S	Y	N	T	■	Y	■	O	■	E	■	D		
B	A	T	U	T	■	O	■	■	Y	■	K	■	D	E	S	K	I		
L	■	A	■	O	B	S	E	R	W	A	T	O	R	■	K	■	E		
U	F	N	A	L	■							■	O	G	I	E	R		
Z	■	G	■	■	O							■	S	■	■	K	■		
A	D	O	N	I	S							S	T	O	L	I	K		
■	Ł	■	I	■	K							O	■	W	■	E	■		
K	U	Ź	N	I	A							B	I	O	D	R	O		
■	T	■	J	■	R							Ó	■	C	■	K	■		
W	O	D	A	■	D	Y	S	K	O	B	O	L	■	E	V	A	N		

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KRAKOWIAK.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Wrażliwość pomoże zrozumieć innych. Horoskop dzienny mówi, że szczera rozmowa przyniesie Ci ulgę.

Ryby (19.02 - 20.03)
Kreatywność ułatwi rozwiązanie problemu. Horoskop na dziś zapowiada, że inspiracja pojawi się nagle.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja pomoże osiągnąć cel. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży udany dzień.

Byk (20.04 - 20.05)
Optymizm przyciągnie do Ciebie ludzi. Horoskop dzienny to wskazówka, aby wykorzystać to jak najlepiej.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Intuicja wskaże właściwy kierunek. Horoskop na dziś mówi, że warto zaufać swoim odczuciom.

Rak (22.06 - 22.07)
Trzymaj równowagę między pracą a odpoczynkiem. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży spokój.

Lew (23.07 - 22.08)
Porządek w planach ułatwi działanie. Horoskop dzienny mówi, że mały sukces zmotywuje Cię do zmian.

Panna (23.08 - 22.09)
Odważna decyzja otworzy ciekawe możliwości. Horoskop na dziś wróży, że uznanie poprawi Ci nastrój.

Waga (23.09 - 22.10)
Skup się na bliskich. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że ich wsparcie uporządkuje ważne sprawy.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Nowe wiadomości dodadzą Ci energii. Horoskop dzienny wróży, że przypadkowe spotkanie da impuls do działania.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Cierpliwość przyniesie efekt. Horoskop na dziś wyraźnie mówi, że rozmowa rozwieje wątpliwości.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Działaj śmiało. Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że wieczór da spokój i ukojenie.

eprasa.pl d33a539587